

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 9. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2016 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 9. posiedzeniu Senatu:

senatora Rafała Ambrozika	7
senatora Marka Borowskiego	
oraz senatora Kazimierza Kleiny	18
senatora Zbigniewa Cichonia	22
senatora Leszka Czarnobaja	24
senatora Stanisława Gogacza.....	26
senatora Macieja Grubskiego	28
senatora Jana Marii Jackowskiego	30
senatora Stanisława Karczewskiego	33
senatora Kazimierza Kleiny	35
senatora Bogdana Klicha	38
senator Marii Koc	40
senatora Ryszarda Majera.....	47
senatora Marka Martynowskiego	51
senatora Mariana Poślednika	54
senator Janiny Sagatowskiej.....	59
senatora Waldemara Sługockiego.....	65
senatora Andrzeja Stanisławka	
oraz senatora Grzegorza Czeleja.....	71
senatora Aleksandra Szweda	75
senatora Antoniego Szymańskiego	80
senatora Artura Warzochy	82

9. POSIEDZENIE SENATU

(30 stycznia 2016 r.)

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Proszę, by Pan Minister spowodował podjęcie na nowo sprawy państwa A.

Państwo A. przez wiele lat prowadzili rodzinne przedsiębiorstwo – zakład wulkanizacyjny obok trasy S8. Na skutek przebudowy trasy państwu A. został odcięty dotychczasowy dojazd z trasy, co praktycznie pozbawiło ich możliwości prowadzenia zakładu będącego źródłem ich utrzymania.

Państwo A. otrzymali jedynie niewielkie odszkodowanie za wywłaszczoną część ich nieruchomości, ale nie wzięto pod uwagę rzeczywistych strat związanych z utratą możliwości prowadzenia zakładu. Nie zastosowano w szczególności możliwości wywłaszczenia za odszkodowaniem całej nieruchomości, która bez dogodnego dojazdu straciła swoją wartość.

Nadmieniam, że rację państwu A. przyznał też Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi, wyrokiem z 16 października 2012 r. Niestety, wyrok ten nie został wykonany.

Nadmieniam, że sprawa była przedmiotem wielu interwencji, została między innymi poruszona w oświadczeniu grupy senatorów Prawa i Sprawiedliwości, Grzegorza Wojciechowskiego i innych, na posiedzeniu Senatu 12 marca 2013 r. Niestety, odpowiedź ówczesnego ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej z 15 kwietnia 2013 r. nie była satysfakcjonująca.

Nadmieniam ponadto, że sprawa państwa A. była też przedmiotem zainteresowania prezydenckiego programu „Dudapomoc”, a ponadto kilkakrotnie była krytycznie przedstawiana w programie interwencyjnym „Państwo w państwie” Telewizji Polsat.

Proszę, by Pan Minister, kierując się poczuciem sprawiedliwości, zlecił podjęcie wspomnianej sprawy na nowo i doprowadzenie do sprawiedliwego naprawienia krzywdy wyrządzonej państwu A.

Rafał Ambrozik

Stanowisko

Warszawa, 7 marca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 4 lutego br. znak BPS/043-09-92/16, przy którym przekazano oświadczenie senatora Rafała Ambrozika dotyczące realizacji zadania polegającego na budowie drogi ekspresowej S-8 Piotrków Trybunalski – Rawa Mazowiecka, w szczególności w aspekcie zapewnienia zjazdu do nieruchomości w m. (...), uprzejmie proszę o prolongatę terminu odpowiedzi do dnia 22 marca br.

Przedmiotowy wniosek wynika z faktu, iż udzielenie wyczerpującej odpowiedzi wymaga przeprowadzenia dodatkowej szczegółowej analizy sprawy oraz uzyskania stanowiska i najbardziej aktualnych informacji od zarządcy drogi (GDDKiA).

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Odpowiedź

Warszawa, 22 marca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przesłane przy piśmie z dnia 4 lutego br. znak BPS/043-09-92/16 oświadczenie senatora Rafała Ambrozika dotyczące realizacji zadania polegającego na budowie drogi ekspresowej S-8 Piotrków Trybunalski – Rawa Mazowiecka, w szczególności w aspekcie zapewnienia zjazdu do nieruchomości w m. (...), resort infrastruktury i budownictwa przedstawia poniżej informacje w sprawie.

Zadanie polegające na rozbudowie drogi krajowej nr 8 na odc. Piotrków Trybunalski – Rawa Mazowiecka do standardów drogi ekspresowej, zrealizowane zostało w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015, ustanowionego uchwałą Rady Ministrów z dnia 25 stycznia 2011 r. Roboty budowlane na przedmiotowym odcinku zostały zakończone w październiku 2012 r. a droga została udostępniona użytkownikom w pełnym zakresie.

Należy podkreślić, że wszelkie zadania inwestycyjne, w tym również przedmiotowe, realizowane przez GDDKiA, prowadzone są w oparciu o decyzje administracyjne wydane przez odpowiednie organy administracji publicznej, po przeprowadzeniu postępowań.

Odnosząc się do problematyki powiązania nieruchomości położonej w m. (...) z siecią dróg publicznych należy wskazać, że funkcjonujący dotychczas zjazd z drogi krajowej nr 8, zgodnie z informacjami przekazanymi przez zarządcę drogi – GDDKiA, nie posiadał statusu zjazdu legalnego, tzn. wybudowanego zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 460 z późn. zm.).

Zgodnie bowiem z art. 29 ww. ustawy, budowa lub przebudowa zjazdu należy do właściciela lub użytkownika nieruchomości przyległych do drogi, po uzyskaniu, w drodze decyzji administracyjnej, zezwolenia zarządcy drogi na lokalizację zjazdu lub przebudowę zjazdu. W przypadku budowy lub przebudowy drogi budowa lub przebudowa zjazdów dotychczas istniejących należy do zarządcy drogi. W zezwoleniu na lokalizację zjazdu określa się miejsce lokalizacji zjazdu i jego parametry techniczne, a w zezwoleniu na przebudowę zjazdu – jego parametry techniczne, a także zamieszcza się, w przypadku obu zezwoleń, pouczenie o obowiązku:

- uzyskania przed rozpoczęciem prac budowlanych pozwolenia na budowę, a w przypadku przebudowy zjazdu dokonania zgłoszenia budowy albo wykonania robót budowlanych oraz uzyskania zezwolenia zarządcy drogi na prowadzenie robót w pasie drogowym;
- uzgodnienia z zarządcą drogi, przed uzyskaniem pozwolenia na budowę, projektu budowlanego zjazdu.

Dopiero tak zrealizowany zjazd można uznać za wybudowany legalnie. Dotychczas funkcjonujący zjazd-wyjazd na posesję nie spełniał powyższych warunków i w opinii zarządcy drogi – GDDKiA był zjazdem użytkowanym nielegalnie. Nieruchomość posiadała zaś legalne połączenie z drogą krajową nr 8 poprzez drogę niższej kategorii (droga powiatowa).

Należy również wskazać, że zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz. U. z 2016 r. poz. 124), w szczególności z §9 ust. 1 pkt 2, stosowanie zjazdów na drodze klasy S jest zabronione. W związku z powyższym zastosowanie rozwiązania w postaci bezpośredniego zjazdu-wjazdu na posesję zainteresowanych z drogi ekspresowej S-8 byłoby niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa oraz zasadami projektowania i budowania dróg.

Podkreślenia wymaga również fakt, że nieruchomość w m. (...) jest skomunikowana z drogą ekspresową S-8 poprzez drogę dojazdową równoległą do drogi krajowej, której parametry techniczne zostały w toku procesu inwestycyjnego zmienione i dostosowane do oczekiwań. Zmieniona została szerokość z 3 do 5 metrów oraz nośność do 11,5 t/oś. Dodatkowo poprawione zostały parametry techniczne zjazdu na nieruchomość zainteresowanych poprzez zwiększenie łuków przecinających krawędzie zjazdu i jezdni, jak również zaprojektowano plac manewrowy. Rozwiązanie komunikacyjne wiążące przedmiotowe nieruchomości z układem komunikacyjnym dróg realizowane jest zgodnie z ostateczną decyzją o lokalizacji drogi nr 15/2008 wydaną przez Wojewodę Łódzkiego dnia 30 września 2008 r.

Jednocześnie wychodząc naprzeciw oczekiwaniom zainteresowanych zarządca drogi ustawił na drodze ekspresowej S-8 znaki informacyjne wskazujące na istniejący w m. (...) zakład wulkanizacyjny.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara
oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Zwracam się do obu Wysokich Urzędów, uprawnionych do wnoszenia nadzwyczajnych środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym, by zapoznali się z dołączoną do niniejszego oświadczenia kopią wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie o sygn. I ACa 1063/14, a ponadto by zapoznali się z całością akt sprawy w celu rozważenia możliwości skorzystania z przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Pan M.R. był właścicielem firmy produkującej specjalistyczne pojazdy na eksport. Firma była kredytowana przez (...) w Warszawie. Pan R. twierdzi, że jego firma padła ofiarą jednostronnych, zupełnie dowolnych działań banku, który opóźnił się z realizacją uzgodnionego kredytu, a następnie wypowiedział umowę i uruchomił procedurę bankowego tytułu egzekucyjnego. Wskutek tego pan R. nie tylko stracił firmę, ale i doszło do egzekucji jego majątku prywatnego na rzecz banku oraz majątku poręczycieli.

Pan R. prowadził spór z bankiem przed sądem okręgowym, a następnie przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi, z wynikiem dla niego negatywnym. Nie wdając się w szczegóły, zwracam uwagę na wynikające z załączonego wyroku drugiej instancji moim zdaniem wątpliwości co do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. Pan R. podniósł bowiem okoliczności dotyczące pominięcia zgłoszonych przez niego bardzo ważnych dowodów w postępowaniu sądowym w zakresie jego relacji z bankiem, w tym treści negocjacji. Były to dowody z dokumentów i dowód z zeznań istotnego świadka. Niestety dowody te zostały w postępowaniu sądowym pominięte. Lektura uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji sprawia wrażenie, jakby sprawa została rozpoznana bez należytej wnikliwości i obiektywizmu, ze z góry powziętym przekonaniem, że rację ma bank.

Zwracam uwagę na tę sprawę w przekonaniu, że stanowi ona przykład dość groźnego dla polskiej przedsiębiorczości zjawiska pewnej bezbronności przedsiębiorców, zwłaszcza małych i średnich firm, wobec bezwzględnych działań banków, zwłaszcza tych korzystających do niedawna z procedury bankowego tytułu egzekucyjnego. Uważam, że państwo, w tym wymiar sprawiedliwości, powinno lepiej chronić przedsiębiorców przed samowolnymi działaniami banków.

W razie potrzeby proszę o wystuchanie relacji pana M.R., który przedstawi szerszy opis sprawy i przedłoży kolejne dokumenty.

Rafał Ambrozik

**Odpowiedź
RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 14.03.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Wielce Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 4 lutego 2016 r. (BPS/043-09-93-RPO/16), dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora Rafała Ambrozika na posiedzeniu Senatu w dniu 30 stycznia 2016 r., w przedmiocie rozważenia możliwości skorzystania z nadzwyczajnych środków zaskarżenia w sprawie Pana M.R. zakończonej prawomocnym wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 r. Sądu Apelacyjnego w Łodzi (sygn. akt I ACa 1063/14), uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Pragnę przede wszystkim podkreślić, że z uwagą zapoznałem się z nadesłaną sprawą, jednakże poczynione ustalenia z przyczyn formalnych nie dały podstaw do skorzystania z nadzwyczajnych środków zaskarżenia, przewidzianych w ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, z późn. zm., dalej jako: k.p.c.).

Mając na względzie datę wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, w sekretariacie I Wydziału Cywilnego tego sądu ustalono, że orzeczenie to wraz z uzasadnieniem zostało doręczone pełnomocnikowi Pana M.R. w dniu 11 marca 2015 r. Od tego dnia zaczął biec termin na wniesienie skargi kasacyjnej również dla Rzecznika Praw Obywatelskich. Zgodnie natomiast z treścią art. 398⁵ §2 k.p.c. termin do wniesienia skargi kasacyjnej przez Rzecznika Praw Obywatelskich wynosi sześć miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli strona zażądała doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem – od chwili doręczenia orzeczenia stronie. Oznacza to, że jeszcze przed wpływem oświadczenia Pana Senatora Rafała Ambrozika do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, termin ten upłynął.

Z poczynionych nadto ustaleń w Sądzie Apelacyjnym w Łodzi oraz na portalu Sądu Najwyższego – e-Sprawa (informacje o sprawach sądowych) wynikało, że w niniejszej sprawie Pan M.R. wniósł skargę kasacyjną. Niestety na mocy orzeczenia z dnia 17 grudnia 2015 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia jej do rozpoznania (sygn. akt II CSK 353/15).

Oznacza to, że również w niniejszej sprawie nie przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. W myśl bowiem art. 424^{1a} §1 k.p.c. od wyroków sądu drugiej instancji, od których wniesiono skargę kasacyjną oraz od orzeczeń Sądu Najwyższego skarga nie przysługuje.

W tych okolicznościach z przykrością informuję, że nie mogłem zadośćuczynić prośbie Pana Marszałka. Wyrażam jednakże nadzieję na przyjęcie przekazanego stanowiska ze zrozumieniem.

Niezależnie od powyższego, pragnę zapewnić Pana Marszałka, że w moim szczególnym zainteresowaniu pozostają sprawy przedsiębiorców. Stąd też, w przypadku otrzymywania skarg od tej grupy obywateli są one wnikliwie badane pod kątem podjęcia działań w ramach środków prawnych, określonych w przepisach ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2014 r. poz. 1648, z późn. zm.). Jako przykład takich inicjatyw pozwałam sobie zwrócić uwagę Pana Marszałka na wystąpienie generalne odnoszące się do wątpliwości, jakie wywołuje wprowadzenie do prawa podatkowego klauzuli *in dubio pro tributario* (V.511.494.2015). Dostrzeżony przeze mnie został również problem wysokości kar administracyjnych wymierzanych jednostkom prowadzącym handel detaliczny lub hurtowy za niewidocznienie w miejscu sprzedaży informacji o dostępnych systemach zwrotu, zbierania i odzysku odpadów opakowaniowych (V.7200.48.2014). Podjąłem także sprawę dotyczącą pro-

blemów, jakie napotykać przedsiębiorcy decydujący się na zarejestrowanie działalności pod adresem tzw. wirtualnego biura (V.511.8.2014). Pragnę nadto wskazać, że korzystając z przysługujących mi uprawnień, zgłosiłem swój udział w toczącym się przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowaniu ze skargi konstytucyjnej Spółki Super-Pharm Poland Sp. z o.o. (V.7000.10.2015), a także skierowałem wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie przedawnienia zobowiązań podatkowych zabezpieczonych hipoteką lub zastawem skarbowym (V.511.996.2014). To oczywiście tylko przykłady niektórych z moich działań podejmowanych na rzecz przedsiębiorców. Więcej informacji w tym zakresie dostępnych jest na stronie internetowej pod adresem www.rpo.gov.pl.

Z wyrazami szacunku

Adam Bodnar

**Stanowisko
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 17.02.2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,
nawiązując do oświadczenia Pana Rafała Ambrozika, Senatora RP złożonego na 9. posiedzeniu Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 r. uprzejmie informuję, iż zwrócono się do Sądu Apelacyjnego w Łodzi i Sądu Okręgowego w Łodzi o udostępnienie akt sprawy sygn. I ACa 1063/14 (sygn. I C 985/13). Po przesłaniu ww. akt przez sąd i przeprowadzeniu stosownej analizy zostanie Pani Wicemarszałek udzielona odpowiedź.

Z poważaniem

Robert Hernand

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 4.05.2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

nawiązując do oświadczenia Senatora RP Rafała Ambrozika złożonego na 9. posiedzeniu Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 r. uprzejmie informuję, iż Prokurator Generalny nie wniesie skargi kasacyjnej ani skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi, z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. I ACa 1063/14.

W oparciu o analizę akt sądowych ustalono, iż Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 21 maja 2014 r., sygn. I C 985/13 oddalił powództwo M.R. przeciwko Bankowi (...) o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. W toku postępowania przed sądem pierwszej instancji powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Po rozpoznaniu apelacji sporządzonej przez tego pełnomocnika Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 28 stycznia 2015 r., sygn. I ACa 1063/14 oddalił ją. Skargę kasacyjną od wyroku sądu odwoławczego wywiódł pełnomocnik powoda zaskarżając ten wyrok w całości oraz wnosząc jednocześnie o zwolnienie strony powodowej od opłaty od skargi kasacyjnej w całości. Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. I WSC 61/15 uwzględnił ten wniosek i zwolnił powoda M.R. od opłaty od skargi kasacyjnej w całości. Następnie Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 17 grudnia 2015 r. sygn. II CSK 353/15 odmówił na zasadzie art. 398⁹ §1 i §2 k.p.c. przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁵ §2 k.p.c. Prokurator Generalny może wnieść skargę kasacyjną w terminie sześciu miesięcy od chwili doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem stronie. Wyrok sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem doręczono profesjonalnemu pełnomocnikowi powoda w dniu 11 marca 2015 r. (art. 133 §3 k.p.c.), a Pan Senator złożył oświadczenie w dniu 30 stycznia 2016 r. Niezależnie zatem od innych okoliczności wniesienie skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi, z dnia 28 stycznia 2015 r. sygn. I ACa 1063/14 było już niedopuszczalne. Skarga taka w razie jej wniesienia zostałaby odrzucona (art. 398⁶ §2 i §3 k.p.c.).

Natomiast co do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ k.p.c. i nast.) podkreślić należy, że w tej sprawie Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. II CSK 353/15 odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej wywiedzionej przez powoda. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, iż przez skargę kasacyjną wniesioną należy rozumieć taką skargę, która nie została odrzucona, a Sąd Najwyższy poddał ją co najmniej tzw. przedsądowi (art. 398⁹ k.p.c.) lub rozpoznał po przyjęciu do rozpoznania (postanowienie SN z dnia 15 czerwca 2007 r., sygn. I CNP 27/07; postanowienie SN z dnia 28 maja 2008 r., sygn. II CNP 38/08). Taki stan rzeczy wyklucza wniesienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi, z dnia 28 stycznia 2015 r. sygn. I ACa 1063/14 (art. 424^{1a} §1 i §2 k.p.c. w zw. z art. 424⁸ §1 k.p.c.).

Nadto uprzejmie informuję, iż odpowiedniej informacji udzielono też bezpośrednio zainteresowanemu (powodowi w postępowaniu sądowym) oraz zwrócono się do Prokuratury Regionalnej w Łodzi o zbadanie możliwości prawnych wniesienia w tej sprawie skargi o wznowienie postępowania (art. 399 k.p.c. i nast.). Prokurator udzielił odpowiedzi bezpośrednio osobie zainteresowanej.

Z poważaniem

Robert Hernand

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Na skutek interwencji grupy senatorów w minionym roku interweniował Pan Prokurator Generalny skutecznie w sprawie karnej sygn. akt II K 52/13 Sądu Okręgowego w Sieradzu. Miał tam miejsce bulwersujący przypadek bezprawnego zastosowania instytucji dobrowolnego poddania się karze i wymierzenia rażąco łagodnych kar wobec członków zorganizowanej grupy przestępczej, dopuszczających się groźnych czynów kryminalnych, takich jak wymuszanie haraczy, torturowanie osób itp.

Wniósł Pan we wspomnianej sprawie kasację i doprowadził do uchylecia tego wołającego o pomstę wyroku. Dziękuję za to, ale mam pytanie: co dalej?

Czy sprawę nadal ma prowadzić ten sam sąd, a oskarżać ma ta sama prokuratura, które tak bardzo się skompromitowały? Czy wyciągnięte zostały jakieś konsekwencje służbowe wobec prokuratora, który akceptował bezprawne poddanie się karze? Czy nadal oskarża on w tej sprawie? Czy dla dobra wymiaru sprawiedliwości nie należałoby dążyć do przeniesienia tej sprawy do innego okręgu sądowego? Czy dalsze prowadzenie procesu przez ten sam sąd, z udziałem tej samej prokuratury, po tak wielkich błędach, nie podważa społecznej wiarygodności wymiaru sprawiedliwości?

Rafał Ambrozik

Odpowiedź

Warszawa, 1.03.2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 4 lutego 2016 r., dotyczące oświadczenia Senatorsa RP Pana Rafała Ambrozika, złożonego na 9. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 30 stycznia 2016 r. w sprawie sygn. V Ds. 3/12 Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim, uprzejmie informuję, że nie podzielam zarzutów sformułowanych wobec prokuratora prowadzącego przedmiotowe śledztwo, a następnie popierającego akt oskarżenia złożony w tej sprawie do Sądu Okręgowego w Sieradzu [sygn. II K 5/13].

Prawidłowość przebiegu przedmiotowego śledztwa była przedmiotem wielokrotnych kontroli, wywołanych skargami, składanymi zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego.

Kwestia przeniesienia postępowania sądowego do innej jednostki organizacyjnej pozostaje w kompetencji sądu, natomiast wniosek o wyłączenie prokuratora-referenta sprawy, złożony przez obrońcę oskarżonego Pana D.O. w czasie, gdy sprawa pozostawała już na etapie postępowania sądowego oraz o wyłączenie Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim, rozpoznany został w trybie procesowym w dniu 28 października 2015 r. Postanowieniem z tej daty sygn. V Ds. 3/12 tamt. Prokurator Okręgowy nie uwzględnił wniosku, m.in. uznając, że podniesione we wniosku obrońcy okoliczności, „w szczególności odmienna ocena dowodów stanowiących podstawę skierowania aktu oskarżenia nie może być przesłanką stwierdzenia, iż prokurator w danej sprawie jest stronniczy. Taką okolicznością nie może być również uchylene wyroków sądowych w sprawach, w których funkcje oskarżyciela publicznego pełnił wskazany prokurator”.

Marginalnego zaznaczenia wymaga, że wyłączenie prokuratora może nastąpić z urzędu na podstawie art. 40 k.p.k. i na wniosek na podstawie art. 41 k.p.k., przy czym należy podkreślić, iż przesłanka, o której mowa w §1 art. 41 k.p.k. w postaci wątpliwości, co do bezstronności oskarżyciela publicznego, musi być obiektywnie uzasadniona. Dodatkowo uprzejmie wyjaśniam, że określona w Kodeksie postępowania karnego instytucja wyłączenia nie może dotyczyć danej jednostki organizacyjnej prokuratury, a przytoczona powyżej wątpliwość musi odnosić się do konkretnego prokuratora.

Ponadto uprzejmie informuję Panią Marszałek, że w związku z trzema wyrokami Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., którymi uwzględniono kasacje Prokuratora Generalnego na niekorzyść trzech oskarżonych w sprawie V Ds. 3/12, Rzecznik Dyscyplinarny Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi przeprowadził postępowanie służbowe sygn. Ap I K 116/45/15, dotyczące prokuratora-referenta tego śledztwa. W wyniku postępowania służbowego uznano, że *kierując zakwestionowany wniosek prokurator naruszył art. 335 §1 k.p.k. jedynie formalnie, co też stało się podstawą uwzględnienia kasacji. Naruszenie to nie było jednak oczywistą i rażącą obrazą prawa, z uwagi na brak wynikających z działania prokuratora ujemnych i nieodwracalnych skutków dla stron postępowania.*

Zważyć należy, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2008 r. sygn. SNO 48/08 stwierdził, że *niedopuszczalne jest ściganie sędziego w trybie dyscyplinarnym w razie popełnienia zwykłego błędu przy wykładni, czy stosowaniu prawa. W szczególności zaś takiego przepisu, który z winy ustawodawcy sformułowany został w sposób niejednoznaczny, wręcz narzucający możliwość jego różnorakiego rozumienia. Zdaniem Sądu Najwyższego zwykłe błędy w wykładni powinny być korygowane w drodze kontroli instancyjnej lub kontroli spowodowanej wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a środki dyscyplinarne winny być ograniczone do przypadków wyjątkowych, gdy sędzia dopuścił się obrazy prawa w stopniu najwyższym, bo *oczywistym i rażącym jednocześnie albo wykładni dokonał w sposób instrumentalny, a nie w wyniku prezentowanych przez siebie zapatrywań prawnych.**

Mając na uwadze m.in. treść zacytowanego orzeczenia Rzecznik Dyscyplinarny pozostawił postępowanie służbowe bez dalszego biegu, a Prokurator Apelacyjny decyzję tę zaakceptował w dniu 14 stycznia 2016 r.

Podkreślenia wymaga, że przeprowadzona w Prokuraturze Generalnej kontrola akt spraw sądowych [toczących się z wniosków w trybie art. 335 k.p.k.], skutkowałą wywiedzeniem kasacji na niekorzyść oskarżonych, z uwagi na wadliwość wyroków, wynikającą jedynie z błędnej interpretacji instytucji porozumienia procesowego określonego w art. 335 k.p.k. Okoliczność ta nie może jednak stanowić przesłanki do przekazania oskarżenia w przedmiotowej sprawie innej jednostce organizacyjnej prokuratury, czy też do formułowania zarzutu niedochowania przez prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim zasad obiektywizmu i równego traktowania stron, czemu przeczy chociażby dalsza postawa prokuratora referenta, który wyraził negatywne stanowisko w przedmiocie uwzględnienia przez Sąd Okręgowy w Sieradzu wniosku, tych samych trzech oskarżonych, o ich skazanie na podstawie art. 338a k.p.k.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zgodnie z §166 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury [Dz. U. 2014. 1281] do udziału w rozprawie wyznacza się, jako referenta sądowego sprawy prokuratora, który w tej sprawie prowadził postępowanie przygotowawcze, a wyznaczenie do popierania aktu oskarżenia innej osoby, niż jego autor, dopuszczalne jest wyłącznie w uzasadnionych przypadkach.

Na zakończenie uprzejmie informuję, że Sąd, w którego dyspozycji pozostaje aktualnie przedmiotowa sprawa, dokona weryfikacji zgromadzonych dowodów i oceny stanowiska oskarżyciela publicznego w zakresie sformułowanych w decyzji zarzutów.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Rzeplińskiego

Jest to oświadczenie w sprawie wskazania podstawy prawnej niedopuszczenia do orzekania sędziów trybunału wybranych przez Sejm i zaprzysiężonych przez prezydenta w grudniu 2015 r.

Pan Prezes Trybunału Konstytucyjnego nie dopuszcza do orzekania 3 spośród 5 sędziów trybunału wybranych przez Sejm i zaprzysiężonych przez prezydenta w grudniu 2015 r. Na jakiej podstawie prawnej Pan Prezes to czyni w sytuacji, gdy nie istnieje żaden akt prawny ani żadne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, które by unieważniało wybór tych 3 sędziów?

Postępowanie przed trybunałem, zmierzające do podważenia legalności wyboru tych sędziów, zostało umorzone z uwagi na brak kognicji Trybunału Konstytucyjnego w sprawach indywidualnych uchwał Sejmu. W tym stanie rzeczy sędziowie wybrani 2 grudnia i zaprzysiężeni 3 grudnia 2015 r. mają pełny status sędziów, mają prawo i obowiązek orzekania, a blokowanie im dostępu do orzekania jest działaniem samowolnym i bezprawnym. Pan Prezes Trybunału Konstytucyjnego zresztą chyba zdaje sobie z tego sprawę, zaproponował bowiem publicznie „polityczny kompromis”, w ramach którego przewidywał dopuszczenie wymienionych sędziów do składu trybunału, potwierdzając w ten sposób legalność ich wyboru.

Rafał Ambrozik

Stanowisko

Warszawa, 25 lutego 2016 r.

Szanowny Pan
Rafał Ambrozik
Senator RP

Szanowny Panie Senatorze,

na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.), w związku z art. 49 ust. 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. – Regulamin Senatu (M.P. z 2015 r. poz. 805, ze zm.), odpowiadając na Pańskie oświadczenie złożone 30 stycznia 2016 r. podczas 9. posiedzenia Senatu RP, przekazane pismem Marszałka Senatu RP z 4 lutego br. (znak: BPS/043-09-95/16), doręczonym 5 lutego br., informuję, że nie wyznaczam do orzekania trzech spośród pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego wybranych przez Sejm RP VIII kadencji i zaprzysiężonych przez Prezydenta RP 3 grudnia 2015 r. z następujących powodów.

Jak Panu Senatorowi wiadomo, 8 października 2015 r. Sejm RP VII kadencji wybrał pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Zgodność z Konstytucją podstawy wyboru trzech z nich – Romana Hausera, Andrzeja Jakubeckiego i Krzysztofa Ślebzaka – została orzeczona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 3 grudnia 2015 r., w sprawie K 34/15 (Dz. U. poz. 2129). Wszyscy trzej sędziowie w dalszym ciągu oczekują na zaproszenie ich w celu złożenia ślubowania sędziego konstytucyjnego.

Właśnie ze względu na powoływany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego, którego zmiana leży poza kompetencjami Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – szanując Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, wyroki Trybunału Konstytucyjnego oraz treść złożonego ślubowania sędziowskiego podjąłem przedstawioną wyżej decyzję.

Łączę pozdrowienia

Andrzej Rzepliński

**Oświadczenie senatora Marka Borowskiego
oraz senatora Kazimierza Kleiny**

skierowane do ministra finansów Pawła Szalaimachy

Nowelizacja ustawy budżetowej na 2015 r. wzbudziła ożywioną dyskusję i spore kontrowersje co do jej zasadności i celowości. Kwestię tę, jak sądzimy, będzie można obecnie rozstrzygnąć, jako że podstawowe dane dotyczące wykonania budżetu są już dostępne. Nie dysponujemy jednak wystarczającymi danymi w tym zakresie.

Dlatego też zwracamy się z prośbą o przekazanie nam informacji o sytuacji budżetu państwa w miesiącach – dla każdego odrębnie – październiku, listopadzie i grudniu 2015 r. Prosimy, aby informacja ta obejmowała:

1) uzyskane dochody łączne budżetu, w tym dochody podatkowe, z podziałem na wszystkie rodzaje podatków, i dochody niepodatkowe;

2) wydatki budżetu państwa ogółem oraz w szczegółowym układzie, jak i w odniesieniu do szacunkowego wykonania budżetu, w tym dotacje do ZUS i KRUS oraz obsługa długu;

3) deficyt budżetu państwa.

Marek Borowski
Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 4 marca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez Senatorów Pana Marka Borowskiego i Pana Kazimierza Kleinę na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 30 stycznia 2016 r. w załączeniu przekazuję dane dotyczące wykonania budżetu państwa za październik i listopad 2015 r. (narastająco i miesięcznie).

Dane dotyczące wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 października 2015 r. i za okres od 1 stycznia do 30 listopada 2015 r. są również dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Finansów w zakładce:

<http://www.mf.gov.pl/ministerstwo-finansow/dzialalnosc/finanse-publiczne/budzet-panstwa/wykonanie-budzetu-panstwa/sprawozdanie-operatywne-miesieczne-z-wykonania-budzetu-panstwa>

Dane dotyczące wykonania budżetu państwa za cały rok 2015 podlegają wciąż modyfikacji i prace w tym zakresie nie zostały jeszcze zakończone. Dlatego też m.in. termin na przekazanie tych informacji do Parlamentu został ustawowo określony do 31 maja. Po zakończeniu prac dane w tym zakresie zostaną przekazane Panom Senatorom.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że elektroniczna wersja odpowiedzi zostanie przekazana na adres email: odpowiedzi@senat.gov.pl.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Hanna Majszczyk

DOCHODY BUDŻETU PAŃSTWA

Wyszczególnienie	Ustawa budżetowa na 2015 rok			Wykonanie		
	2	3	4	X	I - XI	XI
1					5	6
DOCHODY OGÓŁEM (1+2+3)	297 197 818	238 911 124	28 865 466	263 764 241	24 853 118	
z tego:						
1. Dochody podatkowe	269 820 001	214 415 836	25 228 420	237 246 073	22 830 237	
z tego:						
1. 1. Podatki pośrednie	199 450 000	155 314 211	18 539 816	171 577 121	16 262 910	
z tego:						
1.1.1. Podatek od towarów i usług	134 630 000	102 368 951	13 136 284	113 090 397	10 721 446	
1.1.2. Podatek akcyzowy	63 570 000	51 842 247	5 299 743	57 277 631	5 435 384	
z tego:						
- od wyrobów nabytych wewnątrzws pónotowo	6 158 867	5 509 817	595 128	6 104 715	594 898	
- od wyrobów akcyzowych w kraju	57 038 907	45 986 186	4 660 466	50 810 831	4 824 646	
- od wyrobów akcyzowych importowanych	372 226	346 244	44 148	362 084	15 840	
1.1.3. Podatek od gier	1 250 000	1 103 013	103 790	1 209 093	106 080	
1. 2. Podatek dochodowy od osób prawnych	24 530 000	21 520 719	2 323 157	23 740 675	2 219 956	
1. 3. Podatek dochodowy od osób fizycznych	44 390 000	36 241 312	4 256 693	40 477 567	4 236 255	
z tego:						
- podatek dochodowy od osób fizycznych	37 414 000	29 750 587	3 757 988	33 415 822	3 665 236	
- zryczałtowany podatek dochodowy	6 976 000	6 490 725	498 705	7 061 745	571 020	
1. 4. Podatek od wydobycia niektórych kopalin	1 450 000	1 339 533	108 753	1 450 649	111 116	
1. 5. Podatek tonazowy	1	0	0	0	0	
1. 6. Podatki zniesione	1	60	1	60	0	
2. Dochody niepodatkowe	25 829 884	23 606 239	3 614 199	25 247 081	1 640 842	
z tego:						
2. 1. Dywidendy i wpłaty z zysku	6 245 150	5 918 490	1 982 081	6 016 192	97 702	
z tego:						
- dywidendy z tyt. udziałów Skarbu Państwa w spółkach	4 545 150	4 519 420	1 890 249	4 593 808	74 388	
- wpłaty z zysku przedsiębiorstw państwowych i jednoosobowych spółek Skarbu Państwa	200 000	437 909	91 832	461 222	23 314	
- wpłaty od Banku Gospodarstwa Krajowego	1 500 000	961 161	233 671	961 161	273 735	
2. 2. Cło	2 394 000	2 381 864		2 655 599		
2. 3. Dochody państwowych jednostek budżetowych i inne dochody niepodatkowe	15 294 155	13 726 846	1 240 585	14 838 732	1 111 886	
2. 4. Wpłaty jednostek samorządu terytorialnego	1 896 579	1 579 040	157 861	1 736 558	157 518	
3. Środki z Unii Europejskiej i innych źródeł niepodlegające zwrotowi	1 547 933	889 049	22 847	1 271 088	382 039	

WYDATKI BUDŻETU PAŃSTWA

Wyszczególnienie	Budżet		Wykonanie			
	Ustawa budżetowa na 2015 rok	Budżet po zmianach	w tysiącach złotych			
			I - X	X	I - XI	XI
1	2	3	4	5	6	7
WYDATKI OGÓLEM	343 277 818	343 277 818	273 399 031	32 217 241	299 892 902	26 493 871
z tego:						
1. DOTACJE I SUBWENCJE	168 596 366	170 008 898	144 143 064	13 720 348	158 991 368	14 848 304
w tym:						
1.1 Subwencje ogólne	51 346 611	51 052 125	46 012 012	3 984 701	50 149 160	4 137 148
1.2 Dotacje dla państwowych funduszy celowych	59 858 896	59 858 896	49 750 306	4 298 988	55 592 497	5 842 191
w tym:						
Fundusz Ubezpieczeń Społecznych	42 065 654	42 065 654	35 495 458	2 733 496	40 051 552	4 556 094
Fundusz Emerytalno-Rentowy	17 041 057	17 041 057	13 628 427	1 490 879	14 854 911	1 226 484
1.3 Dotacje dla jednostek samorządu terytorialnego na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami	14 632 563	17 511 633	14 525 453	1 675 525	15 928 056	1 402 603
1.4 Dotacje dla jednostek samorządu terytorialnego na zadania bieżące własne	2 642 123	6 391 754	5 111 974	640 369	5 733 713	621 739
1.5 Dotacje podmiotowe dla uczelni	13 783 980	14 871 002	13 024 779	1 268 844	14 163 079	1 138 300
2. ŚWIADCZENIA NA RZECZ OSÓB FIZYCZNYCH	25 314 974	25 207 801	20 504 218	1 933 372	22 473 914	1 969 696
3. WYDATKI BIEŻĄCE JEDNOSTEK BUDŻETOWYCH	66 862 568	64 284 745	47 397 716	4 828 697	52 814 350	5 416 635
w tym:						
3.1 Wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń	41 264 116	41 068 253	33 246 564	3 157 533	36 459 123	3 212 560
3.2 Zakupy towarów i usług	16 615 162	17 253 366	10 509 170	1 389 043	12 357 557	1 848 387
4. WYDATKI MAJĄTKOWE	20 187 969	21 549 412	12 218 372	1 193 540	13 945 736	1 727 364
w tym:						
4.1 Wydatki i zakupy inwestycyjne państwowych jednostek budżetowych	15 370 350	16 137 814	9 585 470	707 569	10 707 475	1 122 004
4.2 Dotacje dla jednostek samorządu terytorialnego na inwestycje i zakupy inwestycyjne z zakresu administracji rządowej oraz inne zadania zlecone ustawami	152 353	400 288	156 167	25 298	199 416	43 249
4.3 Dotacje dla jednostek samorządu terytorialnego na realizację ich własnych inwestycji i zakupów inwestycyjnych	140	1 703 243	884 041	217 311	1 103 372	219 331
5. WYDATKI NA OBSŁUGĘ DŁUGU SKARBU PAŃSTWA	32 249 900	32 249 900	27 486 152	8 512 713	28 399 933	913 781
z tego:						
5.1 Obsługa długu krajowego	22 081 900	22 081 900	18 189 593	8 023 621	18 742 221	552 628
5.2 Obsługa zadłużenia zagranicznego	10 168 000	10 168 000	9 296 559	488 892	9 657 712	361 152
6. ŚRODKI WŁASNE UNII EUROPEJSKIEJ	18 164 538	18 164 538	14 739 385	1 277 601	15 729 106	989 721
7. WSPÓLFINANSOWANIE PROJEKTÓW Z UDZIAŁEM ŚRODKÓW UE	11 901 503	11 812 524	6 910 124	750 971	7 538 496	628 372

DOCHODY I WYDATKI W SZCZEGÓŁOWOŚCI DANYCH OKREŚLONYCH W INFORMACJI O SZACUNKOWYM WYKONANIU BUDŻETU PAŃSTWA

Lp.	Wyszczególnienie	Ustawa budżetowa na 2015 r.	Wykonanie				w mln zł
			I - X	X	I - XI	XI	
			4	5	4	6	
1	2	3	4	5	4	6	
1.	DOCHODY	297 197,8	238 911,1	28 865,5	263 764,2	24 853,1	
	z tego:						
	a) dochody podatkowe	269 820,0	214 415,8	25 228,4	237 246,1	22 830,2	
	- podatki pośrednie	199 450,0	155 314,2	18 539,8	171 577,1	16 262,9	
	w tym: podatek akcyzowy	63 570,0	51 842,2	5 299,7	57 277,6	5 435,4	
	- podatek dochodowy od osób prawnych	24 530,0	21 520,7	2 323,2	23 740,7	2 220,0	
	- podatek dochodowy od osób fizycznych	44 390,0	36 241,3	4 256,7	40 477,6	4 236,3	
	b) dochody niepodatkowe	25 829,9	23 606,2	3 614,2	25 247,1	1 640,8	
	w tym: wpływy z cła	2 394,0	2 381,9	233,7	2 655,6	273,7	
	c) środki z UE i innych źródeł niepodlegające zwrotowi	1 547,9	889,0	22,8	1 271,1	382,0	
	- Wspólna Polityka Rolna i Rybacka	178,7	134,2	21,7	171,0	36,8	
	- fundusze strukturalne i inne	1 369,2	754,9	1,1	1 100,1	345,2	
2.	WYDATKI	343 277,8	273 399,0	32 217,2	299 892,9	26 493,9	
	w tym:						
	- obsługa długu krajowego	22 082,0	18 189,6	8 023,8	18 742,2	552,6	
	- obsługa zadłużenia zagranicznego	10 168,0	9 296,6	488,9	9 657,7	361,2	
	- rozliczenia z budżetem ogólnym UE z tyt. środków własnych	18 164,5	14 739,4	1 277,6	15 729,1	989,7	
	- dotacja dla Funduszu Emerytalno-Rentowego	17 041,1	13 628,4	1 490,9	14 854,9	1 226,5	
	- dotacja dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych	42 065,7	35 495,5	2 733,5	40 051,6	4 556,1	
	- subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego	51 346,6	46 306,5	3 984,7	50 443,6	4 137,1	
3.	DEFICYT (-) / NADWYŻKA (+)	-46 080,0	-34 487,9	-3 351,8	-36 128,7	-1 640,8	

Oświadczenie senatora Zbigniewa Cichonia

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Składam oświadczenie w związku z opisywanym w mediach incydem dotyczącym zatrzymania i pobicia przez policję pana Adama Słomki, który działając przeciwko istnieniu pomników wdzięczności armii radzieckiej, zechciał razem z grupą osób wymalować na pomniku w Parku Skaryszewskim symbol Polski Walczącej – kotwicę. Został zatrzymany przez policję, rzucony na podłogę, skuty kajdankami, po czym był przetrzymywany do godziny 4.00 nad ranem.

Uważam, że tego typu działania w demokratycznym państwie prawa są niedopuszczalne i wręcz oburzające. W związku z tym mam wniosek do ministra spraw wewnętrznych o rozpoznanie tej sprawy, ewentualnie o wszczęcie postępowania co najmniej dyscyplinarnego, jeśli nie karnego, przeciwko funkcjonariuszom, jeżeli tak się zachowali, i poinformowanie, czy w miejscu, gdzie zdarzenie zaistniało i w miejscu, gdzie zatrzymano pana Adama Słomkę, zostały zarejestrowane fakty – podobno ten pomnik jest monitorowany.

Przypomnę, że jest to działacz opozycyjny znany jeszcze z czasów systemu komunistycznego. Był najmłodszym internowanym w stanie wojennym, bo miał wtedy zaledwie 17 lat. Jego działania znalazły potem kontynuację. Jest to przecież człowiek publicznie znany, był wielokrotnie posłem, w tym europosłem. Uważam, że tego typu postępowanie policji wobec osoby, która jest znana, a zatem nie zachodzi obawa, że się będzie ukrywała, jest niedopuszczalne. Poza tym osoba ta podjęła działania, które w ramach porządku prawnego można zapewne ocenić jako niekwalifikujące się jako przestępstwo, a jedynie – jako manifestacja określonych poglądów politycznych, do których to manifestacji człowiek ma prawo choćby zgodnie z art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Zbigniew Cichoń

Odpowiedź

Warszawa, 19 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 4 lutego 2016 roku (sygn. BPS/043-09-97/16) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Zbigniewa Cichonia podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 roku w sprawie *zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji działacza opozycyjnego* uprzejmie przedstawiam co następuje.

W dniu 17 stycznia 2016 roku wymieniony w wystąpieniu mężczyzna złożył w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa VII zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez funkcjonariuszy Policji przeprowadzających, z jego udziałem, czynności służbowe, związane z zatrzymaniem ww. mężczyzny jako osoby podejrzewanej o uszkodzenie pomnika Wdzięczności Żołnierzom Armii Czerwonej w Parku Skaryszewskim w Warszawie, w dniu 16 stycznia 2016 roku. Wskazane zawiadomienie przekazano do Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga Południe w Warszawie celem dokonania oce-

ny karnoprosesowej. Przedmiotowa sprawa została objęta postępowaniem sprawdzającym prowadzonym w trybie określonym w art. 307 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

Niezależnie od powyższego, w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa VII w omawianej sprawie wdrożono na podstawie art. 134i ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. *o Policji* (t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 355 z późn. zm.) czynności wyjaśniające. W toku wskazanych czynności zabezpieczono nagranie z monitoringu wewnętrznego, funkcjonującego w budynku ww. Komendy, obrazujące czynności służbowe wykonywane przez funkcjonariuszy Policji m.in. wobec wymienionego powyżej mężczyzny.

Odnosząc się do kwestii nagrania monitoringu miejskiego obrazującego opisanego w wystąpieniu zdarzenie uprzejmie informuję, że zostało ono zabezpieczone oraz dołączone do materiałów postępowania przygotowawczego, prowadzonego w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym Komendy Rejonowej Policji Warszawa VII.

Ponadto pragnę wskazać, że zgodnie z poleceniem Zastępcy Komendanta Głównego Policji z dnia 13 października 2015 roku, skierowanym do wszystkich komendantów wojewódzkich Policji, funkcjonariusze Policji zostali zobowiązani do wzmoczenia nadzoru nad miejscami pamięci żołnierzy radzieckich, w ramach bieżącej służby. Stosownie do powyższego Zastępca Komendanta Stołecznego Policji poleceniem zawartym w piśmie z dnia 15 października 2015 roku zobowiązał policjantów do wzmocnienia nadzoru nad miejscem, w którym znajduje się pomnik Wdzięczności Żołnierzom Armii Czerwonej w Parku Skaryszewskim w Warszawie, w ramach bieżącej służby.

Na marginesie należy dodać, że informację o opisanym w wystąpieniu zdarzeniu Policja otrzymała od pracownika monitoringu miejskiego.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Leszka Czarnobaja

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

W związku z wpływaniem do mojego biura senatorskiego pisma stwierdzającego naruszenie przepisów dotyczących ochrony informacji niejawnych w związku z medialnym wystąpieniem komendanta Policji, inspektora Zbigniewa Maja, w stacji telewizyjnej TVN w dniu 14 stycznia 2016 r. zwracam się do Pana Prokuratora Generalnego z uprzejmą prośbą o interpretację i rozstrzygnięcie, czy faktycznie zostało złamane prawo.

Po konferencji prasowej z udziałem wiceministra spraw wewnętrznych Jarosława Zielińskiego, która dotyczyła się sprawozdania z audytu dotyczącego podsłuchów oraz niegospodarności byłego szefa Komendy Głównej Policji, inspektor Maj oprowadził dziennikarzy po kilku pomieszczeniach komendy i pokazał ich wyposażenie. Obiekty i budynki resortu spraw wewnętrznych podlegają ochronie prawnej i fizycznej określonej standardami nadzorowanymi przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. ABW pełni krajową władzę bezpieczeństwa nad Policją od 2010 r. O ochronie fizycznej obiektów stanowi na poziomie Policji zarządzenie komendanta głównego Policji, a zawarte w nim treści są tajne.

Bardzo proszę o zapoznanie się z wyżej opisanymi wydarzeniami i udzielenie odpowiedzi w tym zakresie.

*Z poważaniem
Leszek Czarnobaj*

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 16.02.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Leszka Czarnobaja podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 roku, przekazane przez Wicemarszałka Senatu Panią Marię Koc, uprzejmie informuję, że zostało ono przekazane w celu spowodowania procesowego rozpoznania, jako zawiadomienie o przestępstwie ujawnienia informacji niejawnych określonym w art. 265 k.k., Prokuratorowi Okręgowemu w Warszawie.

O dalszych czynnościach podjętych w sprawie, w tym decyzji co do wszczęcia postępowania przygotowawczego, zostanie Pan Marszałek powiadomiony odrębną korespondencją.

Z wyrazami szacunku

Andrzej Seremet

**Stanowisko
ZASTĘPCY
PROKURATORA OKRĘGOWEGO
w WARSZAWIE**

Warszawa, 17 marca 2016 r.

Pan senator
Czarnobaj Leszek

**ZAWIADOMIENIE
o odmowie wszczęcia śledztwa**

Prokuratura Okręgowa w Warszawie, Wydział V Śledczy zawiadamia Pana, jako osobę, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, że postanowieniem Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Warszawie z dnia 15 marca 2016 pod sygnaturą akt PO V Ds 55.2016 odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego w dn. 14 stycznia 2016 r. w Warszawie przy ul. Puławskiej 148/150 poprzez ujawnienie wbrew przepisom ustawy informacji niejawnych klauzuli „tajne”, co przyjęło formę zorganizowania konferencji prasowej, w trakcie której został zaprezentowany gabinet Komendanta Głównego Policji oraz urządzenia stanowiące jego wyposażenie, czym działano na szkodę interesu publicznego tj. o czyn z art. 231 §1 kk w zb. z art. 265 §1 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk.

ZASTĘPCA
PROKURATORA OKRĘGOWEGO
w Warszawie
Jakub Romelczyk

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 24.03.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do korespondencji byłego Prokuratora Generalnego z dnia 16 lutego 2016 roku, dotyczącej oświadczenia senatora Leszka Czarnobaja złożonego podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 roku, uprzejmie informuję uzupełniając Pana Marszałka, że Prokurator Okręgowy w Warszawie, po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego o sygn. PO V Ds. 55.2016 pod kątem przestępstwa z art. 231 §1 k.k. w zb. z art. 265 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k., postanowieniem z dnia 15 marca 2016 roku odmówił wszczęcia śledztwa w tej sprawie, wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego.

Z poważaniem

ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Krzysztof Sierak

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra kultury i dziedzictwa narodowego
Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Kościół pobrygidkowski, zwany powizytkowskim, pw. Matki Boskiej Zwycięskiej w Lublinie, wzniesiony w latach 1412–1426, zbudowano w celu upamiętnienia zwycięstwa Władysława Jagiełły nad Krzyżakami w bitwie pod Grunwaldem. Kościół został zbudowany w stylu gotyckim. Pomimo wielu tragicznych wydarzeń kościół do dziś przetrwał w prawie niezmienionej gotyckiej bryle. Kościół od wielu dziesiątek lat jest zaangażowany w działalność patriotyczną – tu mają miejsce uroczyste msze święte za ojczyznę, tu znajduje się tablica poświęcona generałowi Kazimierzowi Tumidajskiemu, odsłonięta w 1977 r. w warunkach półjawnych, tu jest tablica ku czci 7. Pułku Ułanów Lubelskich zasłużonego zarówno w wojnie polsko-bolszewickiej, jak i w wojnie obronnej czy tablica w hołdzie poległym na Wołyniu za ojczyznę w latach 1939–1945. Jest tu realizowane wiele najróżniejszych inicjatyw patriotycznych.

Z uwagi na powyższe zwracam się do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z prośbą o wnikliwe przeanalizowanie wniosków, jakie złożył Kościół Rektoralny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej w Lublinie do programu ministra kultury „Dziedzictwo kulturowe – Ochrona zabytków” w 2016 r. Proszę też o informację w tej sprawie.

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 29 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie z dnia 04.02.2016 r. złożone przez Pana Senatora Stanisława Gogacza, w sprawie przeanalizowania wniosków, jakie złożył Kościół Rektoralny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej w Lublinie, w ramach programu *Dziedzictwo kulturowe* priorytet 1 *Ochrona Zabytków*, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Złożone przez Kościół Rektoralny w Lublinie dwa wnioski o dofinansowanie zadań pn. *Lublin, kościół pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej – wotum króla W. Jagiełły (XV w.): wykonanie izolacji miejsc ekspozycji historycznej – jeden z poziomów posadzki i mury kaplicy (1396) w przeszklonej posadzce* oraz pn. *Lublin, kościół – królewskie wotum Władysława Jagiełły (XV w.): pełna konserwacja portalu w elewacji ptn. (XV w.), baldachimu (XVIII/XIX w.) i obrazu św. Małgorzaty Alacoque (pocz. XX w.)* zostały ocenione pod względem organizacyjnym, strategicznym oraz merytorycznym i uzyskały rekomendację Zespołu Sterującego do uzyskania dotacji. W związku z tym Kościół

Rektoralny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej w Lublinie zostanie poinformowany o zarezerwowaniu dotacji na realizację wyżej wskazanych zadań oraz o konieczności nadesłania dokumentów niezbędnych do zawarcia umów dotyczących dofinansowania zadania w ramach programu *Dziedzictwo kulturowe* priorytet 1 *Ochrona zabytków*.

Z poważaniem

Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Macieja Grubskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Od kilku lat PKP InterCity deklarowało zakup piętrowych wagonów do obsługi trasy Łódź – Warszawa. Za kupnem piętrowego składu przemawiał fakt, iż przedmiotowa relacja jest najbardziej obciążona w Polsce, a liczba pasażerów podróżujących tą trasą stale wzrasta. Piętrowe wagony mogą pomieścić większą liczbę osób niż tradycyjne. Doczepianie do lokomotywy coraz większej liczby tradycyjnych wagonów i zwiększanie w ten sposób liczby miejsc dla pasażerów jest ograniczone ze względu na długość peronów – zbyt długi skład nie mieści się na peronie. Już w 2011 r. na linii Łódź – Warszawa kursowały składy dwunastowagonowe, a mimo to pociągi były przepełnione. Dlatego też informacja prezesa PKP InterCity, przekazana opinii publicznej w dniu 21 stycznia br., o rezygnacji PKP InterCity z kupna piętrowych wagonów, a także wszelkich elektrycznych zespołów trakcyjnych, jest dla mnie ogromnym zaskoczeniem i wzbudza niepokój.

Obecnie na trasie Łódź – Warszawa w większości kursują klasyczne wagony, czasami wyremontowane, ale niestety już wiekowe. Nowy tabor pojawia się tylko na nielicznych połączeniach zmierzających tą trasą do Wrocławia, ale pociągów tych jest tylko kilka. Poza tym nie jest to tabor o wielkiej pojemności. Problemu nie rozwiązują połączenia innych, nielicznych przewoźników. Ponadto podkreślenia wymaga fakt, iż trasa Łódź – Warszawa przez kilka ostatnich lat była remontowana i niedługo zostanie otwarty nowy dworzec Łódź Fabryczna. Czas podróży na tej trasie po całkowitym zakończeniu remontu powinien ulec znacznemu skróceniu. Dlatego też możemy przypuszczać, iż wraz z zakończeniem remontu liczba osób, które będą chciały korzystać z tego środka transportu, znacznie wzrośnie.

Pozostawienie na tej trasie starego taboru uniemożliwi wykorzystanie wszystkich możliwości, jakie daje zmodernizowana linia. Stanowisko prezesa PKP InterCity z dnia 21 stycznia 2016 r. stawia pod znakiem zapytania kwestię skrócenia czasu podróży na tej trasie oraz rozładowania tłoku w wagonach. Rodzi się również pytanie o sens przeprowadzonej modernizacji tej trasy.

Ze względu na powyższe uprzejmie proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi, jakim taborom mają być obsługiwane połączenia kolejowe na linii Łódź – Warszawa oraz w jaki sposób ministerstwo zamierza rozwiązać zaistniały problem.

Z poważaniem
Maciej Grubski

Odpowiedź

Warszawa, 2 marca 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego na 9. posiedzeniu Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 r. w sprawie zakupu przez Spółkę PKP Intercity piętrowych wagonów do obsługi trasy Warszawa – Łódź, przedstawiam poniższe informacje.

Na wstępie wyjaśniam, że połączenia kolejowe w omawianej relacji PKP Intercity SA wykonuje na zasadach komercyjnych i nie są one objęte *Umową ramową o świadczenie usług publicznych w zakresie międzywojewódzkich kolejowych przewozów pasażerskich* (PSC) zawartą pomiędzy PKP Intercity SA a ministrem do spraw transportu. W związku z tym przewoźnik świadcząc na omawianym odcinku komercyjne usługi kolejowego transportu pasażerskiego, co do zasady nie może ubiegać się o pomoc publiczną w formie dofinansowania inwestycji ze środków publicznych na zakup taboru do obsługi dla tej trasy. Istnieje jednak możliwość pozyskania środków na zakup taboru pasażerskiego w ramach pomocy regionalnej, która jest udzielana by wesprzeć podmioty inwestujące w regionach słabiej rozwiniętych. W takim przypadku niezbędne jest notyfikowanie projektu inwestycyjnego przez Komisję Europejską. Należy jednak pamiętać, że jest to proces skomplikowany i długotrwały, a efekt końcowy często trudny do przewidzenia.

Zgodnie z informacją przekazaną przez PKP Intercity SA w sprawie projektu taborowego dedykowanego dla linii Warszawa – Łódź – Warszawa wyjaśniam, że przewoźnik dwukrotnie analizował zasadność realizacji oraz możliwość pozyskania środków dla omawianego projektu. Jednak wyniki analizy komercyjnej opłacalności zakupu pięciowych wagonów przeprowadzone przez przewoźnika wskazały jednoznacznie, że z finansowego punktu widzenia inwestycja ta wiąże się ze zbyt dużym ryzykiem dla spółki. PKP Intercity SA uwzględniając rachunek ekonomiczny przedmiotowej inwestycji podjęła decyzję o odstąpieniu od jej realizacji. Natomiast ewentualne ubieganie się przez PKP Intercity SA o pomoc publiczną (kwalifikowaną) na zakup taboru w ramach pomocy regionalnej, w sytuacji gdy przewozy w relacji Warszawa – Łódź – Warszawa nie są objęte umową o świadczenie usług publicznych (PSC) uwarunkowane jest wynikiem analiz ekonomicznych i finansowych projektu oraz pozytywnym wynikiem biznesowym wykonywanych usług przewozowych.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa z uwagą obserwuje rynek przewozów pasażerskich, a sytuacja taborowa dla obsługi relacji Warszawa – Łódź jest dobrze znana. Celem podjęcia działań zaradczych w resorcie podjęto wnikliwą analizę możliwości wypracowania stosownego rozwiązania. Obecnie trwa aktualizacja zapisów *Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego w zakresie sieci komunikacyjnej w międzywojewódzkich i międzynarodowych przewozach pasażerskich w transporcie kolejowym* oraz *Umowy ramowej o świadczenie usług publicznych w zakresie międzywojewódzkich kolejowych przewozów pasażerskich*. Między innymi dla obsługi omawianej relacji rozważane są dwa możliwe warianty wykonywania przewozów: komercyjny i w ramach umowy o świadczenie usług publicznych. Rozwiązania te analizowane są pod kątem obciążenia budżetu państwa, zapewnienia wysokiej jakości oferty przewozowej oraz potencjalnej możliwości pozyskania dofinansowania inwestycji taborowych. Z uwagi na złożoność sprawy wskazanie konkretnych rozwiązań na chwilę obecną nie jest możliwe.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Piotr Stomma
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

W odpowiedzi na pytania i uwagi kierowane do mnie jako sygnatariusza „Oświadczenia w obronie pamięci Wiesława Chrzanowskiego” – w związku z publikacją przez zastężoną oficynę Editions Spotkania książki Witolda Bagieńskiego, Sławomira Cenckiewicza i Piotra Wojciechowskiego „Konfidenci”, do której wstęp napisał minister Antoni Macierewicz – wyjaśniam, co następuje.

Po pierwsze, oświadczenie podpisałem, akceptując jego ogólne przesłanie obrony dobrego imienia człowieka, który nie może już się bronić. Plakatowa i moim zdaniem nieuzasadniona merytorycznie okładka książki utwierdziła mnie w słuszności tej decyzji. Jednak po bliższym zapoznaniu się z treścią książki „Konfidenci” nie mogę się zgodzić z wszystkimi sformułowaniami oświadczenia, gdyż w sposób zbyt skrótowy, a przez to uproszczony, dokonano oceny przesłania książki i intencji jej autorów.

Po drugie, wyjaśnienie to zdecydowałem się opublikować ze względu na wysoką ocenę dorobku wydawnictwa Editions Spotkania. Jestem zwolennikiem upubliczniania wyników rzetelnych warsztatowo badań dotyczących ustaleń w zakresie współpracy bądź uwikłań osób aktywnych po stronie opozycji z PRL-owskim aparatem bezpieczeństwa. Jest to bardzo istotny element odkłamywania najnowszej historii Polski. Od początku przemian po 1989 r. konsekwentnie opowiadałem się za lustracją i dekomunizacją, czego dowodem jest moja działalność publiczna jako parlamentarzysty oraz autora kilkunastu książek i licznych publikacji prasowych. Pisałem w nich bardzo jasno, że „gruba kreska” była jednym z fundamentalnych błędów, ponieważ nie oddzielono wyraźną cezurą moralną i polityczną III RP od PRL.

Po trzecie, profesora Wiesława Chrzanowskiego poznałem jeszcze w latach PRL. Bliżej poznałem go jako człowieka i polityka w lutym i w marcu 1992 r. Wówczas jako dziennikarz Telewizji Polskiej realizowałem dla Programu 1 Telewizji Polskiej 10-odcinkowy cykl programów „Drogi do wolności”, którego bohaterem był ówczesny marszałek Sejmu. Po zapoznaniu się z wynikami badań przeprowadzonych na podstawie materiałów zgromadzonych na jego temat przez aparat bezpieczeństwa PRL nadal uważam, że profesor Wiesław Chrzanowski wykazał się heroiczną postawą w czasie II wojny światowej, a następnie przez wiele lat PRL był wyjątkowo represjonowany. Odegrał pozytywną i bardzo istotną rolę w tworzeniu opozycji w czasach komunistycznych oraz aktywnie współtworzył państwo polskie po przemianach 1989 r.

Jan Maria Jackowski

**Stanowisko
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2016.03.04

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w związku ze skierowanym do Ministra Obrony Narodowej oświadczeniem Pana Senatora Jana Marii Jackowskiego, złożonym w dniu 30 stycznia br. podczas 9. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, odnośnie do pytań i uwag kierowanych do niego jako sygnatariusza „Oświadczenia w obronie pamięci Wiesława Chrzanowskiego” (BPS/043-09-101/16), ze względu na potrzebę pogłębionej analizy sprawy – zwracam się z uprzejmą prośbą o przedłużenie udzielenia odpowiedzi.

Z poważaniem

Bartosz Kownacki

**Odpowiedź
MINISTRA
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2016.03.15

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Marię Jackowskiego na 9. posiedzeniu Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 r., w sprawie pytań i uwag kierowanych do niego jako sygnatariusza „Oświadczenia w obronie pamięci Wiesława Chrzanowskiego” (BPS/043-09-101/16), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Oświadczenie odnosi się do książki „Konfidenci. Archiwa ujawniają prawdę” Witolda Bagińskiego, Sławomira Cenckiewicza i Piotra Woyciechowskiego wydanej nakładem wydawnictwa Editions Spotkania w 2015 r., do której wstęp napisał Antoni Macierewicz.

Cieszy fakt, że Pan senator Jan Maria Jackowski – po zapoznaniu się ze wspomnianą książką – weryfikuje tezy zawarte w „Oświadczeniu w obronie pamięci Wiesława Chrzanowskiego”, którego był sygnatariuszem, w odniesieniu do upubliczniania badań dotyczących lustracji. Dotyczy to także uproszczonej oceny przesłania i intencji autorów publikacji.

Książka „Konfidenci. Archiwa ujawniają prawdę” przypomina pierwszą publikację odnoszącą się do kulis realizacji uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 maja 1992 r. (M. P. Nr 16, poz. 116) i działań agencji Służby Bezpieczeństwa, pra-

cę Michała Grodeckiego z 1993 r. „Konfidenci są wśród nas”. Uzupełnia tę pierwszą relację o nowe teksty wspomnianych autorów, publikuje także wiele nieznanymi do tej pory szerszej publiczności dokumentów i relacji z zasobów archiwalnych IPN. Intencją autorów publikacji było odtworzenie tego, co miało być zniszczone lub ukryte. W historii często bywa tak, że doświadczenie osobiste trzeba weryfikować, z perspektywy czasu, poprzez ujawnione, a wcześniej nieznanne fakty. W wypadku książki „Konfidenci. Archiwa ujawniają prawdę”, Sławomir Cenckiewicz wyraźnie podkreśla, że „za ostateczną wersję rozprawy odpowiedzialność ponosi jedynie jej autor” (s. 475).

Z poważaniem

Bartosz Kownacki

Oświadczenie senatora Stanisława Karczewskiego

skierowane do ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z pojawiającymi się doniesieniami o sytuacji w Polskiej Grupie Zbrojeniowej w Radomiu zwracam się do Pana Ministra z prośbą o informację w niniejszej sprawie.

W maju ubiegłego roku przekazano publicznie decyzję o ulokowaniu w Radomiu siedziby największej polskiej spółki działającej w przemyśle zbrojeniowym. Po raz pierwszy od kilku lat, po długim czasie polityki degradacji Radomia prowadzonej przez poprzedni rząd, podjęto korzystną dla miasta decyzję. Rozbudzono w mieszkańcach nadzieję na odbudowę i wzmocnienie marki Radomia, którą przez lata była precyzja i przemysł w przeważającej mierze oparte na przemyśle zbrojeniowym. Upatrywano w tym szansy na miejsca pracy, które w ostatnich latach, wraz z kolejnymi instytucjami i placówkami, były odgórnie likwidowane. Skutkiem tych działań i wieloletnich zaniedbań jest bezrobocie, które, stając się hamulcowym miasta, wciąż utrzymuje się w Radomiu na wysokim poziomie i zmusza młodych zdolnych ludzi do migracji zarobkowej.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o informację na temat pojawiających się w tej sprawie doniesień. Czy planowane jest przeniesienie siedziby Polskiej Grupy Zbrojeniowej z Radomia, a jeśli tak, to z jakiej przyczyny? Kiedy zostanie wybudowana siedziba Polskiej Grupy Zbrojeniowej w Radomiu i ilu pracowników znajdzie tam zatrudnienie? Czy w ostatnim czasie przeprowadzono w PGZ redukcję etatów, która dotknęła pracowników w Radomiu?

Wyrażam nadzieję, że owe spekulacje okażą się chybione, a zarząd spółki wywiąże się ze złożonych obietnic i dotrzyma deklaracji, które zostały złożone mieszkańcom Radomia.

Z poważaniem
Stanisław Karczewski

**Odpowiedź
MINISTRA
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2016.02.23

Pani Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Stanisława Karczewskiego na 9. posiedzeniu Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 r., w sprawie planów dotyczących rozwoju Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA (BPS/043-09-102/16), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Decyzją właścicielską powołującą Polską Grupę Zbrojeniową SA (PGZ SA) ustalono siedzibę tego podmiotu w Radomiu. Nie jest rozważana koncepcja zmiany dotychczas podjętych decyzji. PGZ SA w Radomiu wynajmuje lokal na swoją centralę.

W zakresie planów dotyczących rozwoju działalności PGZ SA polegających na zakupie gruntu i budowie nowego obiektu siedziby Spółki w Radomiu uprzejmie informuję, że decyzja w tym zakresie wymaga szczegółowej analizy dotyczącej koniecznych do poniesienia nakładów inwestycyjnych, z uwzględnieniem zapotrzebowania na kapitał, zarówno PGZ SA, jak i spółek z Grupy PGZ, które będą realizować programy rozwojowe i innowacyjne. Przedmiotowe analizy trwają.

Odnosząc się do pytania w sprawie redukcji etatów informuję, że w ostatnim czasie nie zredukowano istotnie zatrudnienia w radomskiej siedzibie spółki. Zwolniono dwie osoby, zatrudniając w te miejsca nowych pracowników.

Z poważaniem

Bartosz Kownacki

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego w ciągu ostatnich kilku miesięcy zgłosiło się wielu przedstawicieli organizacji posiadających status organizacji pożytku publicznego (OPP), którzy wyrazili zaniepokojenie w związku z brakiem jednoznacznych wytycznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej odnośnie do sposobu interpretacji przez organy administracji przepisów regulujących kwestie związane z wydatkowaniem przez OPP środków pieniężnych uzyskiwanych przez te organizacje, a pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych.

W myśl art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych może przekazać 1% podatku obliczonego zgodnie z odrębnymi przepisami na rzecz wybranej przez siebie OPP. Jednak w ust. 2 stwierdza się, że otrzymane przez OPP środki finansowe pochodzące z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych mogą być wykorzystane wyłącznie na prowadzenie działalności pożytku publicznego. Zgodnie z ust. 2c OPP wyodrębnia w ewidencji księgowej środki pochodzące z 1% podatku, w tym wysokość środków wydatkowanych na promocję 1% podatku dochodowego od osób fizycznych, o której mowa w art. 27c ust. 1.

Art. 3 ust. 1 ustawy definiuje, co należy rozumieć jako działalność społecznie użyteczną.

Biorąc pod uwagę wskazane powyżej regulacje prawne należy postawić pytanie: w jaki sposób OPP powinny w praktyce interpretować normę prawną zawartą w treści art. 27 ust. 2 ustawy, w myśl której „otrzymane przez nie środki finansowe pochodzące z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych mogą być wykorzystane wyłącznie na prowadzenie działalności pożytku publicznego”?

Podjmując próbę odpowiedzi na powyższe pytania, należy stwierdzić, że prawidłowa wykładnia normy prawnej unieszczonej w treści art. 27 ust. 2 ustawy prowadzi do konkluzji, że środki finansowe otrzymywane przez OPP z 1% podatku mogą być wydatkowane przez te organizacje zarówno na zakup towarów i usług, które służą bezpośrednio prowadzeniu działalności pożytku publicznego, jak również, w granicach uzasadnionych skalą działalności danej organizacji, na nabycie towarów i usług, które są niezbędne do prowadzenia przez nie tejże działalności pożytku publicznego (koszty ogólne).

Powyzsza konkluzja oparta jest na następującej wykładni przepisów prawa. Po pierwsze, wskazać należy, że w myśl art. 27 ust. 2 ustawy środki finansowe pochodzące z 1% podatku mogą być wykorzystane na prowadzenie działalności pożytku publicznego. Zgodnie zaś z art. 3 ust. 1 ustawy „działalnością pożytku publicznego jest działalność społecznie użyteczna, prowadzona przez organizacje pozarządowe w sferze zadań publicznych określonych w ustawie”. Dalej ustawa wymienia sferę zadań publicznych, w tym między innymi wspieranie rodzin, pomoc rodzinom, działalność charytatywną, działalność na rzecz rodziny, działalności na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn, ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego itp.

Opierając się na treści obowiązujących przepisów prawa, ocenić należy, że na tak postawione pytanie trzeba udzielić pozytywnej odpowiedzi. Pamiętać bowiem wypada, że przywołany przepis art. 27 ust. 2 ustawy nie stanowi o obowiązku wykorzystania tych środków na działalność pożytku publicznego, lecz na prowadzenie takiej działalności, co tym samym uznać należy za pojęcie znaczeniowo szersze. W zakresie pojęcia „prowadzenie działalności pożytku publicznego” bez wątplenia mieszczą się także wydatki niebędące stricte wydatkami na zakup towarów i usług, które są wprost wykorzystywane do tej działalności, lecz obejmują także zakup towarów i usług, które są konieczne, aby aktywność w tym obszarze prowadzić w sposób zgodny z powszechnie przyjętymi standardami (np. wydatki na cele lokalowe, kadrowe czy nawet niezbędne usługowe).

Oczywiście należy pamiętać bezwzględnie, że wydatki tego typu mogą być finansowane przez OPP z 1% podatku wyłącznie w racjonalnych granicach i dopóki są uzasadnione faktyczną przydatnością dla prowadzenia działalności pożytku publicznego. Przykładowo wskazać można na następujące sytuacje:

— jeżeli dana OPP zajmuje się pomocą rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji z uwagi na problemy alkoholowe i w ramach tej aktywności organizuje spotkania z psychologami i terapeutami, to aby prawidłowo przeprowadzić takie konsultacje, niezbędne jest wynajęcie powierzchni biurowej – w takim przypadku bez wątpienia czynsz najmu powinien być traktowany jako wydatek, który może być finansowany ze środków pochodzących z 1% podatku;

— w przypadku, gdy OPP zajmuje się pomocą na rzecz dzieci z określonymi wadami rozwojowymi i w celu prawidłowego oraz sprawnego niesienia tej pomocy, musi między innymi: prowadzić ewidencję podopiecznych, ustalać zakres pomocy niezbędnej dla danej osoby, rozpatrywać wnioski, opracowywać i aktualizować dokumenty prawne wymagane przez obowiązujące przepisy prawa typu regulamin zbierania i wydatkowania środków finansowych pochodzących z 1% podatku, to w takim przypadku wydatki na zatrudnienie osoby zajmującej się czynnościami administracyjnymi, jak również honorarium prawnika (radcy prawnego, adwokata) za świadczenie pomocy prawnej w zakresie niezbędnym do prawidłowego działania danej organizacji powinny być uznane za wydatki, które mogą być pokrywane ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku.

W tym miejscu wydaje się, że można przedstawić konkluzje o bardziej generalnym charakterze – OPP mogą pokrywać z zasobów pochodzących z 1% podatku wszelkie wydatki o charakterze bieżącym, niezbędne do ich prawidłowego funkcjonowania pod warunkiem, że wydatki te pozostają na adekwatnym poziomie w stosunku do skali aktywności prowadzonej przez daną organizację (koszty ogólne).

Po drugie, za opowiedzeniem się za taką wykładnią powyższej normy prawnej przemawia również analiza poglądów prezentowanych w doktrynie prawa. Przykładowo w publikacji autorstwa N. Kowala, „Komentarz do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie”, [w:] „Tworzenie i rejestracja organizacji pożytku publicznego. Komentarz”, Zakamycze 2005, zawarta została trafna uwaga, że z uwagi na to, że przepis art. 4 ust. 1 ustawy cechuje się daleko posuniętą kazuistyką, przy jego wykładni należy mieć na względzie cele, jakie przyświecały ustawodawcy, gdy wprowadzał przedmiotowe regulacje, a nie ograniczać się wyłącznie do literalnej treści przepisu. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, że rzeczywisty stan rzeczy jest taki, że niewiele podmiotów ubiegających się o status OPP wykonuje działalność literalnie zgodną z brzmieniem art. 4 ust. 1 ustawy. W takiej sytuacji, rozważając, czy działania podejmowane przez te podmioty mieszczą się w sferze zadań publicznych, określonych w tym przepisie, należy zawsze stosować dyrektywy wykładni językowej i funkcjonalnej.

Przedstawiona w tym miejscu koncepcja wykładni przepisów omawianej ustawy prowadzi więc do spostrzeżenia, że jej przepisy należy zawsze interpretować z uwzględnieniem celów, jakie miał zamiar osiągnąć ustawodawca w sferze społecznej w momencie ich uchwalania. Przenosząc powyższe konkluzje na grunt opisanego stanu faktycznego, należy więc stwierdzić, że wolą racjonalnego ustawodawcy było, aby środki uzyskiwane przez OPP z 1% podatku dawały tym organizacjom możliwość trwałego i stabilnego prowadzenia przez nie aktywności w sferze publicznej, która to działalność jest uznawana przez prawodawcę za wsparcie aktywności państwa. Dokonując więc w tym duchu wykładni normy prawnej zawartej w art. 27 ust. 2 ustawy, należy przyjąć, że zamiarem oraz intencją ustawodawcy było, aby OPP mogły wykorzystać środki z 1% podatku także na zakup takich towarów i usług, które warunkują ich bieżące funkcjonowanie i prawidłowe wypełnianie zadań w sferze publicznej.

Odpowiedź

Warszawa, 17 lutego 2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu

W odpowiedzi na pismo z dnia 4 lutego 2016 r. w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Kazimierza Kleinę dotyczącego interpretacji ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2014 r. poz. 1118 z późn. zm.), zwaną dalej: „ustawą”, uprzejmie wyjaśniam.

Stosownie do art. 27 ust. 1 i ust. 2 ustawy podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych może, na zasadach i w trybie określonym w przepisach odrębnych, przekazać 1% podatku obliczonego zgodnie z odrębnymi przepisami na rzecz wybranej przez siebie organizacji pożytku publicznego. Otrzymane przez organizację pożytku publicznego środki finansowe pochodzące z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych mogą być wykorzystane wyłącznie na prowadzenie działalności pożytku publicznego.

W związku z powyższym, organizacja pożytku publicznego może wydatkować pozyskane z 1% podatku środki finansowe na działalność pożytku publicznego prowadzoną w sferze zadań publicznych określonych w art. 4 ust. 1 ustawy. Wydatkując pozyskane środki musi również brać pod uwagę wolę podatnika określoną poprzez wskazanie celu szczegółowego, kierując się rzeczywistymi potrzebami swoich podopiecznych oraz celowością podejmowanych działań.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej podziela pogląd zawarty w oświadczeniu Pana Senatora Kazimierza Kleiny, że środki pochodzące z 1% podatku organizacja pożytku publicznego może wydatkować zarówno na działalność pożytku publicznego, jak również na prowadzenie tej działalności.

Reasumując, pragnę poinformować, że organizacja pożytku publicznego ze środków finansowych pozyskanych z 1% podatku może pokryć bieżące koszty funkcjonowania organizacji czyli koszty administracyjne, jak również koszty zakupu towarów i usług w granicach uzasadnionych skalą prowadzonej działalności pożytku publicznego.

MINISTER
z up. Krzysztof Michałkiewicz
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Bogdana Klicha

skierowane do marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego

Szanowny Panie Marszałku!

Ze zdumieniem odnotowałem brak flag Unii Europejskiej przed gabinetem marszałka i chciałbym w imieniu Grupy Senatorów Platforma Obywatelska prosić o wyjaśnienie tego faktu.

Umieszczanie flagi Unii Europejskiej jest zwyczajem przyjętym w całej Europie, a urzędnicy krajów członkowskich dbają o to, aby utrzymane były zasady tak zwanego protokołu flagowego, który był do tej pory respektowany. Flaga widniejąca w polskich urzędach jest symbolem naszej przynależności do struktur unijnych.

Czy brak flagi Unii Europejskiej i pozostawienie tylko flag narodowych oznacza zdaniem Pana Marszałka, że Polska nie jest już członkiem Unii Europejskiej?

*Z poważaniem
Bogdan Klich*

Odpowiedź

Warszawa, 18 lutego 2016 r.

Pan
Bogdan Klich
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Senatorze,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora, dotyczące braku flagi Unii Europejskiej przed gabinetem Marszałka Senatu, złożone na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 30 stycznia 2016 r., pragnę przedstawić następujące stanowisko.

Pan Senator słusznie podkreślił w swoim oświadczeniu, że jeśli chodzi o umieszczanie flagi Unii Europejskiej w urzędach, to utrzymywane są zasady „tak zwanego protokołu flagowego”. Pragnę bowiem zwrócić uwagę na to, że w Rzeczypospolitej Polskiej żaden akt prawny, w tym przede wszystkim ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych, nie określa zasad flagowania, a więc sposobu wywieszania flag, w tym obowiązku lub jego braku umieszczania flagi Unii Europejskiej obok flagi Rzeczypospolitej Polskiej. W Polsce tak zwany protokół flagowy opiera się jedynie na zbiorach wskazówek różnych instytucji, zwłaszcza „Zasadach dobrej praktyki używania symboli przez administrację publiczną oraz placówki oświatowe” zawartych w „Informacji o wynikach kontroli używania symboli państwowych przez organy administracji publicznej” z kwietnia 2005 r., i przyjętych zwyczajach.

Pan Senator słusznie również podkreślił, że umieszczana w polskich urzędach – podkreślam: jedynie zgodnie z przyjętą praktyką i zwyczajami – flaga Unii Europejskiej wskazuje na przynależność Polski do UE. Pragnę zwrócić uwagę Pana Senatora na fakt, że flaga ta znajduje się zarówno w sali posiedzeń Senatu (została tam umieszczona w 2011 r., kiedy Polska pełniła przewodnictwo w Radzie UE i w wymiarze parlamentarnym UE, i odtąd tam pozostaje), jak i w gabinecie Marszałka Senatu, a więc miejscach najbardziej reprezentacyjnych, będących wyrazem majestatu Izby Wyższej. Pragnę podkreślić, że flagi Unii Europejskiej są umieszczone w tych dwóch miejscach na stałe. Niezależnie od tego w czasie wizyt bilateralnych na wysokim szczeblu przed

gmachem Senatu i w jego wnętrzu (hall przed gabinetem Marszałka Senatu) umieszczane są dodatkowe flagi Rzeczypospolitej Polskiej i państwa, którego delegacja jest goszczona w Senacie. W sytuacji, gdy przyjmowany jest wysoki przedstawiciel jednej z instytucji międzynarodowych, obok dodatkowych flag polskich umieszczane są również flagi tejże instytucji (np. UE, Rady Europy, ONZ). Od tej kadencji zainicjowana została praktyka umieszczania obu tych flag – Rzeczypospolitej Polskiej i flagi państwa lub instytucji, którą reprezentuje w Senacie wysoki rangą gość zagraniczny – w pomieszczeniu, w którym odbywa się spotkanie. Tak było m.in. podczas niedawnych spotkań z komisarzem Rady Europy Nilsem Muiżnikiem oraz przedstawicielami Komisji Weneckiej. Flaga Rady Europy, w systemie której funkcjonują ww. komisarz i komisja, jest identyczna z flagą Unii Europejskiej. Ponadto podczas dorocznych spotkań Marszałka Senatu RP z korpusem dyplomatycznym akredytowanym w Warszawie w pomieszczeniu, w którym ma miejsce spotkanie, zwyczajowo umieszczane są dwie flagi: Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Europejskiej. Taka praktyka została zastosowana również 26 stycznia br. podczas mojego pierwszego, w charakterze Marszałka Senatu, spotkania z korpusem dyplomatycznym.

Flagi Rzeczypospolitej Polskiej umieszczone na co dzień przed gabinetem Marszałka Senatu – a pragnę zwrócić uwagę Pana Senatora na to, że wcześniej nie było tam żadnych flag – pełnią rolę oficjalnej dekoracji (również zwyczajowo dopuszczalnej) w moim przekonaniu akcentującej znaczenie Senatu i jego pracy przede wszystkim dla Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto w zależności od sytuacji i bieżących potrzeb, przed gabinetem Marszałka Senatu umieszczane są flagi Unii Europejskiej i Rzeczypospolitej Polskiej lub wyłącznie flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Nie traktuję więc – i o to samo zwracam się do Pana Senatora – braku obok nich flag Unii Europejskiej jako jakiegokolwiek zakwestionowania przynależności Polski do Unii Europejskiej bądź Rady Europy.

Stanisław Karczewski

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Proszę o udzielenie informacji dotyczącej liczby osób, przewidzianej przez ministerstwo, które zostaną objęte świadczeniem rodzicielskim zwanym kosiniakowym w 2016 r.

Proszę również o udzielenie informacji, jakie warunki należy spełnić, aby móc ubiegać się o wyżej wymienione świadczenie, oraz na temat procedury jego przyznawania.

Pragnę nadmienić, że jako senator spotykam się z wieloma osobami, które po licznych wystąpieniach polityków i komunikatach medialnych wiązały duże nadzieje na poprawę swojej sytuacji finansowej dzięki temu świadczeniu, a które z różnych powodów nie mogą z niego skorzystać.

*Z poważaniem
Maria Koc*

Odpowiedź

Warszawa, 4 marca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

W odpowiedzi na pismo z dnia 9 lutego br. znak BPS/043-09-105/16 w sprawie oświadczenia złożonego przez senator Marię Koc dotyczącego świadczenia rodzicielskiego uprzejmie informuję, że zgodnie z Oceną Skutków Regulacji do ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych, wprowadzającej świadczenie rodzicielskie od 1 stycznia 2016 r., szacowana liczba świadczeniobiorców, którzy objęci zostaną rozwiązaniami tej ustawy, w 2016 r. wyniesie 124,5 tys. osób, w tym 74,4 tys. osób, które do tej pory nie były ubezpieczone i ponad 50 tys. osób, którym zostaną podwyższone świadczenia w stosunku do rozwiązań funkcjonujących przed wejściem w życie ustawy.

Korzyści polskich rodzin związane z realizacją ww. ustawy wyniosą w 2016 r. niemal 1 236 mln zł.

Jednocześnie informuję, że świadczenie rodzicielskie przysługuje:

- 1) matce albo ojcu dziecka¹;
- 2) opiekunowi faktycznemu dziecka (tj. osobie faktycznie opiekującej się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka) w przypadku objęcia opieką dziecka w wieku do ukończenia 7. roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego – do ukończenia 10. roku życia;

¹ Świadczenie rodzicielskie przysługuje ojcu dziecka w przypadku:

- 1) skrócenia okresu pobierania świadczenia rodzicielskiego na wniosek matki dziecka po wykorzystaniu przez nią tego świadczenia za okres co najmniej 14 tygodni od dnia urodzenia dziecka;
- 2) śmierci matki dziecka;
- 3) porzucenia dziecka przez matkę.

- 3) rodzinie zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, w przypadku objęcia opieką dziecka w wieku do ukończenia 7. roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego – do ukończenia 10. roku życia;
- 4) osobie, która przysposobiła dziecko, w przypadku objęcia opieką dziecka w wieku do ukończenia 7. roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego — do ukończenia 10. roku życia.

Świadczenie rodzicielskie przysługuje przez okres:

- 1) 52 tygodni – w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie, przysposobienia jednego dziecka lub objęcia opieką jednego dziecka;
- 2) 65 tygodni – w przypadku urodzenia dwojga dzieci przy jednym porodzie, przysposobienia dwojga dzieci lub objęcia opieką dwojga dzieci;
- 3) 67 tygodni – w przypadku urodzenia trojga dzieci przy jednym porodzie, przysposobienia trojga dzieci lub objęcia opieką trojga dzieci;
- 4) 69 tygodni – w przypadku urodzenia czworga dzieci przy jednym porodzie, przysposobienia czworga dzieci lub objęcia opieką czworga dzieci;
- 5) 71 tygodni – w przypadku urodzenia pięciorga i więcej dzieci przy jednym porodzie, przysposobienia pięciorga i więcej dzieci lub objęcia opieką pięciorga i więcej dzieci.

Osobie uprawnionej do świadczenia rodzicielskiego przysługuje:

- 1) w tym samym czasie jedno świadczenie rodzicielskie bez względu na liczbę wychowywanych dzieci;
- 2) jedno świadczenie rodzicielskie w związku z wychowywaniem tego samego dziecka.

Świadczenie rodzicielskie nie przysługuje, jeżeli:

- 1) co najmniej jeden z rodziców dziecka lub opiekun faktyczny dziecka (tj. osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka), lub rodzina zastępcza, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, otrzymują zasiłek macierzyński lub uposażenie za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu macierzyńskiego, okres urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego lub okres urlopu rodzicielskiego;
- 2) dziecko zostało umieszczone w pieczy zastępczej – w przypadku matki lub ojca lub osoby, która przysposobiła dziecko;
- 3) jeden z rodziców dziecka lub opiekun faktyczny dziecka (tj. osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka), lub rodzina zastępcza, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, nie sprawują lub zaprzestali sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, w tym w związku z zatrudnieniem lub wykonywaniem innej pracy zarobkowej, które uniemożliwiają sprawowanie tej opieki;
- 4) w związku z wychowywaniem tego samego dziecka lub w związku z opieką nad tym samym dzieckiem jest już ustalone prawo do świadczenia rodzicielskiego, dodatku do zasiłku rodzinnego, o którym mowa w art. 10, świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów;
- 5) osobom uprawnionym do świadczenia rodzicielskiego przysługuje za granicą świadczenie o podobnym charakterze do świadczenia rodzicielskiego, chyba że przepisy o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego lub dwustronne umowy o zabezpieczeniu społecznym stanowią inaczej.

W przypadku zbiegu uprawnień do następujących świadczeń:

- 1) świadczenia rodzicielskiego lub
 - 2) świadczenia pielęgnacyjnego, lub
 - 3) specjalnego zasiłku opiekuńczego, lub
 - 4) dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, lub
 - 5) zasiłku dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów
- przysługuje jedno z tych świadczeń wybrane przez osobę uprawnioną.

Prawo do świadczenia rodzicielskiego ustala się, począwszy od miesiąca urodzenia lub przysposobienia dziecka, a w przypadku opiekuna faktycznego dziecka i rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, osób, od miesiąca objęcia dziecka opieką, jeżeli wniosek o ustalenie prawa do świadczenia rodzicielskiego został złożony w terminie 3 miesięcy, licząc od dnia urodzenia lub przysposobienia dziecka, a w przypadku osób opiekuna faktycznego dziecka i rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, od dnia objęcia dziecka opieką.

W przypadku złożenia wniosku po terminie, nie później jednak niż w okresie 52 tygodni, w przypadku urodzenia (przysposobienia, objęcia opieką) jednego dziecka i odpowiednio dłużej w przypadku urodzenia (przysposobienia, objęcia opieką) więcej dzieci, prawo do świadczenia rodzicielskiego ustala się, począwszy od miesiąca, w którym wpłynął wniosek.

W przypadku gdy świadczenie rodzicielskie przysługuje ojcu dziecka, termin 3 miesięcy, jest liczony od dnia skrócenia okresu pobierania świadczenia rodzicielskiego, śmierci matki dziecka lub porzucenia dziecka przez matkę.

Wzór wniosku o ustalenie prawa do świadczenia rodzicielskiego określa Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 grudnia 2015 r. w sprawie postępowania w sprawach o świadczenia rodzinne (Dz. U. poz. 2284).

Z poważaniem

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy istnieje możliwość wprowadzenia na listę leków refundowanych produktu leczniczego Kineret (Anakinra). Lek ten jest niezbędny do życia 13-letniej A.D. Dziewczynka cierpi na ciężką formę zespołu autozapalnego. Jej organizm wytwarza ogniska autozapalne, w wyniku których dochodzi do obrzęku mózgu zagrażającego życiu. Dziewcyźnie pomaga jedynie leczenie preparatem Kineret. Niestety, preparat ten nie jest refundowany przez NFZ. Zrozpaczona rodzina O.D. nie jest w stanie samodzielnie sfinansować zakupu tego leku, gdyż są to koszty około 10 tysięcy zł miesięcznie. Bez tego leku O. bardzo cierpi i często zapada w śpiączkę. Pomoc jest tej dziewczynce bardzo potrzebna.

Na moją interwencję w Pomorskim Oddziale Wojewódzkim NFZ dyrektor placówki odpowiedział, że jedynie minister zdrowia decyzją administracyjną może objąć dany preparat refundacją. Poprzedni minister zdrowia nie widział możliwości wpisania preparatu Kineret na listę leków refundowanych, mimo że lekarze od kilku lat o to zabiegają. Z uwagi na fakt, że lek ten jest bardzo drogi, a więc niedostępny dla rodziców chorej O., bardzo proszę Pana Ministra o zapoznanie się z historią tej chorej dziewczynki i podjęcie decyzji o refundacji leku niezbędnego jej do życia.

Z poważaniem
Maria Koc

Odpowiedź

Warszawa, 2016.02.24

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pani Senator Marii Koc, przekazuję wyjaśnienia dotyczące produktu leczniczego Kineret, *anakinra*.

Produkt leczniczy Kineret, *Anakinra*, roztwór do wstrzykiwań, zgodnie z Charakterystyką Produktu Leczniczego (ChPL) wskazany jest do stosowania:

- 1) u osób dorosłych w terapii skojarzonej z metotreksatem w leczeniu objawów przedmiotowych i podmiotowych reumatoidalnego zapalenia stawów (RZS) w przypadku niewystarczającej odpowiedzi na monoterapię metotreksatem;
- 2) u dorosłych, młodzieży, dzieci i niemowląt w wieku 8 miesięcy i starszych o masie ciała co najmniej 10 kg w leczeniu okresowych zespołów zależnych od kriopiryny (CAPS, ang. Cryopyrin-Associated Periodic Syndromes), w tym:
 - Noworodkowej zapalnej choroby wieloukładowej (NOMID, ang. Neonatal-Onset Multisystem Inflammatory Disease) / przewlekłego niemowlęcego zespołu neurologiczno-skróno-stawowego (CINCA, ang. Chronic Infantile Neurological, Cutaneous, Articular Syndrome),
 - Zespołu Muckle-Wellsa (MWS, ang. Muckle-Wells Syndrome),
 - Zespołu rodzinnej zimnej pokrzywki (FCAS, ang. Familial Cold Autoinflammatory Syndrome).

Przedmiotowy produkt leczniczy posiada pozwolenie na dopuszczenie do obrotu, wydane przez Komisję Europejską ważne na terytorium całej Unii Europejskiej z dnia 8 marca 2002 r. (EU/1/02/203/001-007).

W związku z jego niedostępnością na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, jest sprowadzany z zagranicy na podstawie art. 4 ust. 9 ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne (Dz.U. z 2008 r., Nr 45, poz. 271, z późn. zm.), dalej zwana „ustawą Prawo farmaceutyczne”.

Dla produktów leczniczych sprowadzanych z zagranicy w trybie art. 4 ustawy Prawo farmaceutyczne, jedyną podstawę wydania zgody na refundację dla indywidualnego pacjenta stanowi art. 39 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 345), dalej zwana „ustawą o refundacji”.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy o refundacji, Minister Zdrowia może wydać zgodę na refundację dla produktów leczniczych nieposiadających pozwolenia na dopuszczenie do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i sprowadzanych z zagranicy na warunkach określonych w art. 4 ustawy Prawo farmaceutyczne.

Mając na uwadze brzmienie art. 39 ust. 1 ustawy o refundacji leków, powyższy produkt leczniczy nie spełnia podstawowego warunku umożliwiającego przyznanie zgody na refundację dla indywidualnego pacjenta.

Rozwiązaniem problemu finansowania leczenia dla pacjentów wymagających zastosowania terapii produktem leczniczym Kineret, *Anakinra* mogłoby być złożenie przez podmiot odpowiedzialny – firmę Swedish Orphan Biovitrum AB wniosku o wprowadzenie leku Kineret na listę leków refundowanych, bądź też do programu lekowego. Wprowadzenie leku na listę leków refundowanych umożliwiłoby terapię wszystkim pacjentom potrzebującym omawianej terapii, na takich samych, konstytucyjnie równych zasadach.

W związku z powyższym, Minister Zdrowia prowadzi rozmowy z podmiotem odpowiedzialnym za przedmiotowy produkt leczniczy, które mają na celu rozwiązanie problemów związanych z finansowaniem przedmiotowego leku.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Krzysztof Łanda

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do pełniącego obowiązki dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad
Jacka Bojarowicza

Szanowny Panie Dyrektorze!

W związku z licznymi zapytaniami kierowanymi do mnie jako senatora RP przez mieszkańców miejscowości Kamionna (gm. Łochów, pow. węgrowski), położonej przy drodze krajowej nr 62, w związku z ujęciem odcinka DK 62 przebiegającym przez miejscowość Kamionna w programie budowy dróg krajowych, komponent „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym”, proszę Pana Dyrektora o udzielenie informacji dotyczącej konkretnego zakresu prac budowlano-modernizacyjnych na tym odcinku oraz przewidywanego terminu rozpoczęcia i ukończenia tychże prac.

Należy podkreślić, że w miejscowości Kamionna od lat dochodzi do wielu zdarzeń drogowych z udziałem pieszych. Brak ciągów pieszych, utwardzonych poboczy, bezpiecznych przejść uniemożliwia bezpieczne poruszanie się po miejscowości, w której znajduje się kościół oraz szkoły, do których uczęszczają dzieci z tej i okolicznych miejscowości. Droga krajowa nr 62 w miejscowości Kamionna kilkakrotnie zakręca pod ostrym kątem, co tworzy tak zwane ślepe zakręty. Modernizacja tego odcinka drogi wydaje się niezwykle pilną koniecznością.

Z poważaniem
Maria Koc

Odpowiedź

Warszawa, 14.03.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z 9 lutego 2016 r., znak: BPS/043-09-107/16, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez senator Marię Koc na 9. posiedzeniu Senatu RP, dotyczące prac budowlanych poprawiających bezpieczeństwo ruchu drogowego na odcinku drogi krajowej nr 62, przechodzącym przez miejscowość Kamionna, przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) w miarę udostępniania środków finansowych podejmuje działania zmierzające do wybudowania i utrzymania sieci dróg krajowych o najwyższym standardzie w możliwie najkrótszych terminach, jednakże ze względu na ograniczenia finansowe nie wszystkie inwestycje mogą być realizowane w bieżącej perspektywie finansowej. Zapisy programów inwestycyjnych realizowanych przez GDDKiA określają limity finansowe przeznaczone na inwestycje na sieci dróg w całym kraju i są one dalece niewystarczające aby zrealizować wszystkie zadania, nawet bardzo istotne z punktu widzenia uwarunkowań regionalnych.

GDDKiA jest świadoma konieczności zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego na drogach krajowych i podejmuje, w miarę posiadanych środków, działania zmierzające do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Konfrontacja ogromnej liczby zgłaszanych przez społeczności lokalne wniosków dotyczących inwestycji drogowych z ograniczoną wielkością środków finansowych, jakie może przeznaczyć na ten cel GDDKiA sprawia, że ustalane są priorytety dla poszczególnych działań.

GDDKiA od lat podejmuje działania poprawiające bezpieczeństwo na drodze krajowej nr 62 w miejscowości Kamionna, aczkolwiek każdorazowo ich zakres uzależniony jest od wysokości dostępnych środków finansowych. W latach 2014–2015, w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na przedmiotowym odcinku drogi krajowej nr 62, GDDKiA wykonała następujące prace:

- wyznaczenie przejść dla pieszych w km 270+300 i w km 270+410 z kompletnym oznakowaniem pionowym i poziomym;
- ustawienie elementów BRD U-12c (słupki blokujące) oraz wygrodzień U-12a (bariery typu olsztyńskiego) na poboczach i w okolicy przystanku autobusowego, które mają za zadanie zapobiegać parkowaniu pojazdów w miejscach zagrażających bezpieczeństwu ruchu;
- wprowadzenie ograniczenia prędkości do 40 km/h na odcinku przejścia przez miejscowość;
- wprowadzenie oznakowania poziomego akustycznego na dojazdach do centrum miejscowości;
- ustawienie barier SP-04 na odcinku od km 270+275 do km 270+420 po obydwu stronach drogi w celu odseparowania ruchu pieszego od ruchu pojazdów;
- utwardzenie poboczy na długości ok. 300 m umożliwiających bezpieczny ruch pieszych na odcinku przejścia przez miejscowość;
- wykonanie rowów odparowujących zapobiegających powstawaniu zastoisk wodnych na poboczach.

W 2016 r. planowane jest wykonanie kolejnego etapu prac polegających na:

- ustawieniu barier SP-04 oraz elementów BRD na odcinku drogi od km 270+170 do km 270+270 w celu organizacji ruchu pojazdów oraz pieszych w rejonie kościoła i parkingu;
- wyznaczeniu przejścia dla pieszych w km ok. 270+155;
- utwardzeniu poboczy w rejonie kościoła oraz parkingu.

Zrealizowanie ww. prac zwiększy w pewnym stopniu bezpieczeństwo użytkowników drogi krajowej nr 62 na odcinku przechodzącym przez miejscowość Kamionna, w szczególności w miejscach często uczęszczanych przez mieszkańców, tj. kościoła, parkingu i przystanku autobusowego.

Ponadto informuję, że zgodnie z zatwierdzonym 29 lutego 2016 r. przez MiiB Programem Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych – zostało ujęte zadanie rozbudowy odcinka drogi krajowej nr 62 Kamionna – Węgrów, które niestety nie objęło miejscowości Kamionna. GDDKiA będzie podejmować starania, zgodnie z zasadą corocznej aktualizacji PLMN, aby zadanie rozbudowy odcinka przechodzącego przez miejscowość Kamionna zostało wprowadzone do programu w czasie kolejnej jego aktualizacji.

Z poważaniem

p.o. GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
mgr inż. Jacek Bojarowicz

Oświadczenie senatora Ryszarda Majera

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Uprzejmie informuję, że w ostatnich dniach zwrócił się do mnie marszałek województwa śląskiego z korespondencją postulującą wyodrębnienie z Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie jego gliwickiego oddziału.

Pragnę zauważyć, że w ostatnim czasie przy gliwickim oddziale centrum onkologii z siedzibą w Warszawie powstało Stowarzyszenie na rzecz Utworzenia Śląskiego Instytutu Onkologii. W uzasadnieniu usamodzielnienia wskazano, że kiedy gliwicka placówka funkcjonuje w ramach ogólnopolskiej instytucji, nadwyżki finansowe trafiają do oddziałów w innych częściach kraju. Jak wyliczono, gliwickie centrum onkologii przekazało dotychczas placówkom w Warszawie i Krakowie około 82,6 mln zł.

Przypomnę, że w poprzedniej kadencji parlamentu w resorcie zdrowia toczyły się prace nad projektami dotyczącymi połączenia centrum onkologii z instytutem hematologii oraz oddzielenia gliwickiego oddziału CO. Kwestia obu planowanych zmian budziła kontrowersje w środowiskach lekarzy i pacjentów. W ocenie pomysłodawców powołania Śląskiego Instytutu Onkologii korzyści takiego rozwiązania to między innymi: racjonalne dysponowanie pieniędzmi, pogłębienie prowadzonych w Gliwicach badań i rozbudowa wojewódzkiego rejestru nowotworów. Wskazywano też, że uniezależnienie od centrum onkologii z siedzibą w Warszawie da możliwość swobodnej sprzedaży produkowanego w Gliwicach radiofarmaceutyku FDG oraz zacieśnienia współpracy z ośrodkami za granicą i w kraju.

Zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o wyrażenie stanowiska w przedmiotowej sprawie. Na ile rozdzielenie placówek będzie korzystne z punktu widzenia krajowej polityki zdrowotnej wobec problemów onkologicznych?

Ryszard Majer

Odpowiedź

Warszawa, 2016.02.25

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Ryszarda Majera złożone podczas 9. posiedzenia Senatu w dniu 30 stycznia 2016 r. w sprawie wydzielenia z Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie Oddziału w Gliwicach w celu utworzenia Śląskiego Instytutu Onkologii w Gliwicach, przedkładam poniższe wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1095, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”, oraz §6 pkt 3 Statutu Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie Dyrektor zarządza mieniem i odpowiada za wykorzystanie mienia Instytutu na realizację jego zadań statutowych.

Zatem odnosząc się do dokonania przelewu środków finansowych pomiędzy rachunkami bankowymi należącymi do Instytutu uprzejmie wyjaśniam, że dyspozycje Dyrektora Instytutu (obecnie Pana prof. nadzw. dr. hab. Jerzego Jakubowicza Kierownika COI) są wydawane w ramach wewnętrznego zarządzania Instytutem.

W odpowiedzi na pytanie Pana Senatora w sprawie wydzielenia z Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie Oddziału w Gliwicach w celu utworzenia Śląskiego Instytutu Onkologii w Gliwicach uprzejmie wyjaśniam, że zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy instytut może zostać połączony z innym instytutem, podzielony, zreorganizowany, przekształcony w instytucję gospodarki budżetowej lub zlikwidowany, jeżeli minister nadzorujący uzna, że łączenie, podział, reorganizacja, przekształcenie lub likwidacja instytutu są uzasadnione merytorycznie, organizacyjnie i finansowo.

Jak stanowi art. 7 ust. 2 ustawy łączenie, podział, reorganizacja lub likwidacja instytutu może nastąpić również na wspólny wniosek rady naukowej i dyrektora instytutu po zasięgnięciu opinii zakładowych organizacji związkowych złożony ministrowi nadzorującemu.

Na mocy art. 7 ust. 3 ustawy Rada Ministrów na wniosek ministra nadzorującego, złożony po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw nauki, w drodze rozporządzenia, dokonuje połączenia, podziału, reorganizacji, przekształcenia lub likwidacji instytutu.

W myśl §8 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie tworzenia, łączenia, podziału, reorganizacji, przekształcania, włączania lub likwidacji instytutów badawczych (Dz. U. Nr 230, poz. 1512) podział instytutu polega na wydzieleniu z instytutu określonych komórek organizacyjnych w celu utworzenia nowego instytutu lub instytutów.

Jednocześnie informuję, że w dniu 23 września 2015 r. zarządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 22 września 2015 r. został powołany Zespół roboczy do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego mającego na celu dokonanie oceny potrzeby oraz warunków wydzielenia z Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie Oddziału w Gliwicach w celu utworzenia Śląskiego Instytutu Onkologii w Gliwicach (Dz. Urz. Min. Zdrow. poz. 56). Powołany przez Ministra Zdrowia Zespół roboczy przygotował opinię na temat potrzeby oraz warunków wydzielenia z Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie Oddziału w Gliwicach w celu utworzenia Śląskiego Instytutu Onkologii w Gliwicach.

Kolejnym krokiem, zgodnie z §12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie tworzenia, łączenia, podziału, reorganizacji, przekształcania, włączania lub likwidacji instytutów badawczych, było powołanie przez Ministra Zdrowia komisji, której zadaniem było dokonanie oceny stanu majątkowego i organizacyjno-prawnego Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie, w tym Oddziału w Gliwicach oraz opracowanie warunków na jakich miał zostać dokonany podział Centrum Onkologii Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie polegający na wydzieleniu Oddziału w Gliwicach w celu utworzenia Śląskiego Instytutu Onkologii w Gliwicach (zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 14 października 2015 r., Dz. Urz. Min. Zdrow. poz. 61).

Komisja spotkała się kilkakrotnie i opracowała projekt dokumentu pn. Ocena stanu majątkowego, organizacyjno-prawnego oraz warunków, na jakich zostanie dokonany podział Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie, jednakże Członkowie Komisji nie doszli do porozumienia w zakresie dotyczącym sposobu podziału zobowiązań Instytutu. Dlatego też przedmiotowy dokument nie został podpisany.

Informuję, że przygotowany był również projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie podziału Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie oraz utworzenia Śląskiego Instytutu Onkologii. Przedmiotowy projekt był przedmiotem uzgodnień i konsultacji publicznych w dniach: 29 października 2015 r. – 2 listopada 2015 r.

W dniu 4 listopada 2015 r. ówczesny Minister Zdrowia podjął decyzję o zaprzestaniu prac związanych z podziałem Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie w celu utworzenia Śląskiego Instytutu Onkologii.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że stan faktyczny sprawy nie uległ zmianie. Prace polegające na wydzieleniu z Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie Oddziału w Gliwicach w celu utworzenia Śląskiego Instytutu Onkologii w Gliwicach nie zostały ponownie wszczęte. Resort zdrowia na bieżąco monitoruje sytuację instytutów badawczych i przeprowadza bieżącą analizę ich funkcjonowania.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jarosław Pinkas

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie senatora Ryszarda Majera

skierowane do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka

Szanowny Panie Rzeczniku!

Z dużym zainteresowaniem odniosłem się do Pańskiej opinii dotyczącej projektu ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci z dnia 22 grudnia 2015 r. Proponowany projekt to najszerszy z dotychczasowych systemów wsparcia rodzin. Świadczenie w wysokości 500 zł będzie wypłacane rodzinom lub opiekunom na każde dziecko do momentu osiągnięcia przez nie 18 lat. Świadczenie ma pomóc częściowo pokryć wydatki na wychowanie dziecka. Świadczenie wychowawcze otrzymywać będą rodzice, opiekunowie prawni lub opiekunowie faktyczni dziecka.

W swoim wystąpieniu wskazuje Pan, że projekt może nierówno traktować rodziny wychowujące tylko jedno dziecko, wskazując brak obiektywnego uzasadnienia dla odmiennego traktowania pierwszego dziecka w rodzinie i proponując równocześnie, aby w ustawie świadczenie wychowawcze przysługiwało również na pierwsze dziecko, niezależnie od progu dochodowego.

Mając świadomość troski, z jaką Pan Rzecznik traktuje sytuację ekonomiczną polskich rodzin i sytuację dzieci, zwracam się z uprzejmą prośbą o wskazanie dotychczasowych inicjatyw legislacyjnych realizowanych na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, DzU z dnia 31 stycznia 2000 r., z późn. zm. (rzecznik może również występować do właściwych organów z wnioskami o podjęcie inicjatywy ustawodawczej bądź o wydanie lub zmianę innych aktów prawnych), dotyczących poprawy sytuacji finansowej rodzin.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o informacje dotyczące ostatnich 3 lat (2013–2015). Bardzo proszę, by w informacji uwzględnić skalę proponowanych zmian, ich charakter oraz skutek, jakie te interwencje odniosły.

Ryszard Majer

Odpowiedź

Warszawa, 10 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana dra Ryszarda Majera, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej na 9. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 30 stycznia 2016 r. w sprawie wskazania dotychczasowych inicjatyw legislacyjnych Rzecznika Praw Dziecka, realizowanych na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2015 r., poz. 2086) dotyczących poprawy sytuacji finansowej dzieci i rodzin w latach 2013–2015, uprzejmie przekazuję w załączeniu wystąpienia* Rzecznika Praw Dziecka za okres 2008–16 w ww. zakresie wraz z odpowiedziami.

Z wyrazami szacunku

Marek Michalak

Oświadczenie senatora Marka Martynowskiego*skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy*

W trosce o dobro polskiego lotnictwa sportowego, jak również Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej, pragnę przybliżyć Panu Ministrowi problem, jaki za chwilę obejmie kilkadziesiąt aeroklubów w Polsce.

Nowelizacja ustawy podatkowej z 1991 r., opublikowana w Dzienniku Ustaw w dniu 23 września 2015 r., nakłada na aerokluby obowiązek płacenia podatku od gruntów i nieruchomości z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Takową jest każda działalność, w ramach której pobierana jest opłata za latanie, usługi lotnicze, loty rekreacyjne, sportowe itp. Nie ma formy zwolnienia w związku z uprawianiem sportów i rekreacji. Zwolnienie dotyczy tylko działalności „wyłącznie” na rzecz dzieci i młodzieży – taki jest zapis w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych, w art. 7 ust. 1 pkt 5.

Wysokość opłaty z tytułu podatku za 75 ha gruntów lotniska w Płocku, według stawki 0,89 zł za metr gruntu i 22,86 zł za metr obiektów, to kwota 667,5 tysiąca zł. Przekracza ona zdecydowanie roczne obroty klubu. Aeroklub Polski próbował zablokować w Ministerstwie Finansów wejście ustawy w życie, niestety – bezskutecznie.

Aerokluby posiadają w Polsce kilkadziesiąt lotnisk sportowych. To na nich wychowano wielu wspaniałych pilotów, którzy zdobywają medale. Poprzez drażące podatki możemy doprowadzić do likwidacji i tak małej liczby lotnisk. Zamiast nierentownych lotnisk komunikacyjnych powinny być budowane utwardzone drogi startowe, niskokosztowe, na małych lotniskach, dla tak zwanej małej komunikacji krajowej i blisko europejskiej. Tak nie jest, lotniska sportowe są zaniedbane, infrastruktura lotniskowa pochodzi z okresu międzywojennego i powojennego, brak środków na remonty i rozbudowę, brak również środków na odnowienie i odtworzenie starzejącego się sprzętu lotniczego. Stowarzyszenia oraz organizacje lotnicze mają duże obciążenia finansowe, gwałtownie rozwija się dokumentacja lotnicza – bardzo mocno obciążająca okrojony do minimum personel. Lotniska te spełniają wiele różnych funkcji: służą nie tylko do szkolenia przyszłych pokoleń pilotów, lecz także do lotów w celach przeciwpożarowych (w przypadku pożarów kompleksów leśnych), wykorzystywane są też do działań LFOC (Lotniczych Formacji Obrony Cywilnej) i LPR (Lotniczego Pogotowia Ratunkowego). Wykonywane są tam operacje startów i lądowań statków powietrznych patrolujących linie energetyczne oraz rurociągi gazowe i naftowe.

Z uwagi na przedstawione tu problemy bardzo proszę w imieniu aeroklubów sportowych o wnikliwy przegląd obecnie funkcjonujących przepisów ustawy podatkowej.

*Z wyrazami szacunku
Marek Martynowski*

Odpowiedź

Warszawa, 29 lutego 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Pana Marka Martynowskiego na 9. posiedzeniu Senatu w dniu 30 stycznia 2016 r. dotyczącym zmiany zasad opodatkowania aeroklubów podatkiem od nieruchomości, uprzejmie wyjaśniam.

Analizując przepisy ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 849, z późn. zm.) w kontekście opodatkowania aeroklubów sportowych, należy zauważyć przede wszystkim, że w ustawie nie przewiduje się szczególnych rozwiązań w zakresie opodatkowania podatkiem od nieruchomości przedmiotów opodatkowania wykorzystywanych na tego typu działalność.

Jeśli grunty, budynki i budowle związane są z prowadzeniem działalności gospodarczej, mają do nich zastosowanie najwyższe stawki podatku od nieruchomości, przewidziane odpowiednio w art. 5 ust. 1 pkt 1 lit. a, ust. 1 pkt 2 lit. b i ust. 1 pkt 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Pojęcie: gruntów, budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, wykorzystywanych na potrzeby opodatkowania podatkiem od nieruchomości, zdefiniowano w art. 1a ust. 1 pkt 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Zgodnie z definicją, pod pojęciem tym należy rozumieć grunty, budynki i budowle będące w posiadaniu przedsiębiorcy lub innego podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą, przy czym pojęcie to nie obejmuje gruntów, budynków i budowli wymienionych w art. 1a ust. 2a ww. ustawy, tj. budynków mieszkalnych oraz gruntów związanych z tymi budynkami, gruntów pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych oraz budynków, budowli lub ich części, w odniesieniu do których została wydana decyzja ostateczna organu nadzoru budowlanego, o której mowa w art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409, z późn. zm.), lub decyzja ostateczna organu nadzoru górniczego, na podstawie której trwale wyłączono budynek, budowlę lub ich części z użytkowania.

Natomiast grunty, budynki lub ich części zajęte wyłącznie na potrzeby prowadzenia przez stowarzyszenia statutowej działalności wśród dzieci i młodzieży w zakresie oświaty, wychowania, nauki i techniki, kultury fizycznej i sportu, z wyjątkiem wykorzystywanych do prowadzenia działalności gospodarczej, oraz grunty zajęte trwale na obozowiska i bazy wypoczynkowe dzieci i młodzieży zwolnione z podatku od nieruchomości na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 5 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Aerokluby działające w formie stowarzyszeń, mogą zatem korzystać ze zwolnienia z podatku od nieruchomości w odniesieniu do zajmowanych przez siebie gruntów i budynków, o ile spełnione są w konkretnym przypadku warunki określone w przepisie, tj. wyłącznie wówczas, gdy grunty, budynki lub ich części zajęte są wyłącznie na potrzeby prowadzenia przez to stowarzyszenie statutowej działalności wśród dzieci i młodzieży w zakresie oświaty, wychowania, nauki i techniki, kultury fizycznej i sportu; korzystanie ze zwolnienia wyłącza wykorzystywanie wskazanych przedmiotów opodatkowania do prowadzenia innej działalności, w tym również do gospodarczej.

Wskazane brzmienie przepisu ustalone zostało ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1045) i obowiązuje od dnia 1 stycznia 2016 r.

Wskutek analizy poprzednio obowiązujących przepisów ustawy podatkowej stwierdzono, że podmioty gospodarcze o statusie stowarzyszeń, mogły być preferencyjnie opodatkowane w porównaniu do innych podatników prowadzących działalność gospodarczą. Konieczne było zatem uszczelnienie przepisu art. 7 ust. 1 pkt 5 ustawy

o podatkach i opłatach lokalnych przez takie doprecyzowanie jego treści, aby zagwarantować stosowanie zwolnienia wyłącznie do przypadków wykorzystania nieruchomości na wskazane w ustawie cele statutowe stowarzyszeń.

Wprowadzona zmiana dotyczy nie tylko aeroklubów, lecz wszystkich podmiotów będących podatnikami podatku od nieruchomości, działających w formie stowarzyszeń, niezależnie od przedmiotowego zakresu ich działania, a także bez względu na wielkość nieruchomości wykorzystywanych do tej działalności. Zasadą wyrażoną w art. 84 Konstytucji RP jest bowiem powszechność opodatkowania. Zwolnienia z podatków stanowią natomiast odstępstwo od tej zasady i dlatego mają charakter wyjątkowy, a o ich wprowadzeniu decyduje m.in. ocena celu do jakiego w praktyce prowadzi dane rozwiązanie.

Jednocześnie wskazać należy, że gminy na podstawie obowiązujących rozwiązań mają możliwość wprowadzania innych niż wymienione w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych zwolnień przedmiotowych z podatku od nieruchomości. Mogą w konkretnych przypadkach wprowadzać zatem preferencje w opodatkowaniu również dla przedmiotów opodatkowania wykorzystywanych na potrzeby stowarzyszeń prowadzących statutową działalność wśród dzieci i młodzieży, a także równocześnie na inną działalność. Rozwiązaniami tymi można objąć zatem również lotniska wykorzystywane na cele wskazane w oświadczeniu, tj. np. na cele przeciwpożarowe i inne.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Podsekretarz Stanu
Konrad Raczkowski
dr hab., prof. nadzw.

Oświadczenie senatora Mariana Poślednika

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracają się do mnie rolnicy z terenu Wielkopolski zaniepokojeni sytuacją na rynku trzody chlewnej. Sytuacja jest niepokojąca ze względu na niskie ceny skupu oferowane rolnikom przy jednoczesnym dużym imporcie mięsa wieprzowego na nasz rynek. Według danych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w grudniu 2015 r. średnia cena skupu żywca wieprzowego wyniosła 3,83 zł/kg i była o 2% niższa w porównaniu do ceny notowanej w listopadzie 2015 r. (3,91 zł/kg) oraz o 6,8% niższa niż w grudniu 2014 r. (4,11 zł/kg). Rolnicy wskazują na brak opłacalności produkcji, ale także na niekorzystną dla nich politykę cenową stosowaną przez zakłady przetwórcze, brak kontraktacji, płacenie wyższych cen dostawcom zagranicznym oraz niższą jakością sprowadzanego surowca.

Chcąc wspierać krajowy sektor trzody chlewnej, trzeba myśleć perspektywicznie o rozwoju krajowych hodowli. Wzrost popularności i rozwój gospodarstw rolnych zawierających z przedsiębiorcami umowy na usługę tuczu nakładczego sprowadzają rolnika tylko do wykonawcy usługi, który w ramach współpracy dostaje niewielką zapłatę. Nie ma to nic wspólnego z tradycyjnym chowem trzody chlewnej, tak powszechnej w Polsce. Chów nakładczy szkodzi polskiej produkcji opartej na rodzimym materiale genetycznym. W tym systemie w polskich chlewniach tuczone są świnię z Danii, Holandii, Niemiec oraz z lokalnej produkcji prowadzonej w Polsce przez koncerny. Firma, z którą rolnik podpisuje umowę, dostarcza zwierzęta, paszę, wszelkie leki i szczepionki oraz opiekę weterynaryjno-zootechniczną, a także zapewnia odbiór zwierząt. Po stronie rolnika jest zapewnianie budynków, robocizna i opłacenie mediów oraz ewentualna utylizacja zwierząt i zagospodarowanie odchodów. W wyniku funkcjonowania takiego systemu, który w Polsce stanowi już 20–30%, niszczy się rodzimych producentów, przyczyniając się bezpośrednio do spadku cen w skupie. System działa nieprawidłowo, gdyż w Systemie Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt zwierzęta trafiające do rolnika widnieją jako jego własność, co nie jest prawdą, gdyż faktycznie ich posiadaczem jest zleceniodawca usługi. W ten sposób nie znamy dokładnej liczby pogłowa w naszym kraju.

Szanowny Panie Ministrze, w tej sytuacji stosowne wydaje się zadanie pytania, czy rolnik jest nadal rolnikiem i czy powinien być objęty ubezpieczeniem w KRUS.

Czy Pan Minister dostrzega przedstawiony problem?

Jakie działania zamierza Pan Minister podjąć, aby uregulować sytuację prawną dotyczącą chowu nakładczego?

*Z poważaniem
Marian Poślednik*

Odpowiedź

Warszawa, 26 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 4 lutego 2016 r., znak BPS/043-09-111/16, przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Mariana Poślednika podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 r., uprzejmie przekazuję następujące informacje.

Odnosząc się do sytuacji na rynku trzody chlewnej chciałbym zwrócić uwagę, że zasady organizacji rynków rolnych, obejmujące również instrumenty wsparcia, są regulowane na poziomie Unii Europejskiej. Aktualnie obowiązuje rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1308/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiające wspólną organizację rynków produktów rolnych oraz uchylające rozporządzenia Rady (EWG) nr 922/72, (EWG) nr 234/79, (WE) nr 1037/2001 i (WE) nr 1234/2007 (Dz. Urz. UE L 347 z 20.12.2013, str. 671, z późn. zm.).

Oznacza to, że uruchamianie i zmienianie zasad wdrażania instrumentów skierowanych do sektorów objętych wspólną organizacją rynków rolnych w celu wsparcia lub ochrony następuje co do zasady z poziomu Komisji Europejskiej. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje, będące w jego kompetencji działania, zmierzające do poprawy sytuacji na rynku wieprzowiny, w tym wnioskuje do Komisji Europejskiej o uruchamianie instrumentów służących stabilizacji cen. W opinii Polski, realizowane dotychczas w bardzo niewielkim zakresie instrumenty wsparcia rynku wieprzowiny nie przełożyły się na poprawę sytuacji rynkowej, w tym sytuacji dochodowej rolników. Środki finansowe przewidziane dotychczas na wsparcie nadzwyczajne nie wystarczą, aby w sposób znaczący wesprzeć ten sektor, zaś nabór wniosków do prywatnego przechowywania trwał bardzo krótko.

W związku z powyższym Polska już w IV kwartale 2016 r. zainicjowała dyskusję, m.in. na posiedzeniach Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w zakresie potrzeby wdrożenia działań stabilizujących rynek wieprzowiny.

Na posiedzeniu Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniu 15 lutego 2016 r., na podstawie wniosku przedłożonego przez Polskę, była omawiana krytyczna sytuacja na rynkach wieprzowiny i mleka. Swoje stanowisko w przedmiotowej kwestii przekazały na piśmie także Cypr, Francja i Hiszpania. Komisja Europejska zwróciła się do państw członkowskich, które podobnie oceniają sytuację na tych rynkach, aby przedłożyły swoje spostrzeżenia i wnioski na piśmie. Komisja Europejska zobowiązała się do dokonania analizy otrzymanych stanowisk pod kątem możliwości ich wdrożenia, a następnie do zaprezentowania swojej opinii na Radzie UE w marcu 2016 r. w kontekście ram legislacyjnych i finansowych.

Polska aktywnie włącza się w te dyskusje i przekazała właściwym instytucjom w Unii Europejskiej wniosek zawierający szereg postulatów w zakresie wsparcia obu rynków. Polska wnioskuje m.in. o rozszerzenie siatki bezpieczeństwa, przyznanie rekompensat producentom w sektorach mleka i wieprzowiny, a także działania na rzecz zwiększenia limitu pomocy *de minimis*, sprawiedliwe dla producentów marże w łańcuchu żywnościowym, podjęcie działań w zakresie otwierania nowych rynków zbytu i zniesienia embarga. Wśród postulatów Polski znalazły się także wnioski o uzupełnienie wytycznych w sprawie pomocy państwa w sektorach rolnym i leśnym oraz na obszarach wiejskich w latach 2014–2015 o pomoc na niwelowanie skutków dla gospodarstw rolnych w związku z utrzymującymi się trudnościami w sektorze mleka i wieprzowiny. Uwzględniono również wniosek o przyznanie rekompensat producentom świń w strefach objętych restrykcjami z uwagi na ASF w związku z powiększeniem strefy objętej ograniczeniami i problemami ze sprzedażą świń.

Ponadto, w związku z sygnałami, że zakłady przetwórstwa mięsa stosują jednakowe, niskie ceny skupu trzody chlewnej wobec krajowych producentów, co sugeruje stosowanie praktyk monopolistycznych i zмовy cenowej, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpił do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o zbadanie czy zachowania rynkowe przedsiębiorców prowadzących skup żywca wieprzowego nie naruszają zasad konkurencji. Minister zwrócił się w szczególności o zbadanie czy nadużycia nie występują w przypadku prowadzenia i rozliczania produkcji w systemie nakładczym, a także czy zakłady przetwórcze płacą więcej za sprowadzany do produkcji surowiec z zagranicy niż oferują polskim producentom, naruszając w ten sposób warunki konkurencji.

W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbywają się spotkania z przedstawicielami sektora wieprzowiny, mające na celu wypracowanie wspólnie rozwiązań mających na celu stabilizację sytuacji i poszukiwanie rozwiązań długoterminowych na tym rynku. Ministerstwo przygotowuje także program działań długofalowych prowadzących do ustabilizowania sytuacji. Kolejne działania zmierzają m.in. do przyspieszenia rozmów na temat dostępu do rynków zbytu i znoszenia barier weterynaryjno-sanitarnych dla wieprzowiny m.in. na rynkach: japońskim, południowokoreańskim i chińskim oraz zwiększenia efektywności funduszy promocji. Ważnym zadaniem jest zminimalizowanie skutków ASF dla producentów trzody chlewnej, a także opracowanie programu odbudowy produkcji trzody chlewnej.

W dniu 18 lutego 2016 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z ustanowieniem tymczasowej nadzwyczajnej pomocy dla rolników w sektorach hodowlanych. Rozporządzenie to określa zadania Agencji Rynku Rolnego związane z ustanowieniem pomocy określonej w rozporządzeniu delegowanym Komisji (UE) nr 2015/1853 z dnia 15 października 2015 r. *ustanawiającym tymczasową nadzwyczajną pomoc dla rolników w sektorach hodowlanych* (Dz. Urz. UE L 271 z 16.10.2015 r., str. 25). Na mocy ww. rozporządzenia państwom członkowskim Unii Europejskiej udostępniona została pomoc w całkowitej kwocie 420 mln euro w celu zapewnienia ukierunkowanego wsparcia dla rolników, którzy odczuwają skutki znacznego spadku cen, będącego bezpośrednią konsekwencją wprowadzonego przez Rosję zakazu przywozu produktów rolno-spożywczych oraz skutki suszy dla upraw paszowych. Z ogólnej puli środków finansowych Polska otrzymała kwotę 28,9 mln euro. Zgodnie z art. 2 rozporządzenia Komisji nr 2015/1853, państwa członkowskie mogą przyznawać dodatkowe finansowanie ze środków krajowych do maksymalnej wartości równej 100% kwoty przyznanej danemu krajowi ze środków UE.

Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z ustanowieniem tymczasowej nadzwyczajnej pomocy dla rolników w sektorach hodowlanych zakłada, obok wykorzystania środków pochodzących z budżetu UE, przeznaczenie kwoty w takiej samej wysokości z budżetu krajowego i objęcie wsparciem producentów mleka, którzy od 2014 r. w największym stopniu odczuli skutki niekorzystnej sytuacji rynkowej oraz producentów świń, którzy od 2014 r. znajdowali się w trudnej sytuacji oraz ponoszą największe straty w związku z występującym w IV kwartale 2015 r. głębokim spadkiem cen. Łączna kwota wsparcia będzie podzielona w równych częściach między oba sektory.

Wsparcie będzie udzielane producentowi świń, jeżeli:

- 1) w dniu 30 września 2015 r. posiadał nie więcej niż 2000 świń;
- 2) w okresie od dnia 1 października do dnia 31 grudnia 2015 r. sprzedał, z przeznaczeniem do uboju, co najmniej 5 i nie więcej niż 2000 świń objętych kodem CN 0103 92 19 (świnie o masie 50 kg i więcej) lub loch objętych kodem CN 0103 92 11 (lochy mające prosięta co najmniej raz, o masie nie mniejszej niż 160 kg);
- 3) w okresie od dnia 1 października 2015 r. do dnia 7 stycznia 2016 r. co najmniej 5 świń sprzedanych przez tego producenta zostało poddanych ubojowi w rzeźni.

Wsparcie będzie udzielone do liczby świń sprzedanych przez producenta, z przeznaczeniem do uboju, w okresie od dnia 1 października do dnia 31 grudnia 2015 r.,

lecz nie większej niż liczba świń poddanych ubojowi w rzeźni w okresie od dnia 1 października 2015 r. do dnia 7 stycznia 2016 r. oraz nie większej niż liczba świń posiadanych przez producenta w dniu 30 września 2015 r. i nie większej niż 2000.

Na podstawie wniosków złożonych przez producentów świń ubiegających się o wsparcie zostanie ustalona liczba świń kwalifikujących się do wsparcia. Biorąc pod uwagę kwotę dostępnych środków finansowych oraz liczbę świń kwalifikujących się do wsparcia zostanie ustalona stawka wsparcia. Stawka wsparcia przypadająca na sztukę nie może być wyższa niż 35 zł.

W przypadku sprzedaży i uboju świń posiadających numer siedziby stada wnioskodawcy (produkcja w cyku zamkniętym) stawka wsparcia przypadająca na sztukę tych zwierząt zostanie podwojona w stosunku do pozostałych zwierząt kwalifikujących się do pomocy. Stawka przypadająca na sztukę nie może być wyższa niż 70 zł.

Wnioski o wsparcie można składać w oddziałach terenowych Agencji Rynku Rolnego od dnia 18 lutego 2016 r. do dnia 18 marca 2016 r.

Przedstawiając powyższe, należy zauważyć, że z uwagi na specyfikę rynków rolnych, w tym rynku wieprzowiny, w szczególności wahań cen, działalność rolnicza jest obciążona ryzykiem. W celu jego minimalizowania, wspólna organizacja rynków rolnych przewiduje rozwiązania, mające na celu wzmocnienie pozycji producentów w łańcuchu dostaw żywności. Należą do nich uznawanie organizacji producentów, ich zrzeszeń oraz organizacji międzybranżowych, a także obowiązkowe umowy na dostawy produktów rolnych. Wdrożenie powyższych przepisów do prawodawstwa krajowego jest dobrowolne dla państw członkowskich. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zdecydowało o przygotowaniu projektu ustawy wdrażającej m.in. powyższe przepisy do polskiego prawodawstwa, dostrzegając istotność wzmocnienia pozycji producentów w łańcuchu żywnościowym. W dniu 18 września 2015 r. została opublikowana *Ustawa z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. poz. 1419). W ustawie tej wskazano, że organem właściwym do uznawania organizacji producentów, zrzeszeń organizacji producentów oraz organizacji międzybranżowych, w tym organizacji międzynarodowych (na ich wniosek) są właściwi ze względu na siedzibę tych organizacji lub zrzeszeń dyrektorzy oddziałów terenowych Agencji Rynku Rolnego. Organizacje producentów i ich zrzeszenia mogą pełnić znaczącą rolę w koncentracji podaży, poprawie wprowadzania do obrotu, planowania i dostosowywania produkcji do popytu oraz optymalizacji kosztów produkcji i stabilizacji cen producenta. Natomiast organizacje międzybranżowe mogą pełnić ważną rolę w rozwoju właściwej współpracy między podmiotami łańcucha dostaw.

W powyższych przepisach przewiduje się również, że każde dostarczanie produktów rolnych, z wyłączeniem sprzedaży bezpośredniej, przez producentów, grupy producentów, organizacje producentów albo zrzeszenia organizacji producentów do pierwszego nabywcy wymaga pisemnej umowy. W przypadku, gdy pierwszym nabywcą nie jest przetwórcza, umowa między kolejnymi nabywcami również musi być zawarta na piśmie. Umowa musi także zawierać określone elementy, wymienione w przepisach unijnych, w tym postanowienia w zakresie ceny – określonej wprost w umowie lub mechanizmu określania ceny, ilości i jakości dostarczanych produktów, terminu dostawy, okresu obowiązywania umowy, procedur płatności i jej terminów, itp. Wszystkie elementy umowy będą swobodnie negocjowane między stronami. Celem przedmiotowych umów jest z jednej strony zabezpieczenie stałości dostaw niezbędnej ilości surowca o określonych parametrach na potrzeby przemysłu przetwórczego, a z drugiej – zagwarantowanie producentom zapłaty za dostarczone produkty, jeżeli spełnione zostaną warunki zawarte w umowie. Rozwiązanie, o którym mowa powinno korzystnie wpłynąć na stabilizację cen uzyskiwanych przez producentów. Jednocześnie nie należy utożsamiać ww. obowiązku z wprowadzaniem cen minimalnych lub maksymalnych w handlu produktami rolnymi, gdyż takich rozwiązań nie przewiduje prawodawstwo unijne.

Odnosząc się do kwestii tuczu nakładczego, chciałbym poinformować, że w zakresie identyfikacji świń na terytorium Unii Europejskiej obowiązują przepisy dyrektywy Rady nr 2008/71/WE z dnia 15 lipca 2008 r. *w sprawie identyfikacji i rejestracji świń* (Dz. Urz. UE L 213 z 8.8.2008, str. 31). Zgodnie z art. 5 ust. 1 lit. a tej dyrektywy

świnie muszą zostać oznakowane znakami identyfikacyjnymi zanim opuszczą gospodarstwo, w którym się urodziły. Ponadto znaków tych nie wolno usuwać lub zmieniać bez pozwolenia właściwej władzy. Zgodnie z art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, numer gospodarstwa urodzenia świń musi być zarejestrowany w krajowej bazie danych gospodarstw utrzymujących świnie. Zgodnie z art. 5 ust. 2 dyrektywy zwierzęta muszą być znakowane bezzwłocznie, a w każdym przypadku przed opuszczeniem gospodarstwa, za pomocą kolczyków lub tatuażu, umożliwiających określenie miejsca pochodzenia zwierząt oraz umożliwiających dokonanie odniesienia do wszelkich dokumentów towarzyszących, które muszą wymieniać takie kolczyki lub tatuaż, oraz umożliwiających odniesienie do wykazu określonego w art. 3 ust. 1 lit. a).

Przepisy te znalazły swoje dokładne odzwierciedlenie w przepisach ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. o *systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt* (Dz. U. z 2015 r. poz. 1172 i poz. 1893). W związku z powyższym, w przypadku świń, które zostały przywiezione do Polski z innego państwa członkowskiego, zachowane jest ich oryginalne oznakowanie. Oznakowanie to jest odnotowywane w rejestrze zwierząt gospodarskich oznakowanych, prowadzonym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR).

Należy zauważyć, że zgodnie z przepisami ustawy o *systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt*, posiadacz świń powinien w terminie 30 dni powiadomić ARiMR o wystąpieniu zdarzeń, których skutkiem jest zmiana liczby utrzymywanych przez niego zwierząt (np. kupno, sprzedaż, padnięcie zwierząt). Większość niezgodności stwierdzanych w systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt wynika z opóźnień w zakresie zgłaszania ww. zdarzeń.

W dniach 18–26 stycznia 2016 r. miał miejsce w Polsce audyt systemu identyfikacji i rejestracji małych przeżuwaczy i świń Biura ds. Żywności i Weterynarii (FVO) Komisji Europejskiej. Po przekazaniu sprawozdania z tego audytu zostanie przeprowadzona analiza krajowych rozwiązań prawnych, zmierzająca do przygotowania ewentualnych zmian prawa w zakresie identyfikacji i rejestracji zwierząt gospodarskich.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie senator Janiny Sagatowskiej

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Po raz kolejny pragnę podnieść bardzo ważny i nierozwiązany od wielu lat problem. Chodzi o żołnierzy 3. Batalionu Wojsk Kolejowych, 2. Pułku Wojsk Kolejowych oraz brygady wojsk kolejowych, wcielonych do wojsk kolejowych między 1951 a 1989 r., którzy do dzisiaj nie zostali w żaden sposób przez państwo zrehabilitowani.

Powyższą sprawę poruszałam już na pięćdziesiątym drugim posiedzeniu Senatu w dniu 10 kwietnia 2014 r. W odpowiedzi ówczesny minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz pismem z dnia 16 maja 2014, DUS-0700-124-BB/14, wystosował nieprzychylną na moje wystąpienie odpowiedź.

Mając na względzie powyższą sprawę, jeszcze raz chciałabym powiedzieć, że dla nas, ustawodawców, to ogromny wstyd, iż w ciągu 25 lat wolnej Polski w żaden sposób nie udało się choćby symbolicznie zadośćuczynić temu, że ci ludzie pod przykrywką służby wojskowej dla kraju byli wykorzystywani do katorżniczej pracy. Pragnę przypomnieć raz jeszcze, że do kolejowych służb wcielono ponad 200 tysięcy osób, głównie z miejscowości wiejskich, co do których ówczesna władza miała podejrzenia o negatywny stosunek do komunistycznego ustroju. Powołania do wojska kolejowego były więc jedną z metod represji wobec niepokornych w stosunku do ówczesnej władzy Polaków. Przymusowa praca na torach u większości spowodowała konsekwencje zdrowotne. Młode organizmy często nie wytrzymały ogromnego wysiłku fizycznego. Wielu zmuszanych do pracy przez całe swoje życie odczuwało skutki tego nieludzkiego wysiłku. Na budowach zdarzały się także wypadki śmiertelne. Żołnierze wojska kolejowego przez dwa lata służby katorżniczo i w uciążliwych warunkach harowali przy budowach linii kolejowych w Polsce – 12 godzin dziennie, w upale, skwarze, deszczu czy chłodzie – otrzymując dwa posiłki dziennie, często zimne i bardzo skromne. Dzień rozpoczynał się pobudką o godzinie 5.00. Praca trwała od godziny 6.00 do 18.00, a czasem nawet dłużej. Żołnierze tylko zimą przebywali w stacjonarnej jednostce. Za swój wysiłek otrzymywali jedynie skromny żołd. Jak wynika z szacunków, żołnierze ci wybudowali lub zmodernizowali aż 40% linii kolejowych w naszym kraju.

Żyjemy już 25 lat w wolnej Polsce. Jesteśmy winni tym, nielicznym już, żołnierzom wojsk kolejowych rekompensaty za tę przymusową pracę. Do tej pory udało się zrehabilitować żołnierzy batalionów górniczych i budowlanych. W moim przekonaniu nie podlega żadnej dyskusji to, że żołnierze wojska kolejowego byli represjonowani politycznie – zgotowano im taki los za ich poglądy i krytykę władzy komunistycznej. Miałam okazję przekonać się o tym osobiście w trakcie rozmowy w moim biurze senatorskim w Leżajsku z grupką tych ludzi. Grupką, bo już niewielu ich zostało.

Bardzo proszę Panią Minister o podjęcie prac i możliwie jak najszybsze rozwiązanie przedstawionego problemu. Symboliczne nawet świadczenie pieniężne dla żołnierzy wojsk kolejowych nie zrujnuje państwowego budżetu, a odda im historyczną i społeczną sprawiedliwość.

Z poważaniem
Janina Sagatowska

**Odpowiedź
MINISTRA RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 18 marca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Panią Senator Janinę Sagatowską podczas 9. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 30 stycznia br. w sprawie żołnierzy 3. Batalionu Wojsk Kolejowych, 2. Pułku Wojsk Kolejowych oraz brygady wojsk kolejowych, wcielonych do wojsk kolejowych między 1951 r. a 1989 r., uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Sprawę uprawnień przysługujących przymusowo zatrudnianym żołnierzom zastępczej służby wojskowej regulują przepisy ustawy z dnia 2 września 1994 r. o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1373).

Przepisami wymienionej ustawy objęci są żołnierze:

- 1) zastępczej służby wojskowej, którzy w latach 1949–1959 byli przymusowo zatrudniani w kopalniach węgla, kamieniołomach oraz w zakładach pozyskiwania i wzbogacania rud uranowych;
- 2) z poboru w 1949 r., którzy byli wcieleni do ponadkontyngentowych brygad „Służby Polsce” i przymusowo zatrudniani w kopalniach węgla i kamieniołomach;
- 3) przymusowo zatrudniani w batalionach budowlanych w latach 1949–1959.

Uprawnionym żołnierzom przymusowym przysługuje:

- prawo do świadczenia pieniężnego. Świadczenie to przysługuje za każdy pełny miesiąc trwania pracy, nie więcej jednak niż łącznie za 20 miesięcy – obecnie jest to kwota od 10,46 zł maksymalnie do 208,67 zł. Podwyższenie tego świadczenia następuje przy zastosowaniu waloryzacji;
- ryczałt energetyczny, który obecnie wynosi 166,05 zł.

W przypadku zbiegu prawa do tego świadczenia z prawem do świadczenia pieniężnego, przysługującego przykładowo z tytułu pracy przymusowej na rzecz III Rzeszy i ZSRR bądź dodatkiem kombatanckim, dodatkiem z tytułu za tajne nauczanie, wypłacane jest jedno z tych świadczeń, tj. świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę zainteresowaną.

Żołnierzom przymusowo zatrudnianym w zakładach pozyskiwania i wzbogacania rud uranowych, przysługuje także jednorazowo odszkodowanie w określonej wysokości uzależnionej od orzeczonej niezdolności do pracy.

Żołnierzom przymusowo zatrudnianym, niezdolnym do pracy wskutek niezdolności pozostającej w związku z przymusowym zatrudnieniem, przysługują także świadczenia pieniężne i inne uprawnienia określone przepisami ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r. poz. 840).

Świadczenie pieniężne oraz ryczałt energetyczny przyznaje i wypłaca właściwy organ rentowy na podstawie udokumentowanego wniosku osoby zainteresowanej.

Przepisami ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 693, z późn. zm.) uregulowane zostały zasady nabywania statusu działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych oraz zasady przyznawania świadczenia pieniężnego i innej pomocy osobom uprawionym.

Zgodnie z przepisami wymienionej ustawy za osobę represjonowaną z powodów politycznych uważana jest między innymi osoba, która w okresie od dnia 1 stycznia 1956 r. do dnia 4 czerwca 1989 r. przez okres 30 dni pełniła zasadniczą służbę wojskową lub czynną służbę wojskową w ramach ćwiczeń wojskowych, do której odbycia została powołana z przyczyn politycznych za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowania politycznych praw człowieka w Polsce.

Potwierdzenie statusu działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych podlega procedurze, w której uczestniczy Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Status działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych potwierdza w drodze decyzji administracyjnej Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych na podstawie udokumentowanego wniosku osoby zainteresowanej. Decyzja ta może być wydana dopiero po stwierdzeniu przez Prezesa IPN, w drodze decyzji administracyjnej, że osoba ubiegająca się o przyznanie statusu działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych:

- nie była pracownikiem, funkcjonariuszem lub żołnierzem organów bezpieczeństwa państwa, chyba że przedłoży dowody, że przed dniem 4 czerwca 1989 r., bez wiedzy przełożonych, czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowania politycznych praw człowieka w Polsce i
- co do której w archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu nie zachowały się dokumenty wytworzone przez nią lub przy jej udziale, w ramach czynności wykonywanych przez nią w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji przez organy bezpieczeństwa państwa.

Do wniosku osoba zainteresowana zobowiązana jest dołączyć dowody potwierdzające spełnienie wymaganych warunków oraz decyzję administracyjną Prezesa IPN w sprawie spełnienia wymienionych powyżej warunków, albo dokument potwierdzający nadanie Krzyża Wolności i Solidarności.

Osobom o potwierdzonym statusie działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych przysługuje prawo do świadczenia pieniężnego.

Świadczenie pieniężne, w wysokości 400,96 zł miesięcznie, jest przyznawane jeżeli: dochód osoby samotnej gospodarującej nie przekracza kwoty odpowiadającej 120% najniższej emerytury – od dnia 1 marca 2016 r. jest to kwota 1059,07 zł, albo dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty odpowiadającej 100% najniższej emerytury – od dnia 1 marca 2016 r. jest to kwota 882,56 zł.

Świadczenie pieniężne jest przyznawane na okres 12 miesięcy, ale w przypadku osób, które ukończyły 67 lat okres ten wynosi do 60 miesięcy. W szczególnie uzasadnionych przypadkach świadczenie może być przyznane bezterminowo.

Pomoc pieniężna może być przyznawana osobom uprawnionym znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej lub w związku z zaistnieniem zdarzeń losowych, jeżeli: dochód samotnie gospodarującej osoby uprawnionej nie przekracza kwoty odpowiadającej 220% najniższej emerytury – od dnia 1 marca 2016 r. jest to kwota 1941,63 zł, albo dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty odpowiadającej 150% najniższej emerytury – od dnia 1 marca 2016 r. jest to kwota 1323,84 zł.

Pomoc pieniężna może być przyznana także na zakup sprzętu rehabilitacyjnego ułatwiającego życie osobie całkowicie niezdolnej do pracy i do samodzielnej egzystencji – w przypadku gdy dochód samotnie gospodarującej osoby uprawnionej lub dochód na osobę w rodzinie osoby uprawnionej nie przekracza kwoty odpowiadającej 300% najniższej emerytury – od dnia 1 marca 2016 r. jest to kwota 2647,68 zł.

Pomoc pieniężna jest przyznawana w formie pomocy jednorazowej:

- 1) do wysokości 150% najniższej emerytury, w przypadku trudnej sytuacji materialnej, a także zaistnienia zdarzeń losowych,

- 2) do wysokości 300% najniższej emerytury na częściowe pokrycie kosztów:
 - a) zakupu wózka inwalidzkiego, sprzętu rehabilitacyjnego, przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych ułatwiających pracę i życie,
 - b) dostosowania pomieszczeń mieszkalnych do rodzaju inwalidztwa.

Pomoc pieniężna jest przyznawana nie częściej niż raz na 12 miesięcy, a w sytuacjach szczególnych Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych może przyznać pomoc na innych warunkach niż określone w ustawie.

Świadczenia pieniężne i pomoc pieniężna zwolnione są z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz nie są wliczane do dochodu ustalanego na potrzeby realizacji świadczeń z pomocy społecznej.

Świadczenie pieniężne i pomoc pieniężna są przyznawane na wniosek osoby uprawnionej w drodze decyzji Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Na wniosek działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych, o potwierdzonym statusie, Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych nadaje odznakę honorową i wydaje legitymację działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych.

Osobom uprawnionym przysługuje także prawo pierwszeństwa do środowiskowej opieki socjalnej, w tym w uzyskaniu miejsca w domu pomocy społecznej.

Zgodnie z przepisami wymienionej ustawy samorząd terytorialny może udzielać pomocy osobom uprawnionym, w zakresie udogodnień komunikacyjnych, świadczeń mieszkaniowych, kulturalnych, zdrowotnych i oświatowych.

Jednocześnie pragnę uprzejmie wyjaśnić, że w sprawie żołnierzy 3. Batalionu Wojsk Kolejowych, 2. Pułku Wojsk Kolejowych oraz brygady wojsk kolejowych, wcielonych do wojsk kolejowych między 1951 r. a 1989 r. zwróciłem się o przedstawienie stanowiska do Pana Jana Józefa Kasprzyka Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

W odpowiedzi Pan Jan Józef Kasprzyk Szef Urzędu przedstawił stanowisko Urzędu w tej sprawie w piśmie, z dnia 10 marca br. znak: BD1-K0752-072-15-1/16, którego kopię przesyłam w załączeniu.

Stosowane w okresie działań wojennych represje dotknęły boleśnie całe społeczeństwo, a dramatyczne przeżycia odcisnęły piętno na życiu wielu milionów ludzi.

Dziesiątki tysięcy osób poszkodowanych w okresie działań wojennych i w okresie powojennym oczekuje różnych form zadośćuczynienia za doznane krzywdy.

Państwo Polskie stara się otaczać swoich Obywateli opieką na miarę swoich możliwości. Jednakże przy rozpatrywaniu uprawnień dla osób, które podlegały różnym formom represji w okresie działań wojennych oraz w okresie powojennym, należy mieć na względzie sytuację wielu grup społecznych, które z różnych przyczyn pozostają w trudnej sytuacji życiowej.

Każde podjęcie działań w kierunku przyznania uprawnień dla określonej grupy społecznej lub zwiększenie zakresu już przyznanych uprawnień wymaga szczególnej uwagi i troski przy rozważaniu możliwych rozwiązań.

Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, że w Ministerstwie nie toczą się prace nad regulacjami przyznającymi uprawnienia żołnierzom 3. Batalionu Wojsk Kolejowych, 2. Pułku Wojsk Kolejowych oraz brygady wojsk kolejowych, wcielonym do wojsk kolejowych między 1951 r. a 1989 r.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu

Załącznik
Pismo p.o. SZEFA URZĘDU
DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

Warszawa, 10 marca 2016 r.

Pan
Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Rodziny, Pracy
i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Ministrze,

w związku z pismem Pana Ministra z dnia 3 marca 2016 r. (DUS.I.0700.16.2016.BB), dotyczącym oświadczenia Pani Senator Janiny Sagatowskiej w sprawie żołnierzy wojsk kolejowych, przedstawiam stanowisko Urzędu.

Nie są nam znane żadne opracowania historyczne, które wskazywałyby na represyjny charakter poboru do formacji wojsk kolejowych. Również w trakcie prac nad ustawą o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych żadne środowisko, do którego adresowana jest ustawa, ani też przedstawiciele Instytutu Pamięci Narodowej, nie podnosili problemu wojsk kolejowych jako narzędzia represji władz komunistycznych wobec społeczeństwa. Wydaje się przy tym mało prawdopodobne, by formacja, do której rzekomo w ramach represji wcielono 200 tys. osób, była nieznana historykom zajmującym się okresem PRL.

Nie jest jednak wykluczone, że mogły zdarzać się przypadki karnego wcielenia osób działających na rzecz niepodległości Polski również i do tego rodzaju wojsk. W takiej sytuacji zastosowanie mogą znaleźć przepisy art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. *o działaczach opozycji antykomunistycznej i osobach represjonowanych z powodów politycznych*. Jego mocą za osobę represjonowaną może być uznany każdy, kto powyżej 30 dni pełnił zasadniczą służbę wojskową lub czynną służbę wojskową w ramach ćwiczeń wojskowych, do której odbycia został powołany z przyczyn politycznych za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowania politycznych praw człowieka w Polsce. Osoba ta, jeśli dodatkowo spełnia określone w ustawie kryteria dochodowe, może ubiegać się w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych o comiesięczne świadczenie pieniężne lub jednorazową pomoc pieniężną.

Myślę jednak, że w przypadku wojsk kolejowych można mówić co najwyżej o nieprawidłowościach odnoszących się do warunków pracy i płacy służących w nich żołnierzy. Nie można bowiem abstrahować od faktu, że formacje te – oprócz funkcji gospodarczych – posiadały także niezaprzeczalnie funkcje militarne, czego najlepszym przykładem jest funkcjonowanie takich wojsk w II RP i w ograniczonej formie – również dzisiaj.

Przy czym ewentualne nadużycia co do warunków, w jakich była świadczona ta praca, a także zapewne nieadekwatnego do wkładu pracy wynagrodzenia żołnierzy należy rozpatrywać w szerszym kontekście relacji państwa komunistycznego ze swoimi obywatelami.

Jak już podnosiłem w piśmie do Pana Ministra dotyczącym oczekiwań byłych junaków Służby Polsce, rozpatrując tego typu roszczenia różnych grup społecznych pamiętać należy, iż system komunistyczny łamał nie tylko prawa pracownicze. Jego istotą – zwłaszcza w pierwszym okresie – było zupełne podeptanie wszelkich praw człowieka. Pozbawiał on masowo własności (nacjonalizacja i kolektywizacja), oszczędności (pseudodenominacja w 1950 r.), ograniczał swobody w wyborze miejsca pracy z przyczyn politycznych (i nie tylko – czego przykładem były „nakazy pracy” dla absolwentów szkół wyższych), zmuszał do bezpłatnej pracy szerokie rzesze ludności (tzw. czyny społeczne i bezpłatna praca całych jednostek wojskowych) itp.

W związku z tym nie jest możliwe, aby wszyscy, którzy w okresie PRL doznali różnego rodzaju szykan i byli ofiarami różnego rodzaju nadużyć, mogli obecnie otrzymywać świadczenia finansowe. Wniosek tej treści nie wynika ze złej woli, czy lekceważenia poszczególnych kategorii poszkodowanych, ale z realnych możliwości finansowych naszego państwa, które w naszej opinii powodują, że świadczenia finansowe za represje, którym byli poddani, otrzymać mogą tylko najciężej poszkodowani, tj. osoby pozbawione wolności.

Łączę wyrazy szacunku

Jan Józef Kasprzyk

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W obecnych czasach do egzaminu na prawo jazdy przystępuje wiele osób, które mają orzeczoną dysleksję. Obecnie w szkołach gimnazjalnych co dziesiąta osoba posiada dokument poświadczający tę przypadłość. Uczniowie posiadający taką opinię mogą z tego tytułu korzystać z pewnych udogodnień podczas zdawanych egzaminów. Stąd też propozycje zmian w sposobie przeprowadzania egzaminu na prawo jazdy dla osób, którym czytanie przychodzi trudno, są dyslektykami oraz nie potrafią czytać w języku polskim, na przykład imigranci. Środowiska egzaminatorów proponują przeprowadzenie części teoretycznej egzaminu na prawo jazdy z pomocą lektora czytającego osobie zdającej treść pytań i możliwe odpowiedzi.

Podobne rozwiązanie już istnieje w przypadku osób głuchoniemych, dla których pytania tłumaczone są na język migowy. Zdaniem zainteresowanych wystarczyłoby wgrać ścieżkę dźwiękową lektora czytającego pytania i odpowiedzi z możliwością powtórzenia w ramach czasu przeznaczanego na zapoznanie się z pytaniem.

Zastosowanie takiego rozwiązania nie kłóci się z art. 51 ust. 1 pkt 1 ustawy o kierujących pojazdami, który określa, że celem egzaminu jest sprawdzenie kwalifikacji osoby egzaminowanej, w tym:

- a) zasad i przepisów służących bezpiecznemu poruszaniu się pojazdem po drodze publicznej,*
- b) zagrożeń związanych z ruchem drogowym,*
- c) obowiązków kierowcy, osoby posiadającej pozwolenie na kierowanie tramwajem i posiadacza pojazdu,*
- d) postępowania w sytuacjach nadzwyczajnych.*

W związku z tym uprzejmie proszę Pana Ministra o odpowiedź na pytanie: czy zdaniem kierowanego przez Pana Ministra resortu obecnie obowiązujące przepisy umożliwią przeprowadzenie egzaminu na prawo jazdy z pomocą lektora czytającego pytania i odpowiedzi egzaminowanemu, a jeśli nie, to czy Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa planuje wprowadzić takie rozwiązanie do systemu przeprowadzania egzaminu?

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

Odpowiedź

Warszawa, 8 marca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego w sprawie zmian w egzaminach teoretycznych na prawo jazdy przedstawiam następujące informacje.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami przedstawiona propozycja dotycząca możliwości wprowadzenia do części teoretycznej egzaminu państwowego na prawo jazdy nagranych lektora, który

czytałby pytania egzaminacyjne zdającym jest technicznie możliwa do zrealizowania. Nie jest możliwa obecność na egzaminie osoby występującej w roli lektora. Taki sposób przeprowadzania egzaminu zakłócałby innym osobom egzaminowanym przebieg egzaminu. Warto wskazać, że podczas części teoretycznej egzaminu państwowego na sali egzaminacyjnej nie mogą przebywać tłumacz języka migowego i tłumacz przysięgły.

Należy wskazać, że dotychczas nie docierały do resortu skargi czy informacje wskazujące na dużą skalę problemu, a więc także na konieczność modernizacji systemu przeprowadzania części teoretycznej egzaminu państwowego na prawo jazdy.

Mając na względzie szerszy aspekt omawianego zagadnienia uprzejmie informuję, że w przypadku podjęcia prac nad zmianą zasad przeprowadzania części teoretycznej egzaminu państwowego na prawo jazdy przedstawiona propozycja zostanie szczegółowo przeanalizowana.

Z poważaniem

z upoważnienia

MINISTRA

INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA

Jerzy Szmit

Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W styczniu 2013 r. weszła w życie zmiana przepisów w zakresie uprawnień wymaganych do kierowania motorowerami oraz warunków uzyskania tych uprawnień. Dotychczasową kartę motorowerową, wydaną przez dyrektorów gimnazjów, zastąpiło prawo jazdy kategorii AM. Konsekwencją wprowadzenia nowych regulacji jest znaczący spadek zainteresowania uzyskaniem uprawnień wspomnianej kategorii. Niestety, bezpośrednim następstwem takiego stanu przepisów jest problem poruszania się na motorowerach przez młodzież bez uprawnień. Ich brak pociąga za sobą niemożność posiadania odpowiedniego ubezpieczenia, które w przypadku zaistnienia kolizji bądź wypadku drogowego stanowi dla osób poszkodowanych niejednokrotnie jedyną możliwość rekompensaty poniesionych szkód.

Największą barierą dla młodych ludzi jest sam koszt uzyskania takiego uprawnienia, którego cena wynosi ponad 1000 zł (w tym koszty szkolenia, egzaminu, badania lekarskiego oraz wydania prawa jazdy). Znaczącym składnikiem podnoszącym cenę kursu są wydatki związane z wyjazdami szkoleniowymi do miast „egzaminacyjnych” – w województwie lubuskim są to Gorzów Wielkopolski, Zielona Góra i od niedawna Żagań. Obecnie, w zależności od odległości ośrodka szkolenia kierowców (OSK) od miasta „egzaminacyjnego”, sam kurs kategorii AM kosztuje od 600 do 900 zł. Dlatego też w ocenie lubuskich OSK wszystkie miasta posiadające odpowiednią infrastrukturę drogową oraz plac manewrowy winny posiadać uprawnienia do przeprowadzenia na swoim terenie egzaminu na prawo jazdy wspomnianej kategorii. Na terenie województwa lubuskiego deklarację realizacji takich egzaminów złożyły władze gmin: Gubin, Lubsko, Szprotawa i Świebodzin. Reorganizacja szkolenia i egzaminów obniży koszty ponoszone przez zainteresowanych o około 1/3. Obecnie szkolenie i egzamin wymagają czasu na wielokrotne wyjazdy do miasta „egzaminacyjnego”, oddalonego niejednokrotnie o kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania kursanta.

Przedstawiciele ośrodków szkolenia kierowców i ośrodków egzaminacyjnych wskazują, że kolejną istotną barierą na drodze do uzyskania uprawnień kategorii AM jest zbyt trudny egzamin praktyczny na placu manewrowym. Ich zdaniem należy zrezygnować ze slalomu szybkiego, a ruszanie z miejsca do przodu na wzniesieniu zostawić tam, gdzie jest to możliwe, lub z niego zrezygnować. Część praktyczna egzaminu w ruchu drogowym, w wymiarze co najmniej 10 minut, po trasie egzaminacyjnej dobranej na miejscu przez egzaminatora, w połączeniu z możliwością zrealizowania zadań na placu manewrowym o niedużych rozmiarach pozwoli na uruchomienie potencjału tkwiącego w OSK, które zrezygnowały ze szkolenia w zakresie kategorii jednośladowych. Nowe zasady egzaminu na prawo jazdy kategorii AM powinny zachęcić posiadających uprawnienia instruktorów do podjęcia się prowadzenia takich kursów. W porozumieniu z samorządami może to być wstępem do powszechnej edukacji w zakresie ruchu drogowego, w odniesieniu do wspomnianej kategorii.

W podsumowaniu oświadczenia należy stwierdzić, że obecnie obowiązujący system egzaminowania i szkolenia dla osób ubiegających się o prawo jazdy kategorii AM jest wadliwy. Jednocześnie regulacje wspólnotowe zobowiązują kraje członkowskie do wprowadzenia prawa jazdy kategorii AM, jednak pozostawiają im dużą swobodę w zakresie ustalania zasad jego uzyskania. W przypadku Polski skutek wprowadzonych zmian jest odwrotny do zamierzonego. W związku z tym uprzejmie proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania.

1. Czy w ocenie kierowanego przez Pana resortu obecnie stosowane rozwiązania prawne określone w rozporządzeniu w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz

wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach (DzU z dnia 13 lipca 2012 r., poz. 995, z późn. zm.) dotyczące organizacji kursów oraz egzaminów na prawo jazdy kategorii AM wymagają nowelizacji?

2. Czy Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa planuje zmiany lub przewiduje możliwość zmian wspomnianego rozporządzenia w zakresie przedstawionym w tym oświadczeniu?

Z poważaniem
Waldemar Ślugocki

Odpowiedź

Warszawa, 8 marca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Waldemara Ślugockiego w sprawie zmian w egzaminach na prawo jazdy kategorii AM przedstawiam następującą informację.

W dniu 25 lutego 2016 r. weszło w życie nowe rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach.

Należy wskazać, że w przepisach rozporządzenia wprowadzono szereg zmian pozwalających na zorganizowanie egzaminu dla prawa jazdy kategorii AM przez Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego poza ich siedzibami np. tak jak poprzednio w szkołach, do których uczęszczają kandydaci na kierowców. Wskazano także, że zadania egzaminacyjne oraz trasa egzaminacyjna będą dobierane na miejscu przez egzaminatora w zależności od infrastruktury dostępnej w miejscu egzaminowania. Dodatkowo skrócono też minimalny czas trwania części praktycznej egzaminu w ruchu drogowym do 10 min. W ocenie resortu takie rozwiązanie powinno pozwolić na znacznie łatwiejszy dostęp do uprawnień do kierowania pojazdami w zakresie prawa jazdy kategorii AM i zlikwidować patologię polegającą na kierowaniu przez młodych ludzi tymi pojazdami bez wymaganych uprawnień.

Podsumowując należy wskazać, że z punktu widzenia obowiązujących przepisów organizacja egzaminów przez WORD w przedmiotowym zakresie jest możliwa, ale należy mieć na uwadze, że proces egzaminowania został celowo rozdzielony od procesu szkolenia kierowców. Było to jedno z działań zmierzających do likwidacji korupcji w procesie uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami. Oznacza to, że WORD powinien w swoich działaniach dołożyć szczególnej staranności, aby nie narazić się na zarzuty związane z bliską współpracą z podmiotami prowadzącymi szkolenie kandydatów na kierowców.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W swym oświadczeniu pragnę przedstawić propozycję zmiany podejścia do egzaminów na prawo jazdy kategorii A1, A2 i A. Obecnie kursant i instruktor (egzaminator) poruszają się osobnymi pojazdami. Motocykl trzeba doprowadzić lub dowieźć do odległego często miasta, w którym odbywa się szkolenie lub egzamin. Niespodziewana zmiana pogody, opady deszczu lub śniegu, silny wiatr itp. przerywają szkolenie lub egzamin i trzeba powtórzyć raz jeszcze całe logistycznie niełatwe przedsięwzięcie, co powoduje wzrost jego kosztów i wydłuża czas przeznaczony na kurs.

Stąd też warta rozważenia jest propozycja przeprowadzania egzaminów praktycznych na prawo jazdy kategorii A1, A2 i A w miastach, w których wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego nie posiadają własnej infrastruktury, a które odpowiadają warunkom określonym w art. 51 ust. 4a ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Miejsowości te posiadają infrastrukturę drogową i organizację ruchu umożliwiającą przeprowadzenie wymaganych zadań egzaminacyjnych.

Aby zrealizować część praktyczną egzaminu na placu manewrowym, należy zdaniem strony społecznej umożliwić wykorzystanie istniejących placów manewrowych na podstawie umowy z WORD. Wymogi zadań egzaminacyjnych w tych kategoriach są tak wysokie, że istnieją trudności z lokalizacją placów. Brakuje miejsc w granicach miast na ich zorganizowanie, a dostępne tereny z uwagi na cenę powodują nieopłacalność szkolenia. Przyśpieszenie cenowo tereny są często tuż za granicami miast i tam OSK organizują place manewrowe. Dlatego też środowisko OSK proponuje usankcjonować dopuszczalność zdawania egzaminu na tych placach.

W związku z poruszonymi w tym oświadczeniu kwestiami uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska wobec propozycji przeprowadzania egzaminów praktycznych na prawo jazdy kategorii A1, A2 i A w miastach, w których wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego nie posiadają własnej infrastruktury, a które odpowiadają warunkom określonym w art. 51 ust. 4a ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

Odpowiedź

Warszawa, 8 marca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego w sprawie zmian w egzaminach na prawo jazdy kategorii A1, A2, A przedstawiam następującą informację.

Zgodnie z przepisami art. 51 ust. 4 i 4a ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami egzamin państwowy w zakresie wszystkich kategorii prawa jazdy jest przeprowadzany w mieście wojewódzkim lub, w zależności od potrzeb, w mieście

na prawach powiatu albo w mieście, w którym do dnia 31 grudnia 1998 r. funkcjonował wojewódzki ośrodek ruchu drogowego. Egzamin państwowy w zakresie prawa jazdy kategorii AM, A1, A2, A, B1 lub B może być także przeprowadzany w mieście niespełniającym tych warunków wskazanym przez sejmik województwa na wniosek marszałka województwa.

Zmiana dotycząca możliwości przeprowadzania egzaminów na kategorię AM, A1, A2, A, B1 lub B została wprowadzona przepisami ustawy z dnia 10 maja 2013 r. jako rozwiązanie pozwalające na zorganizowanie egzaminów państwowych na prawo jazdy bliżej obywateli. Rozwiązanie to spotkało się z dużym odzewem i część WORD zorganizowała miejsca przeprowadzania egzaminów na prawo jazdy poza miastami wojewódzkimi.

Należy wskazać, że zgodnie z obowiązującymi przepisami to Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego jest odpowiedzialny za przeprowadzenie egzaminu państwowego na prawo jazdy. Oznacza to, że WORD w ramach swojej działalności może zorganizować miejsce przeprowadzania egzaminu państwowego na prawo jazdy kategorii A1, A2, A w dowolny wybrany przez siebie sposób, także w oparciu o najem placów manewrowych i pomieszczeń od innych podmiotów.

Ważne jest w tym zakresie, aby spełnione były wszystkie wymagania wynikające z ww. ustawy o kierujących pojazdami oraz rozporządzeń regulujących zasady przeprowadzania egzaminów państwowych na prawo jazdy. W szczególności należy mieć na względzie obecność infrastruktury drogowej pozwalającej na realizację wszystkich wymaganych zadań egzaminacyjnych. W przypadku prawa jazdy kategorii A1, A2 i A zadania te są określone nie tylko w przepisach krajowych, ale także w przepisach dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/126/WE w sprawie praw jazdy. A więc brak ich realizacji mógłby wpłynąć na uznawalność polskiego prawa jazdy za granicą.

Podsumowując należy wskazać, że z punktu widzenia obowiązujących przepisów organizacja egzaminów przez WORD w przedmiotowym zakresie jest możliwa, ale należy mieć na uwadze, że proces egzaminowania został celowo rozdzielony od procesu szkolenia kierowców. Było to jedno z działań zmierzających do likwidacji korupcji w procesie uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami. Oznacza to, że WORD powinien w swoich działaniach dołożyć szczególnej staranności, aby nie narazić się na zarzuty związane z bliską współpracą z podmiotami prowadzącymi szkolenie kandydatów na kierowców.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Andrzeja Stanisławka
oraz senatora Grzegorza Czeleja**

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Bardzo ograniczona jest możliwość skutecznego ubiegania się o kontrakt z NFZ na finansowanie świadczeń zdrowotnych dla nowo powstających podmiotów leczniczych i dla tych już istniejących, które tworzą nowe jednostki lub komórki organizacyjne, w których rodzajach i zakresach nie mają zawartych umów z NFZ, w odniesieniu do jednostek o regionalnym i ponadregionalnym znaczeniu dla rozwiązywania najistotniejszych problemów zdrowotnych mieszkańców.

Potrzeba wprowadzenia regulacji prawnej, prowadzącej do utworzenia „ścieżki” do kontraktu z NFZ dla wspomnianych podmiotów leczniczych, wynika z faktu, że istniejąca legislatura daje tym podmiotom bardzo niewielkie szanse w skutecznym rywalizowaniu w postępowaniach konkursowych z podmiotami już funkcjonującymi. Przyczyną tego jest brak w kryteriach oceny ofert tych podmiotów dodatkowych punktów za „kontynuację” czy posiadane certyfikaty i akredytację, których nie można otrzymać bez prowadzenia aktywnej działalności leczniczej. Dodatkowym argumentem przemawiającym za potrzebą wprowadzenia takiego rozwiązania jest fakt, że NFZ organizuje konkursy dla świadczeniodawców co kilka lat z tendencją do wydłużania tego okresu, na przykład ostatni konkurs w oddziale lubelskim na zakres świadczeń szpitalnych odbył się w roku 2011, a obecne umowy mają obowiązywać do co najmniej połowy 2017 r.

Wydaje się, że podmiot, który z założenia ma mieć kluczowe znaczenie w zaspokajaniu najistotniejszych potrzeb zdrowotnych mieszkańców danego regionu czy makroregionu, powinien otrzymać status pozwalający na skuteczniejsze ubieganie się o umowę z NFZ na specjalnych jednorazowo przyznanych warunkach.

Status „podmiotu leczniczego o kluczowym znaczeniu” mógłby nadawać minister zdrowia, na wniosek wojewody poparty przez wojewódzką radę do spraw potrzeb zdrowotnych, a środki finansowe na zabezpieczenie zobowiązań wynikających z zawartej umowy mogłyby pochodzić z rezerwy budżetowej oddziału wojewódzkiego NFZ i/lub centrali.

Należałoby przy tym opracować takie kryteria dla statusu „podmiotu leczniczego kluczowego znaczenia”, aby podkreślić jego wyjątkową i niepodważalną rolę w realizacji zadań polityki zdrowotnej regionu lub makroregionu, tak aby nadanie tego statusu było ze wszech miar uzasadnione merytorycznie, miało zdecydowanie incydentalny charakter i nie budziło jakichkolwiek wątpliwości z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej.

Osiągnięcie tak przedstawionego celu wydaje się możliwe jedynie poprzez wprowadzenie zmian na poziomie ustawowym, stąd poniżej przedstawiamy wstępny zarys propozycji legislacyjnych w zakresie ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity DzU z dnia 29 kwietnia 2015 r., poz. 581).

Art. 95d.326) 1. Właściwy wojewoda, na wniosek podmiotu określonego w ust. 6, wydaje w formie decyzji administracyjnej opinię o celowości utworzenia na obszarze województwa nowego podmiotu leczniczego lub nowych jednostek lub komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa podmiotu leczniczego, przy pomocy których ma być wykonywana działalność lecznicza w rodzaju świadczenia szpitalne, w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, lub o celowości realizacji przez ten podmiot inwestycji o wartości przekraczającej 3 miliony zł w okresie 2 lat.

Propozycja zmiany poprzez dodanie pkt 1a w brzmieniu:

1a. Podmiot określony w pkt 1, który rozpoczął działalność na podstawie decyzji Wojewody lub prowadzi ją w nowych rodzajach i zakresach na podstawie wcześniejszych przepisów nie dłużej niż 3 lata, w przypadkach szczególnie uzasadnionych potrzebami zdrowotnymi regionu, może za pośrednictwem Wojewody w przypadku jego pozytywnej opinii oraz pozytywnej opinii Wojewódzkiej Rady ds. Zdrowotnych wystąpić do ministra właściwego

ds. zdrowia o nadanie statusu „podmiotu leczniczego o kluczowym znaczeniu”, który umożliwia ubieganie się o kontrakt z NFZ na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych na podstawie art. 145.

2. Właściwy wojewoda, na wniosek podmiotu określonego w ust. 6, wydaje w formie decyzji administracyjnej opinię o celowości utworzenia na obszarze województwa nowego podmiotu wykonującego działalność leczniczą lub nowych jednostek lub komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa podmiotu wykonującego działalność leczniczą, przy pomocy których ma być wykonywana działalność lecznicza w zakresie ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych, lub o celowości realizacji przez ten podmiot inwestycji o wartości przekraczającej 2 miliony zł w okresie 2 lat.

Propozycja zmiany poprzez dodanie pkt 2a w brzmieniu:

2a. Podmiot określony w pkt 1, który rozpoczął działalność na podstawie decyzji Wojewody lub prowadzi ją w nowych rodzajach i zakresach na podstawie wcześniejszych przepisów nie dłużej niż 3 lata, w przypadkach szczególnie uzasadnionych potrzebami zdrowotnymi regionu, może za pośrednictwem Wojewody w przypadku jego pozytywnej opinii oraz pozytywnej opinii Wojewódzkiej Rady ds. Zdrowotnych wystąpić do ministra właściwego ds. zdrowia o nadanie statusu „podmiotu leczniczego o kluczowym znaczeniu”, który umożliwia ubieganie się o kontrakt z NFZ na finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych na podstawie art. 145.

6. Podmiot wykonujący działalność leczniczą, podmiot tworzący albo podmiot zamierzający wykonywać działalność leczniczą, zwany dalej „podmiotem wnioskującym”, składa do wojewody wniosek zawierający:

- 1) oznaczenie podmiotu wnioskującego;
- 2) adres siedziby podmiotu wnioskującego;
- 3) oznaczenie podmiotu wykonującego działalność leczniczą lub wskazanie jednostek lub komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa podmiotu leczniczego, które mają zostać utworzone, lub opis inwestycji, o której mowa w ust. 1 albo 2, oraz wskazanie miejsca udzielania świadczeń zdrowotnych;
- 4) uzasadnienie celowości utworzenia nowego podmiotu wykonującego działalność leczniczą lub nowych jednostek lub komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa podmiotu leczniczego, lub inwestycji, o której mowa w ust. 1 albo 2;
- 5) wskazanie terminu planowanego rozpoczęcia działalności leczniczej;
- 6) datę sporządzenia wniosku;
- 7) podpis osoby upoważnionej do złożenia wniosku.

Propozycja dodania pkt 6.1, 6.1a i 6.1b w brzmieniu:

6.1. Podmiot leczniczy ubiegający się o status „podmiotu leczniczego o kluczowym znaczeniu” składa za pośrednictwem wojewody do ministra właściwego ds. zdrowia wniosek o nadanie takiego statusu zawierający:

- 1) oznaczenie podmiotu wnioskującego;
- 2) adres siedziby podmiotu wnioskującego;
- 3) oznaczenie podmiotu wykonującego działalność leczniczą lub wskazanie jednostek lub komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa podmiotu leczniczego, które mają zostać utworzone, lub opis inwestycji, o której mowa w ust. 1 albo 2, oraz wskazanie miejsca udzielenia świadczeń zdrowotnych;
- 4) uzasadnienie nadania statusu „podmiotu leczniczego o kluczowym znaczeniu”;
- 5) wskazanie terminu rozpoczęcia działalności leczniczej;
- 6) datę sporządzenia wniosku;
- 7) podpis osoby upoważnionej do złożenia wniosku.

6.1a. Do tak sporządzonego wniosku do ministra właściwego ds. zdrowia, Wojewoda dołącza:

- 1) opinię Wojewódzkiej Rady w sprawie nadania podmiotowi leczniczemu statusu „podmiotu leczniczego o kluczowym znaczeniu”;
- 2) własną opinię Wojewody w sprawie nadania podmiotowi leczniczemu statusu „podmiotu leczniczego o kluczowym znaczeniu”.

6.1b. Po otrzymaniu wniosku określonego w art. 6.1 i 6.1a minister właściwy ds. zdrowia podejmuje decyzję o nadaniu lub odmowie nadania wnioskującemu podmiotowi statutu „podmiotu leczniczego o kluczowym znaczeniu”.

Pozytywna decyzja ministra powinna zawierać uzasadnienie określające wyjątkową i niepodważalną rolę ocenianego podmiotu w realizacji kluczowych zadań polityki zdrowotnej regionu lub makroregionu, zawierające wnikliwie uzasadnione merytorycznie i niebudzące jakichkolwiek wątpliwości z punktu widzenia poczucia sprawiedliwości społecznej.

Art. 143. 1. Zawarcie umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w trybie rokowań następuje w przypadkach określonych w ustawie.

2. Przez rokowania rozumie się tryb zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, w którym prowadzi się postępowanie w sprawie ustalenia ceny i liczby świadczeń opieki zdrowotnej i warunków ich udzielania z taką liczbą świadczeniodawców, która zapewni wybór najkorzystniejszej oferty lub większej liczby ofert oraz sprawny przebieg postępowania, nie mniejszą jednak niż trzech, chyba że ze względu na specjalistyczny charakter świadczeń opieki zdrowotnej lub ograniczoną dostępność do świadczeń jest mniej świadczeniodawców mogących ich udzielać (propozycja dodania zapisu) lub podmiot leczniczy ma status „podmiotu leczniczego o szczególnym znaczeniu”.

3. Rokowania składają się z części jawnej i niejawnej.

4. Do części jawnej rokowań stosuje się odpowiednio art. 142 ust. 2.

5. Do części niejawnej stosuje się odpowiednio art. 142 ust. 5.

Art. 144. Postępowanie w trybie rokowań może być przeprowadzone, jeżeli:

1) uprzednio prowadzone postępowanie w trybie konkursu ofert zostało unieważnione, a szczegółowe warunki postępowania w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej są takie same jak w konkursie ofert lub

2) zachodzi pilna potrzeba zawarcia umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej, której wcześniej nie można było przewidzieć, lub

3) jest ograniczona liczba świadczeniodawców, nie większa niż pięciu, mogących udzielać świadczeń opieki zdrowotnej będących przedmiotem postępowania w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, lub

(propozycja dodania pkt 4)

4) podmiot leczniczy ma status „podmiotu leczniczego o szczególnym znaczeniu” otrzymany na podstawie art. 95d 61b.

Art. 145. 1. W przypadku, o którym mowa w art. 144 pkt 1, zaprasza się do udziału w rokowaniach świadczeniodawców, których oferty nie zostały odrzucone w unieważnionym konkursie ofert.

2. W przypadkach, o których mowa w art. 144 pkt 2 i 3, zaprasza się do udziału w rokowaniach świadczeniodawców mogących udzielać świadczeń zdrowotnych będących przedmiotem postępowania w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej

(propozycja dodania pkt 3)

3. W przypadku, o którym mowa w art. 144 pkt 4, zaprasza się do udziału w rokowaniach podmiot leczniczy mający status „podmiotu leczniczego o szczególnym znaczeniu”, otrzymany na podstawie art. 95d 61b, który może udzielać świadczeń zdrowotnych będących przedmiotem postępowania w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Prosimy o rozpatrzenie naszej prośby, z korzyścią dla chorych oraz czekającego w gotowości zaplecza medycznego.

Z wyrazami szacunku
Andrzej Stanisławek
Grzegorz Czelej

Odpowiedź

Warszawa, 2016.02.26

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na wskazane oświadczenie, pragnę uprzejmie podziękować za przekazane przy nim koncepcje. Wpisują się one w trwające obecnie w Ministerstwie Zdrowia prace nad systemowym przemodelowaniem organizacji i finansowania udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w ramach środków publicznych, w szczególności w zakresie koncepcji utworzenia tzw. „sieci szpitali”.

Państwa materiał i przedstawione w nim propozycje zostaną wykorzystane w toku tych prac.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Gryza

Oświadczenie senatora Aleksandra Szweda

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z prośbą o udzielenie informacji dotyczącej drogi krajowej nr 8 biegnącej na odcinku Wrocław – Kudowa-Zdrój. Chciałbym dowiedzieć się, czy w najbliższych latach planowana jest generalna przebudowa tego odcinka i czy ewentualnie zostały zabezpieczone środki finansowe na ten cel.

Pytanie moje podyktowane jest faktem, że zaniepokojeni mieszkańcy regionu Dolnego Śląska w wielu protestach w poprzednich latach manifestowali konieczność gruntownej przebudowy drogi nr 8. Zaznaczam, że odcinek Wrocław – Kudowa-Zdrój należy do najniebezpieczniejszych w kraju. Ze względu na fatalne warunki infrastruktury każdego roku podnosi się niechlubna statystyka osób rannych, a także – niestety – ofiar śmiertelnych wypadków komunikacyjnych notowanych na tej właśnie trasie. Niestety, przez ostatnie 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego nie zrobiono zbyt wiele w zakresie jej przebudowy.

Dlatego liczę, że przebudowa drogi krajowej nr 8 na odcinku Wrocław – Kudowa-Zdrój wejdzie w fazę realizacji w najbliższym czasie, a udana inwestycja przyczyni się do rozwoju naszego regionu i poprawy poziomu bezpieczeństwa kierowców i pieszych.

Aleksander Szwed

Odpowiedź

Warszawa, 29 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przesłane przy piśmie z dnia 4 lutego br. znak BPS/043-09-118/16 oświadczenie senatora Aleksandra Szweda dotyczące problematyki przebudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku Wrocław – Kudowa-Zdrój, resort infrastruktury i budownictwa przedstawia poniżej informacje w sprawie.

Dnia 8 września 2015 r. Rada Ministrów przyjęła *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)*, określający priorytety inwestycyjne w zakresie rozbudowy infrastruktury dróg krajowych. W przedmiotowym Programie w załączniku nr 3, czyli na liście zadań polegających na przebudowie dróg ujęte zostało zadanie dotyczące odcinka drogi krajowej nr 8 pomiędzy Wrocławiem a Kłodzkiem.

Dla inwestycji tej trwają obecnie prace przygotowawcze. W pierwszym etapie planowane jest uzyskanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, następnie przygotowanie raportu oddziaływania na środowisko i uzyskanie decyzji środowiskowej. Dnia 19 października 2015 r. ogłoszone zostało postępowanie przetargowe na wybór wykonawcy, który opracuje studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe.

Wskazany w decyzji środowiskowej wariant trasy będzie podstawą do dalszych prac projektowych i w następstwie rozpisania postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w systemie „Projektuj i buduj”. Zakres rzeczowy przedsięwzięcia obejmie głównie przebudowę ok. 77 km drogi krajowej nr 8 wraz z budową obwodnic miejscowości i przebudową skrzyżowań z innymi drogami.

Jednocześnie należy zauważyć, że *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)* określa, jako nieprzekraczalny, limit finansowy dla nowych zadań inwestycyjnych na poziomie 107 mld zł. Zgodnie z kosztorysami przedstawionymi przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, koszt wybudowania wszystkich nowych przedsięwzięć ujętych w *Programie* sięga 200 mld zł. W związku z powyższym rozpoczęto prace analityczne nad możliwością wprowadzenia zmian zapewniających warunki do realizacji *Programu* w jak najszerszym zakresie. Ministerstwo z całą determinacją będzie dążyło do wywiązania się z zapisów *Programu*, szukając odpowiednich rozwiązań przede wszystkim po stronie finansowej (racjonalizacja kosztów budowy, nowe źródła finansowania).

Chciałbym podkreślić, że obecny rząd przykładą wielką wagę do rozważnego i skutecznego rozwiązania problemów z obszaru transportu drogowego, mając jednocześnie na uwadze dostępne na ten cel środki finansowe.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Aleksandra Szweda

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z uzyskanymi informacjami dotyczącymi kontynuacji planu likwidacji etatów dyżurnych na komisariatach Policji w Kudowie-Zdroju, Łądku-Zdroju i Polanicy-Zdroju chciałbym wyrazić swój zdecydowany protest.

Jako senator reprezentujący powiat kłodzki od kilku lat obserwuję nieustający proces marginalizowania naszego regionu, mający miejsce w wielu sferach naszego życia społecznego. Proces ten dotyka, ku mojemu szczególnie zaniepokojeniu, także sfery bezpieczeństwa. Plany, pochodzące jeszcze z poprzedniej kadencji, które mają zostać wprowadzone na wymienionych komisariatach już 1 lutego 2016 r., doskonale wpisują się w działania, które finalnie doprowadzą do spadku skuteczności funkcjonowania Policji na naszym terenie. Najpierw zlikwidowano mimo wielu protestów społecznych, ze strony zarówno mieszkańców, jak i lokalnych samorządów, Sudecki Oddział Straży Granicznej, a teraz próbuje się na poziomie komendy powiatowej kontynuować niekorzystne decyzje dotyczące Policji.

Panie Ministrze, służba w Policji winna charakteryzować się skutecznością. Jestem przekonany, że decyzja o likwidacji etatów wysoko wykwalifikowanych i wyspecjalizowanych dyżurnych spowoduje spadek poczucia bezpieczeństwa społeczności lokalnej. Nie mogę pozostać obojętny wobec protestu rzeszy samorządowców, obywateli, a także samych policjantów. Na przestrzeni ostatnich kilku tygodni, od kiedy zostałem wybrany na stanowisko senatora RP, spotkałem się z licznymi prośbami o interwencję w przedstawionej sprawie.

Uważam, że likwidacja etatów dyżurnych i próba zastąpienia funkcjonariuszy dyżurnych pełniących służbę innymi, nieprzygotowanymi do tej roli funkcjonariuszami spowoduje spadek skuteczności działań w terenie oraz może zainicjować masowe odejścia na emeryturę wykwalifikowanych i doświadczonych funkcjonariuszy, co zaowocuje brakiem zaufania do organizacji instytucji publicznych stojących na straży bezpieczeństwa obywateli. Likwidacja wspomnianych etatów zdecydowanie obniży także rangę komisariatów Policji.

Nie jest dla mnie przekonująca argumentacja komendanta powiatowego Policji w Kłodzku, inspektora Andrzeja Sidorowicza-Radzikowskiego, który swoją decyzję uzasadnia koniecznością zmiany organizacji struktury na poszczególnych komisariatach, która to zmiana ma w zamyśle poprawić funkcjonowanie tychże jednostek. Spotkała się ona ze zdecydowanym protestem samorządowców, w tym radnych miejskich, którzy doskonale wyczuwają potrzeby społeczne. Dramatyczne dla mnie jest kierowanie się w decyzjach jedynie statystykami. Co niepokojące, spadek liczby przestępstw cięższego kalibru w Kudowie-Zdroju, w Łądku-Zdroju, czy w Polanicy-Zdroju, czyli efekt pracy sztabu policjantów, stanowi podstawę do niekorzystnych dla jednostek zmian.

Jako senator wysoce cenię sobie wszystkie działania Policji prowadzące do poprawy bezpieczeństwa naszych mieszkańców, obawiam się jednak, że planowane działania, o których słyszę, pomimo zapewne szczerych intencji wymierzone zostaną zarówno w obywateli, jak i w dobre imię Policji. Nie mogę udzielić aprobaty dla procesu dalszej marginalizacji roli mniejszych miejscowości kosztem większych miast. Każdy obywatel naszego kraju ma prawo czuć się bezpiecznie bez względu na fakt, czy jest mieszkańcem niewielkiej miejscowości, czy też większej aglomeracji miejskiej.

Wytypowanie do zmian 3 miejscowości uzdrowiskowych jest konkretnym potwierdzeniem faktu, że proces likwidacji komisariatów zainicjonowany na naszym terenie w ostatnich kilkunastu latach nie jest procesem zakończonym. Rozpoczęcie zmian organizacyjnych od likwidacji tak ważnych dla sprawności funkcjonowania Policji etatów uważam za niedopuszczalne. Obawiam się, że podejmowane działania pociągną za sobą w konsekwencji kolejne ruchy, które doprowadzić mogą do obniżenia rangi komisariatów Policji w wymienionych miejscowościach.

Zadziwia mnie fakt, że niezrozumiałe próby ingerencji w strukturę komisariatów prowadzone są w uzdrowiskach odwiedzanych rocznie przez coraz liczniejsze grupy turystów. Z uwagi na sytuację geopolityczną wzrost turystyki krajowej może postępować we wzmożonym tempie, zwłaszcza o profilu turystyczno-uzdrowiskowym. Tendencja taka obserwowana była już w ostatnich latach.

Polska Policja potrzebuje zwiększenia liczby etatów wśród funkcjonariuszy zajmujących się prewencją na naszych ulicach, nie może się to jednak odbywać kosztem wykwalifikowanej kadry.

Nie rozumiem idei, która ewentualnie przyświecała podejmowanym próbom wprowadzenia zmian. Jeśli była to chęć usprawnienia działań, to nie znalazła ona aprobaty w oczach osób, które powinny mieć znaczący głos w sprawie funkcjonowania Policji, tj. samorządowców, obywateli i mieszkańców, a także wielu policjantów. Jeśli zaś zmiany miałyby być poddyktowane względami ekonomicznymi, to byłoby to, moim zdaniem, niegodziwe.

Panie Ministrze, w związku z przedstawioną argumentacją zwracam się z prośbą o niewprowadzanie w życie przygotowywanych zmian w strukturze funkcjonowania Policji na ziemi kłodzkiej. Liczę, że proces zapoczątkowany jeszcze za rządów poprzedniej koalicji, będzie procesem odwracalnym za rządów Prawa i Sprawiedliwości.

Aleksander Szwed

Odpowiedź

Warszawa, 17 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 4 lutego 2016 roku (sygn. BPS/043-09-119/16) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Aleksandra Szweda podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 roku w sprawie *kontynuacji planu likwidacji etatów dyżurnych na Komisariatach Policji w Kudowie-Zdroju, Łądku-Zdroju oraz Polanicy-Zdroju* uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Komendant Powiatowy Policji w Kłodzku rozkazem organizacyjnym numer 1/16 z dnia 30 stycznia 2016 roku uchylił rozkaz organizacyjny numer 2/15 z dnia 30 grudnia 2015 roku w sprawie zmian organizacyjno-etatowych w Komisariatach Policji w Kudowie-Zdroju, Łądku-Zdroju oraz Polanicy-Zdroju.

Podjęcie powyższej decyzji jest pochodną przyjętego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA) założenia, że priorytetem przy planowaniu wszelkich działań jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców zarówno dużych miast, jak i nawet najmniejszych gmin czy miasteczek niezależnie od ich położenia lub miejsca w strukturze administracyjnej kraju.

Bezpieczeństwo należy do najbardziej podstawowych potrzeb każdego człowieka i ma istotny wpływ na funkcjonowanie każdej społeczności. W związku z powyższym w MSWiA trwają prace nad opracowaniem tzw. map zagrożeń i bezpieczeństwa, stanowiących istotne narzędzie pozwalające na analizę i ocenę stanu bezpieczeństwa na terenie poszczególnych jednostek administracyjnych kraju.

Zgodnie z przyjętymi założeniami, mapy zagrożeń i bezpieczeństwa będą służyć bieżącej, optymalnej alokacji sił i środków Policji oraz zasobów sprzętowo-kadrowych. Intencją MSWiA jest, aby projektowane mapy zagrożeń i bezpieczeństwa powstały z istotnym udziałem i przy znaczącym zaangażowaniu lokalnych społeczności oraz wszystkich tych podmiotów, które mogą posiadać wiedzę odnośnie do różnych aspektów zagrożeń występujących na danym obszarze i w określonych środowiskach, mogącą stanowić dodatkowy, znaczący wkład do analizy stanu bezpieczeństwa, obok danych Policji. Na podstawie powyższych analiz zostaną podjęte decyzje o ewentualnym odtwarzaniu zlikwidowanych wcześniej komisariatów lub posterunków czy też tworzeniu nowych, jeżeli mapa zagrożeń wskaże, że w danym miejscu istnieje taka konieczność. Należy podkreślić, że decyzje te nie będą podejmowane w sposób automatyczny, ale w każdym przypadku w oparciu o rzetelne dane uzasadniające taką potrzebę.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

W dniu 27 stycznia 2016 r. Polska Federacja Ruchów Obrony Życia zrzeszająca 86 organizacji prorodzinnych wydała oświadczenie dotyczące ustawy o świadczeniu wychowawczym 500+, w którym stwierdza, że ustawa ta jest sprawiedliwa, oczekiwana i potrzebna. Mając na uwadze, że jest to opinia szerokiego spektrum organizacji pozarządowych, przytaczam jej treść.

„Polska Federacja Ruchów Obrony Życia, zrzeszająca 86 organizacji działających na rzecz ochrony życia i rodziny, włączając się do narodowej dyskusji nt. proponowanego przez Rząd RP programu wsparcia rodzin wychowujących i utrzymujących dzieci kwotą 500 zł na dziecko w rodzinie, wyraża uznanie i wdzięczność Pani Premier i całemu Rządowi RP, za przygotowanie i determinację we wdrożeniu tego przełomowego dla polskich rodzin rozwiązania.

Podkreślamy historyczne znaczenie tej reformy zarówno dla rodzin, jak i całego społeczeństwa. Po raz pierwszy od początku transformacji ustrojowej rząd zaproponował program, który przywraca elementarną sprawiedliwość społeczną i burzy jeden z najbardziej zakorzenionych stereotypów, jakoby na politykę rodzinną Polski nie było stać. Program ten to nie tylko gest solidarności z rodzinami ponoszącymi koszty utrzymania młodego pokolenia, to przełom w myśleniu o ekonomii, gdzie wsparcie rodziny traktuje się jako inwestycję i sposób na ożywienie gospodarcze.

Odnosząc się do niektórych spraw podnoszonych w debacie nad tym rozwiązaniem, chcemy zaznaczyć, że:

– aspekt demograficzny proponowanego rozwiązania, choć istotny wobec zapaści demograficznej, jaką przechodzi Polska, nie jest najważniejszy; najważniejszym jest realizacja zasad elementarnej sprawiedliwości i solidarności społecznej, której rodziny wychowujące dzieci mają prawo oczekiwać;

– program „Rodzina 500+” jest zbieżny z rozwiązaniami funkcjonującymi w krajach Unii Europejskiej, gdzie świadczenie rodzinne, w zdecydowanej większości krajów niezależnie od dochodu, jest oczywistym i niekontrowersyjnym elementem polityki społecznej państwa;

– wprowadzenie kryterium dochodowego dla świadczenia na pierwsze dziecko, choć zasadne, może zachęcać do rozwodów i życia w związkach nieformalnych – stąd potrzeba wprowadzenia dodatkowych rozwiązań zapobiegających takim sytuacjom.

W imieniu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia: dr Paweł Wosicki – prezes, dr inż. Antoni Zięba – wiceprezes, Anna Dyndul – sekretarz”.

Antoni Szymański

**Odpowiedź
MINISTRA RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 8 marca 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pismo z 4 lutego 2016 r., znak: BPS/043-09-120/16, dotyczące oświadczenia senatora Antoniego Szymańskiego złożonego podczas 9. posiedzenia Senatu RP 30 stycznia 2016 r. w sprawie oświadczenia Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia związanego z programem „Rodzina 500+”, uprzejmie informuję, że podtrzymuję swoje wyjaśnienia zawarte w odpowiedzi (pismo z 22 lutego 2016 r., znak: DSR-IV.0700.13.2016.AW) na oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego złożone podczas 7. posiedzenia Senatu RP 31 grudnia 2015 r. dotyczące programu „Rodzina 500+”.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że ustawa o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci została ukształtowana w taki sposób, aby nie stanowić zachęty do podejmowania decyzji o rozwodzie tylko po to, aby uzyskać świadczenie wychowawcze na pierwsze dziecko. Co więcej, wobec zaproponowanej w tej ustawie definicji rodziny, można mówić o zachęcie do zawierania związków małżeńskich. Niemniej, zgodnie z ustawą, minister właściwy do spraw rodziny został zobowiązany do przedstawienia Radzie Ministrów (w terminie roku od dnia wejścia ustawy w życie) oceny systemów świadczeń na rzecz rodziny wraz z wnioskami dotyczącymi zmian w tych systemach. W ocenie tej możliwe będzie również przedstawienie wniosków co do wyeliminowania ewentualnych nieprawidłowości, które z ustawy mogą wynikać (w tym w przypadku powstania nieprawidłowości w zakresie poruszonym przez Polską Federację Ruchów Obrony Życia).

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Artura Warzochy

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego,
do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego
oraz do przewodniczącej Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Anny Marii Anders

Podczas mojej służbowej wizyty w Wiedniu, w dniach 22–24 stycznia br., Polacy mieszkający na stałe w Republice Austrii zwrócili mi uwagę na fakt, że od 1983 r. w centrum Wiednia, w parku obok parlamentu austriackiego przy Schmerlingplatz, znajduje się wmurowany kamień węgielny pod budowę pomnika odsieczy wiedeńskiej i króla Polski Jana III Sobieskiego. Fakt ten nabiera obecnie szczególnego znaczenia nie tylko ze względu na długi okres od momentu wmurowania tej pamiątkowej tablicy (33 lata), lecz także z powodu inicjatywy Bractwa Kurkowego działającego pod auspicjami prezydenta Krakowa, prof. Jacka Majchrowskiego, zmierzającej do ufundowania pomnika odsieczy wiedeńskiej na wzgórzu Kahlenberg, czyli w historycznym miejscu zwycięskiej bitwy polskiej husarii z wojskami tureckimi.

Zaprezentowany przez krakowski komitet budowy pomnika projekt wzbudził wśród opinii publicznej wielkie kontrowersje. Projektowi zarzuca się zbytnią dowolność interpretacji tematu, daleko posuniętą i dość wyszukaną symbolikę, a także brak walorów artystycznych. Przedstawiciele miejscowej Polonii obawiają się, że jeżeli pomysł doczeka się ostatecznej realizacji, nie spełni pokładanych w nim nadziei, to znaczy nie przyczyni się do właściwego i godnego upamiętnienia faktu powstrzymania przez wojska króla Jana III Sobieskiego tureckiej nawały i uratowania Europy przed jej podbiciem.

Być może z tego względu nadarza się właśnie okazja do godnego upamiętnienia tego niezwykle ważnego faktu historycznego, jakim była odsiecz wiedeńska z 1683 r. W zgodnej opinii wszystkich środowisk polonijnych właśnie wskazane na początku miejsce w centrum miasta, przy Schmerlingplatz, gdzie wmurowano kamień węgielny pod budowę pomnika, jest odpowiednie. Właścicielem tego miejsca jest strona polska, która nadal dysponuje ważnym pozwoleniem na budowę, z tym że wydana zgoda dopuszcza budowę monumentu do wysokości 2,9 m. Jednocześnie miejscowa Polonia wyraża gotowość do przystąpienia do negocjacji z władzami miejskimi Wiednia i do wystąpienia o pozwolenie na budowę wyższego pomnika. Podobno możliwość wydania takiej zgody na podstawie obowiązujących tam przepisów niepozbawiona jest szans na powodzenie.

Z punktu widzenia interesów strony polskiej podjęcie takich wysiłków byłoby ze wszelkich miar zasadne. Po pierwsze, stworzyłoby szansę na umieszczenie pomnika odsieczy wiedeńskiej w samym centrum Wiednia, na trasie licznie uczęszczanej przez turystów z całego świata. Umieszczenie wspomnianego pomnika właśnie w tym miejscu unaoczniłoby światowej opinii publicznej ten niezwykle ważny historycznie fakt sprzed ponad 330 lat, tj. obronę przez polskie wojska świata chrześcijańskiego przed turecką nawałą. Kwestią oczywistą jest, że dla Polaków wielkie znaczenie ma również wzgórze Kahlenberg, ale fakty świadczą o tym, że nie figuruje ono w żadnych przygotowanych przez austriackie władze przewodnikach ani nie jest uwzględnione na oficjalnych trasach turystycznych. Po drugie, być może wspomniane działanie pozwoliłoby również uniknąć niepotrzebnej konfuzji związanej z podnoszonymi przez część opinii publicznej wątpliwościami dotyczącymi walorów artystycznych pomnika przygotowywanego przez Bractwo Kurkowe.

Z poważaniem
Artur Warzocha

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 29 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem, złożonym przez Pana Senatora Artura Warzochę (pismo nr BPS/043-09-121-WMKDN/16), z dnia 4 lutego br., a dotyczącym budowy pomnika króla Jana III Sobieskiego w Wiedniu, uprzejmie proszę o zapoznanie się z poniższymi wyjaśnieniami.

Wspieranie różnorodnych inicjatyw z zakresu szeroko pojmowanej ochrony, rewitalizacji i popularyzacji dziedzictwa kulturowego poza Krajem, jak również upamiętnianie ważnych wydarzeń z naszej narodowej przeszłości jest jednym z priorytetów mojej aktywności jako Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Wobec powyższego, w pełni popieram stanowisko, zawarte w oświadczeniu, że najbardziej stosowną i prestiżową lokalizacją pomnika Jana III Sobieskiego i Odsieczy Wiedeńskiej jest otoczenie gmachu Parlamentu Republiki Austrii przy Schmerlingplatz w Wiedniu. Pragnę równocześnie zadeklarować gotowość do podjęcia – we współpracy z Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Austrii – rozmów ze stroną austriacką na temat miejsca i właściwej formy upamiętnienia Wiktorii Wiedeńskiej w centrum austriackiej stolicy. Opinia polskiej Placówki wydaje się być również nieodzowna, w przypadku podjęcia przez stronę polską ewentualnych starań o wyłonienie pomnika w drodze konkursu, w szczególności wobec kontrowersji jakie budzi monument powstający z inicjatywy krakowskiego Bractwa Kurkowego.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Jarosław Sellin

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 6 kwietnia 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora A. Warzochę na 9. posiedzeniu Senatu RP dot. kwestii upamiętnienia odsieczy wiedeńskiej i postaci Jana III Sobieskiego w Wiedniu i na Kahlenbergu, pragnę na wstępie zaznaczyć, iż zgod-

nie z informacjami posiadanymi przez Ambasadę RP w Wiedniu, inicjatywa budowy stosownego pomnika w centrum stolicy Austrii, o której mowa w ww. oświadczeniu senatorskim nie była inicjatywą wyłącznie polonijną. Teren w parku Schmerlingplatz w centrum Wiednia nie jest własnością „polskiej strony”, zatem decyzje w zakresie jego wykorzystania pozostają w gestii władz wiedeńskiej metropolii. Warto także zaznaczyć, iż w przypadku Schmerlingplatz chodziło o obelisk w formie sześcianu o długości boku 2 m, na którego ścianach wyryte miały zostać następujące inskrypcje:

PAPST INNOCENZ XI.
 ALBERT CAPRARA
 KAISER LEOPOLD I.
 MARCO D'AVIANO
 E. RÜDIGER STARHEMBERG
 JOH. ANDREAS LIEBENBERG
 KASPAR ZDENKO KAPLIŘ
 LEOPOLD KARL KOLLONITSCH
 PRINZ EUGEN VON SAVOYEN
 GEORG FRANZ KOLSCHITZKY
 1683
 12. SEPTEMBER
 1983
 KÖNIG VON POLEN
 JAN III. SOBIESKI
 JABLONOWSKI.SIENIAWSKI.LUBOMIRSKI
 POLNISCHE FLÜGELHUSAREN
 KARL v. LOTHRINGEN
 JOH. GEORG III. v. SACHSEN
 MAX II. EMANUEL v. BAYERN
 GEORG FRIEDR v. WALDECK
 SACHSEN-LAUDENBURG
 LUDWIG WILHELM v. BADEN
 DEN RETTERN WIENS
 UND DER ABENDLÄNDISCHEN KULTUR
 · ZUM DANK ·
 300 JAHRE NACH DEM ENTSATZ VON
 WIEN AM 12. SEPTEMBER 1683-1983
 -
 DIE OSMANEN UNTER GROßWESIR
 Kara Mustapha
 BELAGERTEN WIEN VOM 14.7.-12.9.1683
 IHRER KULTUR VERDANKEN WIR DIE
 MILITÄRMUSIK DER NEUZEIT·KAFFEE
 MAIS·KASTANIEN·FLIEDER·TULPEN·TABAK
 DENKMAL-ENTWURF: OTTO SWOBODA

Według informacji będących w posiadaniu Ambasady RP w Wiedniu, idea budowy obelisku upamiętniającego odsiecz wiedeńską 1683 (szerzej niż upamiętnienia postaci króla Jana III Sobieskiego) wypłynęła ze strony prof. Otto Swobody, który był też jego projektodawcą. Warto odnotować, że pojawiła się w latach 1982-1983, gdy wobec stanu wojennego w kraju, setki tysięcy Polaków uciekały do Austrii. Wówczas też wśród Austriaków zrodził się społeczny ruch pomocy ludziom *Solidarności*. Co więcej, w tym samym czasie, w 1983 roku, Wiedeń przygotowywał się do wizyty Ojca Świętego, Jana Pawła II z okazji 300. rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Na takim tle zrodziła się inicjatywa budowy monumentu, w ramach której powstał wówczas komitet honorowy, z udziałem miejscowych elit politycznych oraz wybitnych przedstawicieli Polonii. Z powodu braku środków (prowadzono zbiórkę publiczną) projekt nie został zrealizowany.

Należy zwrócić uwagę na to, że po 33 latach atmosfera jest zgoła odmienna. Niestety, do spuścizny Jana III Sobieskiego odwołują się dziś w Austrii siły skrajnie prawicowe, kreśląc analogię z trwającym kryzysem imigracyjnym. Na Kahlenbergu, na wydarzeniach rocznicowych każdego września, od wielu lat nie pojawiają się austriaccy oficjele. Ambasada RP w Wiedniu dokłada wszelkich starań, aby ten stan rzeczy zmienić. W roku bieżącym, dzięki zaangażowaniu gospodarza Kahlenbergu, w obchodach 333 rocznicy Wiedeńskiej Wiktorii weźmie udział między innymi arcybiskup Wiednia kardynał Christoph Schönborn. Ambasada zabiega również o obecność przedstawiciela Prezydenta RP. Celem tych działań jest nawiązanie do tradycji wspólnego świętowania wiedeńskiej wiktorii, poza kontekstem bieżącej polityki.

Na Kahlenbergu powstaje obecnie pomnik Jana III Sobieskiego, w centrum Wiednia natomiast, mógłby powstać pomnik odsieczy wiedeńskiej, tak jak było to pierwotnie planowane. Ten kierunek działania był sugerowany środowiskom polonijnym w Austrii. Wydawało się, że podjęły one działania w tym duchu jesienią 2013 r., na forum Polonii światowej. W tym też kierunku toczyły się rozmowy sondażowe Ambasady RP w Wiedniu po wmurowaniu kamienia węgielnego na Kahlenbergu w 2013 r. Z uwagi na fakt, że największym problemem (dotyczy to również pomnika budowanego na Kahlenbergu) jest brak zaangażowania (w tym przede wszystkim finansowego) ze strony silnego krajowego partnera instytucjonalnego, Ambasada RP w Austrii sondowała kilka możliwości zaangażowania się w realizację projektu pomnika odsieczy wiedeńskiej w centrum Wiednia przez instytucje krajowe.

W kontekście przypadającej w roku bieżącym 333. rocznicy odsieczy wiedeńskiej bezwzględnie warto oczekiwać sfinalizowania rozpoczętej już budowy pomnika króla Jana III Sobieskiego na Kahlenbergu. Nie jest rolą MSZ, ani też Ambasady RP w Wiedniu, by oceniać walory artystyczne dzieła profesora Czesława Dźwigaja, które tam powstaje. W naszej opinii inicjatywa ta nie stoi na przeszkodzie, aby pilnie zakończyć poszukiwania poważnego instytucjonalnego partnera krajowego i wspólnie z nim wypracować koncepcję upamiętnienia (pod względem historycznym, artystycznym i finansowym). Wydaje się, że wiodącą rolę w tym zakresie mogłoby odegrać Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Na tej podstawie możliwe byłoby podjęcie uzgodnień z władzami Wiednia, jak – przy wsparciu osób życzliwych Polsce w Austrii – zagospodarować miejsce w centrum Wiednia.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Jan Dziedziczak
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
SEKRETARZA
RADY OCHRONY PAMIĘCI
WALK I MĘCZEŃSTWA**

Warszawa, 19 lutego 2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do pisma z dnia 4 lutego br. w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora RP Artura Warzochę dotyczącego kwestii budowy pomnika króla Jana III Sobieskiego w Wiedniu, uprzejmie informujemy, że Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przychyliła się do stanowiska pana senatora.

Faktem jest, że zaprezentowany przez krakowski komitet budowy pomnika projekt wzbudził wiele kontrowersji i nie spełnia oczekiwań polskich środowisk w Austrii.

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę opisaną przez pana senatora Artura Warzochę sytuację, Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zainicjowała rozmowy z naszym Ambasadorem w Austrii na temat wykorzystania dla znacznie bardziej godnego upamiętnienia Odsieczy Wiedeńskiej drugiego miejsca, przygotowanego już dawno w bardzo prestiżowym otoczeniu gmachu Parlamentu przy Schmerlingplatz w Wiedniu (kamień węgielny wmurowany jeszcze w 1983 r.).

Naszym zdaniem polskie instytucje państwowe powinny wesprzeć powyższą inicjatywę od strony merytoryczno-artystycznej, jak i od strony finansowej.

Z wyrazami poważania

SEKRETARZ
dr hab. Andrzej Krzysztof Kunert

Oświadczenie senatora Artura Warzochy

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego,
do wiceprzesa Rady Ministrów, ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego
oraz do wiceprzesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego
Jarosława Gowina

Podczas mojej wizyty w Wiedniu, gdzie reprezentowałem Senat RP na Walnym Zejeździe Sprawozdawczo-Wyborczym Forum Polonii w Austrii, miejscowe środowiska polonijne zwróciły się do mnie z prośbą o interwencję w sprawie pamiątkowych tablic z dawnego budynku Domu Polskiego w Wiedniu, gdzie obecnie mieści się placówka Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk. Zdaniem mieszkańców w Wiedniu Polaków, fakt posiadania tych tablic jest od wielu lat zatajany przez kierownictwo stacji PAN przed polską opinią publiczną, a tablice te stanowią ich zdaniem dużą wartość pamiątkową i historyczną.

Podjeżdżając się, że wspomniane tablice pochodzą z roku 1916, a z treści wynika, że zostały ufundowane przez wychodźców polskich z Galicji, z lat 1914–1915, jako wotum dziękczynne „za odzyskanie Lwowa, Warszawy i Wilna oraz za uwolnienie Galicji, Polski i Litwy z niewoli rosyjskiej”. Z ustnych przekazów wiadomo, że przed wieloma laty tablice te wisiały na ścianie budynku Domu Polskiego w Wiedniu, aż do momentu, kiedy – najprawdopodobniej – ktoś z kierownictwa placówki PAN nakazał je zdemontować. Z przekazanej mi dokumentacji zdjęciowej wynika, że obecnie tablice znajdują się w pomieszczeniach magazynowych.

Dowiedziałem się również, że oficjalnym powodem, dla którego kierownictwo stacji PAN zdecydowało się na ukrycie tych tablic przed wzrokiem opinii publicznej, jest fakt, że z ich treści ma wynikać, iż wyrażają one – w kontekście tak zwanego Aktu 5 Listopada 1916 – wdzięczność cesarzom: Franciszkowi Józefowi oraz Wilhelmowi II, władcy Niemiec, za odzyskanie przez Polskę niepodległości. W kontekście późniejszych wydarzeń i tak zwanego kryzysu przysięgowego, czyli odmowy w 1916 r. złożenia przez Józefa Piłsudskiego przysięgi wierności cesarzowi Niemiec, oraz ze względu na naszą współczesną perspektywę treść tablic stwarza obecnie sytuację ambarasującą, niepoddającą się jednoznacznej ocenie historycznej.

Swoje oświadczenie, za pośrednictwem Pana Marszałka kieruję do właściwych organów władzy publicznej, tj. do Ministra Spraw Zagranicznych, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z prośbą o podjęcie pilnych i skutecznych działań w celu wyjaśnienia sprawy pamiątkowych tablic, dokonanie rzetelnej oceny merytorycznej zamieszczonej na nich treści oraz objęcia ich opieką Generalnego Konserwatora Zabytków.

Uważam, że tablice te są naszą spuścizną narodową i stanowią cenny atrybut naszej historii. Bez względu na ostateczną ocenę i decyzję, co do ich dalszych losów, stanowią one własność publiczną i opinia publiczna – w tym przede wszystkim Polacy przebywający na stałe w Republice Austrii – powinna być rzetelnie poinformowana o ich historii i o planach co do ich przyszłości.

Z poważaniem
Artur Warzocha

**Odpowiedź
MINISTRA NAUKI
I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO**

Warszawa, 24.02.2016 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na Pani pismo z dnia 4 lutego 2016 r. znak: BPS/043-09-122-WMNSW/16 w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Artura Warzochę podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 r. dotyczącego historycznych, pamiątkowych tablic znajdujących się w przeszłości na budynku Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu (dawniej budynek Domu Polskiego), uprzejmie informuję, że w powyższej sprawie zwróciłem się do Pana Prof. Jerzego Duszyńskiego, Prezesa Polskiej Akademii Nauk z prośbą o wystąpienie do Stacji Naukowej PAN w Wiedniu o odszukanie wyżej wymienionych tablic i – w porozumieniu z Generalnym Konserwatorem Zabytków w Polsce – uzgodnienie ich zabezpieczenia i przechowywania.

Obecnie oczekuję na odpowiedź Prezesa PAN. Z chwilą otrzymania odpowiedzi, niezwłocznie powiadomię Panią Wicemarszałek o ustaleniach w sprawie.

Z wyrazami szacunku

Jarosław Gowin

**Odpowiedź
MINISTRA NAUKI
I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO**

Warszawa, 22.03.2016 r.

Szanowna Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do Pani pisma z dnia 4 lutego 2016 r. znak: BPS/043-09-122-WMNSW/16 w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Artura Warzochę podczas 9. posiedzenia Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 r. dotyczącego historycznych tablic znajdujących się w przeszłości na budynku Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu, a także w nawiązaniu do mojej poprzedniej odpowiedzi w tej sprawie z dnia 24 lutego 2016 r. znak: DWM.ZJP. 182.1.2016.1.IZ, uprzejmie informuję, że zwróciłem się do pana prof. Jerzego Duszyńskiego, Prezesa Polskiej Akademii Nauk z prośbą o zainteresowanie sprawą i odpowiednie zabezpieczenie, bądź wyeksponowanie tablic.

W powyższej sprawie otrzymałem pismo od Prezesa PAN, w którym po zbadaniu sprawy informuje, że Stacja Naukowa PAN w Wiedniu rozważa należyte, stałe zaprezentowanie tablic, wyjaśnia przy tym, że zdjęcie tablic ze ścian Stacji Naukowej PAN nie miało kontekstu historycznego. Tablice, ufundowane w 1916 r. przez wychodźców polskich z Galicji, zostały zdemontowane i zabezpieczone w pomieszczeniach magazynowych Stacji w latach 80. XX wieku w związku z remontem budynku dawnego Domu Polskiego i zmianą funkcji pomieszczeń. Informacja o nich nie jest utajniona, a władze Polskiej Akademii Nauk rozważają możliwość ich właściwego wyeksponowania w pomieszczeniach Stacji Naukowej PAN w Wiedniu. Wiąże się to jednak z kwestiami technicznymi – tablice są duże (100 x 160 cm) i dość ciężkie. Dobór stosownego miejsca dla ewentualnego wyeksponowania tych artefaktów powinien uwzględnić także formę i treść umieszczoną na tablicach, która wskazuje, że mają one już zdecydowanie charakter historyczny, nie zaś pamiątkowy.

W 2016 r., w związku z jubileuszem Stacji Naukowej PAN w Wiedniu, Polska Akademia Nauk planuje bliższe zapoznanie zainteresowanych z tematyką tablic.

Powyższe wyjaśnienia przekazuję celem przedstawienia ich senatorowi, który wnioskował o wyjaśnienie sprawy.

Z wyrazami szacunku

Jarosław Gowin

**Stanowisko
PREZESA
POLSKIEJ AKADEMII NAUK**

Warszawa, 8 marca 2016 r.

Pan
Jarosław Gowin
Wiceprezes Rady Ministrów RP
Minister Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Szanowny Panie Premierze,

odpowiadając na pismo z dnia 24 lutego 2016 r. (znak DWM.ZJP. 182.1.2016.IZ) dotyczące oświadczenia pana Artura Warzochy, Senatora RP w sprawie pamiątkowych tablic znajdujących się w przeszłości na budynku Stacji Naukowej PAN w Wiedniu uprzejmie wyjaśniam, że zdjęcie tablic ze ścian Stacji Naukowej PAN nie miało kontekstu historycznego. Tablice, ufundowane w 1916 r. przez wychodźców polskich z Galicji, zostały zdemontowane i zabezpieczone w pomieszczeniach magazynowych Stacji w latach 80. XX wieku w związku z remontem budynku dawnego Domu Polskiego i zmianą funkcji pomieszczeń. Informacja o nich nie jest utajniona, a władze Polskiej Akademii Nauk rozważają możliwość ich właściwego wyeksponowania w pomieszczeniach Stacji Naukowej PAN w Wiedniu. Wiąże się to jednak z kwestiami technicznymi – tablice są duże (100 x 160 cm) i dość ciężkie. Dobór stosownego miejsca dla ewentualnego wyeksponowania tych artefaktów powinien uwzględnić również formę i treść umieszczoną na tablicach, która wskazuje, że mają one już zdecydowanie charakter historyczny, nie zaś pamiątkowy (zdjęcie tablic w załączeniu).

W 2016 r., w związku z jubileuszem Stacji Naukowej PAN w Wiedniu (30-lecie założenia, 25-lecie rozpoczęcia działalności), a także w związku ze stuleciem tzw. Aktu 5 Listopada z 1916 r., do którego na tablicach jest odniesienie, Polska Akademia Nauk planuje bliższe zapoznanie zainteresowanych z tematyką tablic. Chciałbym przy tym

też odnotować, że z inicjatywy i przy walnym udziale pracowników i Dyrektora Stacji Naukowej PAN w Wiedniu, pana prof. Bogusława Dybasia, w stolicy Austrii zostały umieszczone następujące tablice pamiątkowe: dla geologa Gejzy Bukowskiego (2008), dla Prezydenta RP Ryszarda Kaczorowskiego (2011), tablica upamiętniająca historię Domu Polskiego na fasadzie budynku Stacji (2014), tablica poświęcona Karolowi Lanckorońskiemu (2014) oraz tablica poświęcona Józefowi Maksymilianowi Ossolińskiemu (2015).

Pragnę przy okazji podkreślić, że zagraniczne stacje naukowe PAN odgrywają istotną rolę nie tylko we wspieraniu rozwoju nauki i współpracy naukowej polskich i zagranicznych badaczy, ale także we wzbogacaniu polskiej kultury narodowej.

Z wyrazami szacunku

Jerzy Duszyński

**Odpowiedź
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 29 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem, złożonym przez Pana Senatora Artura Warzochę (pismo nr BPS/043-09-122-WMKDN/16), z dnia 4 lutego br., a dotyczącym pamiątkowych tablic z budynku dawnego Domu Polskiego w Wiedniu, obecnie siedziby Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk, uprzejmie proszę o zapoznanie się z poniższymi wyjaśnieniami.

Wspieranie różnorodnych inicjatyw z zakresu szeroko pojmowanej ochrony, rewaloryzacji i popularyzacji dziedzictwa kulturowego poza Krajem, jak również upamiętnianie ważnych wydarzeń z naszej narodowej przeszłości jest jednym z priorytetów mojej aktywności jako Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Z satysfakcją pragnę poinformować, że w ostatnim czasie ze środków resortu sfinansowano tablice upamiętniające m.in.: rozstrzelanych polskich górników w Carvin (Francja), Hugona Kołłątaja w Ołomuńcu (Czechy), Stanisława Witkiewicza w Lovranie (Chorwacja), Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie (Ukraina).

W pełni popieram zatem stanowisko, zawarte w oświadczeniu, a zarazem deklaruje gotowość udziału Ministerstwa (przy wsparciu profesjonalnych historyków) w ocenie merytorycznej treści pamiątkowych tablic. Po ustaleniu przez zainteresowane strony (Polonię austriacką oraz Polską Akademię Nauk) docelowego miejsca ich ekspozycji, wyrażam gotowość sfinansowania niezbędnych prac konserwatorskich upamiętnień. Pragnę równocześnie poinformować o możliwości przekazania obiektów do zbiorów Muzeum Historii Polski w Warszawie.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
Sekretarz Stanu
Jarosław Sellin

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 4 marca 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Artura Warzochę na 9. posiedzeniu Senatu RP w dniu 30 stycznia 2016 r. dotyczące pamiątkowych tablic z dawnego budynku Domu Polskiego w Wiedniu uprzejmie informuję.

Historia Polonii w Wiedniu jest nierozzerwalnie związana z dziejami Monarchii Austro-Węgierskiej. Dynamiczny rozwój polskich szkół i organizacji spowodował, że w 1908 r., z inicjatywy księdza Juliana A. Łukaszewicza oraz Polskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej, została zakupiona kamienica wraz z oficyną, przy Boerhaavegasse 25 w trzeciej dzielnicy Wiednia. Fakt ten upamiętnia tablica z godłem Polski umieszczona w holu wjazdowym. W budynku, nazwanym Domem Polskim, znalazły siedzibę placówki oświatowe, biblioteka, czytelnia, a dla uczącej się w Wiedniu młodzieży polskiej zorganizowano miejsca noclegowe. W czasie pierwszej wojny światowej, kiedy w Wiedniu przebywało czasowo ok. 20 tys. Polaków, Dom stał się schronieniem dla wielu z tych osób. Niestety, po zajęciu Austrii przez III Rzeszę nieruchomość została utracona. W 1959 r. staraniem Związku Polaków „Strzecha” oraz w wyniku zabiegów ówczesnego ambasadora PRL Karola Kurylaka odzyskano budynek i reaktywowano działalność Fundacji „Dom Polski”. Jej wieloletnim dyrektorem był Mieczysław Ledóchowski, założyciel oraz pierwszy prezes Forum Polonii. Od lat 80. ub. wieku kamienica jest własnością Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu.

Na terenie wiedeńskiej placówki PAN swoje siedziby mają: Związek Polaków w Austrii „Strzecha” oraz Wspólnota Polskich Organizacji w Austrii – „Forum Polonii”. Zdaniem placówki ocena, czy wspomniane w oświadczeniu tablice powinny być trwale eksponowane w budynku Stacji należy przede wszystkim do jej kierownictwa oraz historyków. Chciałbym przy tym przekazać, w oparciu o dostępne mi informacje, że w związku z przypadającymi w br. 30. rocznicą założenia i 25-leciem rozpoczęcia działalności przez Stację Naukową PAN w Wiedniu są planowane jubileuszowe uroczystości. W ich programie przewiduje się m.in. otwarcie wystawy, której częścią będzie historia przywoływanych tablic i prezentacja filmu dokumentalnego. Będę zachęcał środowiska polonijne, aby wzięły aktywny udział w obchodach.

Jednocześnie chciałbym poinformować o wspólnej inicjatywie sprzed dwóch lat dot. upamiętnienia historii budynku przy Boerhaavegasse 25. Została ona podjęta przez PAN i Polonię austriacką, a zrealizowana przy wsparciu Ambasady RP, w ramach funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych. We wrześniu 2014 r. na fasadzie siedziby Stacji została uroczystie odsłonięta tablica pamiątkowa poświęcona zmiennym losom tego miejsca. W uroczystości odsłonięcia i zorganizowanym z tej okazji krótkim sympozjum uczestniczyli: dyrektor Stacji Naukowej PAN w Wiedniu – Bogusław Dybaś, ambasador RP w Austrii – Artur Lorkowski, prezes Forum Polonii – Teresa Kopeć, Mieczysław Ledóchowski oraz goście z Polski. Tablicę poświęcił rektor Polskiej Misji Katolickiej ks. Krzysztof Kasperek.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Sekretarz Stanu
Jan Dziedziczak